Nr 145. Dnia 1 lipca. Sobota. Dnia 19 czerwca (1 lipca) 1882 r.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY DRUGI.

Prenumerata.

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedyńczy kop. 5.

Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, za 2 miesiące w tym samym kwartale rs. 1 k. 75, za 2 miesiące w oddzielnych kwartałach rs. 2, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

Rękopismów nadsyłanych do Redakcji nie zwraca się.
Ogłoszenia i prenumerata przyjmuje się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz garmontowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne** ogłoszenia: za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop. — **Małe** ogłoszenia: za jeden *wyraz* pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1½ kop. — Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologji", wszelkie inne ogłoszenia muszą być z dnia na dzień podawane.

Dziś: ś. Teodoryka kapłana.
Jutro: *Nawiedzenie N. Marji P.*
Poniedziałek: śś. Heljodora i Anatoljusza.
Wtorek: ś. Józefa Kalasantego W.

Wschód słońca o godzinie 3 minut 44.
Zachód „ „ 8 „ 22

Długość dnia godzin 16 minut 38
Ubyło „ „ 0 „ 5.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: śś. Cyrylla i Metodego B. i Filomeny
Czwartek: ś. Dominiki Panny M.
Piatek: śś. Apolonjusza i Willibalda B.
Sobota: ś. Elżbiety Wd. i Kiljana B.

— W dniu jutrzejszym, jako w uroczystość Nawiedzenia N. Marji Panny, odbędą się nabożeństwa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniami i procesjami w kościołach:

Opieki św. Józefa (panien wizytek) wprost ulicy Królewskiej — i

N. Panny Marji na Nowem Mieście, w którym odpust trwać będzie w ciągu całej oktawy codziennie o godzinie 9-ej zrana wotywa, o 5-ej po południu nieszpory,—w ciągu zaś ostatnich trzech dni 40-godzinne nabożeństwo.

Jutrzejsza uroczystość *Nawiedzenia Najświętszej Marji Panny* przypada w dniu 2-m lipca wedle ustawy soboru bazylejskiego. Znano to święto i oddawna obchodzono na wschodzie, równie jak i w familji św. Franciszka na przytłumienie za przyczyną Matki Boskiej panującego podówczas rozdwojenia w kościele. Urban VI ty to święto uznał za chwalebne a Bonifacy IX ostatecznie zatwierdził.

— Jutro w kościele św. Ducha wprost ulicy Mostowej konkluzja odpustu ku czci Opatrzności Boskiej, która się odbędzie całodziennem odpowiedniem nabożeństwem; po ukończeniu zaś nieszporów w zakrystji rzeczonego kościoła odbędzie się doroczna sesja Arcybractwa Opatrzności Boskiej, na którą senior bractwa członków tegoż zaprasza.

— Ewangelja święta na niedzielę jutrzejszą zapisaną jest u Mateusza św. w rozdziale 5-ym „*O sprawiedliwości i pojednaniu się z braćmi.*"

Przegląd polityczny.

Kto nie umiał obudzić w sobie zapału dla sprawy egipskiej, dla tego chwila obecna w świecie politycznym musi wydać się bezprzykładnie jałową. Znajdujemy się w politycznej *saison morte*, w okresie feryj parlamentarnych i przejażdżek kuracyjnych dyplomatów, na horyzoncie europejskim panowałaby niezamącona cisza, gdyby—gdyby nie ta właśnie kwestja egipska, która w gorączkowy ruch wprowadziła dyplomatów, która na włosku zawiesiła honor Francji i Anglji i może doprowadzić rzeczywiście do starcia orężnego.

Symptomatem małej wiary w powodzenie konferencji, która zajmuje się *teorją* sprawy egipskiej, jest gorączkowe zbrojenie się Anglji. Wprawdzie na posiedzeniu z dnia 27 b. m. reprezentanci mocarstw, obradujący w stambulskiej Terapji, uchwalili rezolucję, iż dopóki trwa konferencja, żadne z mocarstw nie podejmie odosobnionej akcji, chyba w razie ponowienia się ludowych ruchów, to jednak Anglja nie zdaje się wierzyć, aby potrzeba takiej akcji mogła się wskutek wyników konferencji usunąć i dlatego wydała rozkazy do wszystkich komend wojennych, dywizyj morskich, warsztatów wojennych i władz portowych, aby w najkrótszym czasie okręty, torpedy, zapasy broni, pancerniki, okręty transportowe, nieprzemakalne koce, korkowe łóżka i chirurgiczne narzędzia były w pogotowiu. Konferencja zapewne skończy się około dnia 14 b. m., a wtedy Anglja ma ochotę powiedzieć *va banque* i ruszyć całą siłą swych wojsk europejskich i indyjskich na ziemię Faraonów. Już to co do tych wojsk europejskich, trudno nie uśmiechnąć się ironicznie na górnolotne depesze, które roznoszą po świecie pogróżki takiej siły, jak np., że ten lub ów okręt zabiera na swój pokład 100 albo 200 żołnierzy morskich, że zmobilizowano pułk jazdy a cztery aż pułki piechoty i t. p.! Anglja, licząca dziś w Europie pod bronią 40,000 wojska, ma uderzające podobieństwo do bladego rycerza z La Manszy, tylko że nie z wiatrakami przyjdzie jej walczyć.

Mimo tych lilipucich rozmiarów akcji mobilizacyjnej, niepodobna zapoznawać faktów, że cała Anglja jest obecnie jednym wielkim warsztatem wojennym, że w Portsmouth, Chatam, Plymouth, na Malcie i Cyprze, w Bombaju i Gibraltarze panuje ruch febryczny, że coraz więcej pancerników zbiera się w Malcie, aby wyruszyć za danym rozkazem na wody egipskie, że nawet pułki sepojów indyjskich z Madrasu i Bombaju otrzymały rozkaz do niezwłocznego zorganizowania się na stopę wojenną, że wskazują nawet dowódcę wyprawy bądźto w osobie sir Ewelyna Wooda bądź jen. Phayre.

I cóż z tem wszystkiem zamyśla począć Anglja? Czyżby Gladstone rzeczywiście się łudził, że tych 20,000 ludzi, które zdoła wysłać nad Nil, potrafią obsadzić Egipt, a choćby tylko obydwa ujścia kanału Sueskiego w Port Said i Izmailiah? Wszakże tę garstkę rycerzy John Bulla zasypałby Arabi basza fezami swoich sfanatyzowanych fellahów. Czy łudzi się p. Gladstone, że Turcja założy ręce na ramionach i że mocarstwa wschodnie, które zniweczyły plany angielsko-francuskie w styczniu, zainaugurowane tak bombastycznie przez p. Gambettę w nocie z d. 7 stycznia r. b., przyzwolą na tę *solową* produkcję angielskiej trąbki wojennej?

Są to pytania, na które odpowiedź kryje się w łonie bliskiej przyszłości, a odpowiedź trudniejsza o tyle, że i Francja w porcie tulońskim wprowadziła całą maszynę portową w ruch przyśpieszony i wysyła do Tunisu okręty pancerne po spahów i turkosów. Czyżby to miała być akcja wspólnie podjęta z Anglją, czy chęć utrzymania z nią równowagi? Organ p. Gambetty *Paris*, wyręczając Freycineta, który na poniedziałkową interpelację p. Lockroy nie chciał dać odpowiedzi, wyręcza go i twierdzi, że d. 22 z. m. gabinet angielski zawezwał Francję do wspólnej okupacji zbrojnej Egiptu, i że nazajutrz gabinet francuski przesłał mu odpowiedź odmowną.

Nie prowadząc polityki konjunktur, skreśliliśmy dziś tylko zewnętrzny charakter sytuacji, a do odgadywania tajemnic gabinetowych nie mamy więcej prawa ani obowiązku, niż prasa zagraniczna, wychodząca w sąsiedztwie pałaców ministerjalnych, która w tej chwili tak doskonale nie zna rzeczywistego planu, jaki mają przed sobą zbrojenia się Anglji, jak my tutaj w naszym zaścianku, usuniętym po za gwar polityczny Europy.

To tylko wiemy, że skutkiem owych alarmujących i zagadkowych wieści wzrasta z dniem każdym głuche wrażenie gniewnych mas ludowych w Egipcie, sztucznie rozpalane przez Arabiego, i że d. 26 z. m. w Aleksandrji wybuchła nowa panika, która resztę europejczyków rzuciła na okręty.

Br. Z.

KARZEŁ DYPLOMATA

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

przez

T. T. Jeża.

TOM II.

(Dalszy ciąg. — Patrz № 144.)

— A co tam?...—zapytała królowej.

— Oznajm, matko, mistrzowi, że przypomina się mu Gherardeska...

— Mistrz filtry cedzi...

— Powiedz mu jeno przezedrzwi: Gherardesca...

Stara odeszła po schodach do góry, unosząc kaganek ze sobą; po chwili jednak światło się pokazało i słyszeć się dało wołanie:

— Tędy!...

Królowa ruszyła. Szybko po schodach wbiegła, drzwi otwarte znalazła, weszła przez takowe i, gdy się za nią zamknęły, Janka z rąk spuściła na wysłaną kobiercem podłogę. Janek kapelusz zdjął. Oczom jego przedstawił się widok człowieka w długiej ciemnej odzieży, w czapce z uszami, z siwą szpiczastą brodą, nadającą dziwny jakiś wyraz postaci chudej, wysokiej, zgarbionej nieco, zaopatrzonej w długą naprzód wyciągniętą szyję i w oblicze bladości przezroczystej, nacechowane nosem dużym i parą niepewnego koloru ale bystro patrzących oczów. Człowiek ten ręce na piersiach złożył i w pochylonej postawie przed królową stał.

— Mistrzu...—odezwała się ta ostatnia—przychodzę do ciebie po ratunek...

— Najjaśniejsza pani...—odparł—czekam na rozkazy twoje, pierwej jednak usiąść racz w przybytku moim ubogim...

Usunął się na bok nieco i ukazał ręką krzesło plecione.

Królowa usiadła.

— Jutro turnie...—wnet zaczęła.—Jego królewska mość...

— Wiem, najjaśniejsza pani...—rzekł, głowę pochylając.

— Nie możnaby zapobiedz temu?...

— Nie sposób... Od dni już trzech próbuję zaklęć najpotężniejszych; wszystkie mnie odpowiadają negatywnie... Jego królewska mość znajduje się pod władzą byka, pod którą pozostanie do dnia od dziś czwartago...

— Więceś myślał o tem?...

— Przybyłem z Florencji w celu nie innym, jeno w tym, ażeby naukę tajemną oddać całkowicie na usługi waszej królewskiej mości... Spodziewałem się dziś przybycia twego, pani...

— Więc odwrócić nie sposób?...

— Nie...

— Cóż z tego będzie?...

— Jego królewskiej mości niebezpieczeństwo grozi...

— Pochodzące z dalekiej Kaledonji... Żadne inne... Ale i to go ominąć może...

Magik na znak potwierdzenia skinął.

— W jakim razie?...—zapytała Katarzyna.

— W razie gdy najjaśniejszy pan sam onego nie przywoła...

— To ciemne.

— Wyrocznia sama wypowiada się ciemno...

— Powiedziała jednak, jakiej to niebezpieczeństwo natury...

— Ostateczne...

— Śmierć może!..—zawołała z akcentem, w głębi którego brzmiała trwoga.

Mistrz głowy pochyleniem dał odpowiedź potwierdzającą.

Przez chwilę królowa zachowywała milczenie, patrząc w oczy człowiekowi blademu i mając w oczach swoich wyraz surowy i trwożny, jakby się zarazem i gniewała i o pomoc wzywała. Po chwili rzuciła wyrazy:

— A dzieci moje!...

— Pani...—odrzekł człowiek blady tonem uroczystym—świetna dzieci twoje czeka przyszłość...

— Jaka?...—zapytała.

— Żadne z nich nie zejdzie ze świata tego bez korony na głowie...

— Co?...—znów zapytała, wstając i prostując się, jakby wyższą zostać chciała.

Człowiek blady powtórzył odpowiedź powyższą.

— Ale jego królewska mość?...

— Niebezpieczeństwa uniknie, jeżeli onego nie przywoła sam...

— Z Kaledonji, powiadasz?...

— Z Kaledonji...—odpowiedział.

— Zobaczymy...—rzekła królowa, wstała i ku drzwiom się skierowała.

Blady człowiek, lampkę pochwyciwszy, sprowadził ją po schodach do sieni. W sieniach pochwyciła Janka na ręce i w ten sam jak poprzednio sposób drogę z powrotem odbyła. Nie odzywała się nic; nie powiedziała co ma Janek z sobą robić, gdy w ogrodzie pałacowym na własnych jego postawiła go nogach. I cóż robić miał? — Do izdebki swojej się udał.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Polityka przemysłu.

Nie potrzebujemy dowodzić, że przemysł krajowy w ostatnich czasach zrobił olbrzymie postępy.

Całą wymową wykazów statystycznych świadczy o tem każda, najdrobniejsza jego gałęź...

Wobec tak rozbudzonego życia na polu działalności przemysłowej, ścisłe zbadanie jej warunków uważamy za niezbędny środek, gwarantujący prawidłowy na tem polu postęp; w znacznej mierze upoważnia nas do tego nierównomierność w poszczególnych działach przemysłu: o ile jedne z nich odniosły już w handlu stanowcze zwycięztwo nad zagranicą, o tyle znowu inne dotąd zajmują drugorzędne pozycje.

Poruszona tu sprawa prowadzi nas do niezmiernie ważnej kwestji — *polityki przemysłu.* Na tak realnym gruncie, jak handlu i przemysłu — niebezpiecznie jest być idealistą... Tu przedewszystkiem potrzeba zbadać obecne warunki, ażeby z nich wyprowadzić dla siebie pewną drogę korzyści. Trzeba więc uciec się do statystyki i w niej szukać wskazówek co do tych arteryj życia przemysłowego, które biją jeszcze słabszem tętnem. Słowem, w przemyśle trzeba być.. politykiem.

Tymczasem, u nas dzieje się wprost przeciwnie. Zamiast samodzielnego i praktycznie obmyślonego wyboru, spostrzegamy naśladownictwo, które wyradza silną konkurencję. Jeżeli dana gałęź przemysłu okaże się korzystną, natychmiast do jej eksploatacji rzuca się masa przemysłowców. Nic też dziwnego, że w tej konkurencji przemysłowej wielu znajduje zawody w przedsiębiorstwie, jeżeli tylko nie upadek!

Nie możemy w tem miejscu zwracać się do zbadania przyczyn tego objawu; wskażemy tylko jedną, zdaniem naszem, najgłówniejszą: *brak wykształcenia ekonomicznego.*

Nasz przemysł jest bardzo młody. Wzięli się doń ludzie, przeważnie zawiedzeni w pierwotnych swych planach i kierujący się na tej nowej dla siebie drodze więcej wskazówkami losu poprzedników, niż mniej zawodną busolą nauki ekonomicznej. Dotąd może stan ten nie budził głębszej obawy, dziś jednak, gdy przemysł we wszystkich rozgałęzieniach zakreślił już szerokie koło, utrzymanie podobnego *status quo* rychlej lub później może sprowadzić groźną katastrofę. Już teraz nawet wielu przemysłowców skarży się na zastój w interesach. Nie pojmują oni, że jedynym punktem wyjścia z tego stanu jest tylko wynalezienie nowych dróg, nie zaś tłumne ciśnięcie się do posterunków, na których poprzednikom udało się osiągnąć znaczne korzyści.

Jest to jednak zasada nie tak łatwa do zrozumienia, jakby się napozór mogło zdawać. Ażeby ją należycie odczuć, a tembardziej ażeby ją stosować w praktyce—na to potrzeba nietylko chęci pracowania na niwie przemysłu lub handlu, lecz i pewnych wiadomości teoretycznych. To też w dzisiejszych warunkach, najpilniejszą potrzebą naszego przemysłu i handlu—jest wykształcenie ekonomiczne. Rozumieją to dokładnie tak wysoko postawione pod względem przemysłowo-handlowym kraje, jak Anglja i Francja, gdzie każda bez wyjątku szkoła ogólna posiada specjalny wykład ekonomiki. O ile niżej my od nich stoimy!

Wprawdzie, podniesiona tu kwestja przedstawia znaczne trudności, sądzimy jednak, że choćby częściowego jej rozwiązania możnaby osiągnąć na drodze prywatnej lub zbiorowej inicjatywy. Dziś kraj nasz posiada jedną szkołę handlową. Doprawdy, to zamało!

Może będziemy zbyt wymagający, lecz, naszem zdaniem, każda fabryka, każdy znaczniejszy zakład przemysłowy powinien posiadać własną szkołę, w której uczniowie mogliby się doskonalić nietylko fachowo, lecz zarazem któraby wzbogacała ich wiadomościami co do obecnego stanu przemysłu i handlu, ich potrzeb i wad.

Nadto, należałoby pomyśleć o rozszerzeniu programu szół niedzielno-rzemieślniczych, o utworzeniu choćby tylko w znaczniejszych ogniskach przemysłu i handlu specjalnych zakładów, wreszcie o systematycznem organizowaniu corok w zimowym sezonie odczytów popularnych, które wszak niedawno takiem cieszyły się powodzeniem.

Rzucamy te myśli ludziom dobrej woli i dbałym o ekonomiczną przyszłość kraju. Zastanawiając się nad obecnemi warunkami naszego przemysłu, trudno zaiste nie przyjść do wniosku, że dalszy jego rozwój zapewnić może jedynie racjonalnie prowadzona polityka. Ona tylko da nam wskazówki, jakie działy przemysłu zaspakajają potrzebę kraju, jakie z nich należy dalej rozwijać ze względu na wzrastający popyt, jakie wymagają ulepszeń, ażeby usunąć konkurencję zagraniczną itd. itd. Słowem, polityka ta wskazuje nowe drogi korzystnej eksploatacji. Lecz dlatego... przedewszystkiem trzeba się uczyć.

Jako próbkę podajemy szczegóły z wykazów ministerjalnych o handlu. Dla przykładu weźmy rubrykę zabawek dziecinnych. Jest to gałęź w ostatnich czasach bez wątpienia stosunkowo bardzo rozwinięta. Tymczasem, porównywając wywóz z przywozem, widzimy, że tak Królestwo jak i Cesarstwo sprowadza co rok zabawek dziecinnych za sumę... prawie pół miljona rubli! Jakto, więc w kraju niema fabryk, któreby zaspokoiły tę potrzebę? Widocznie. A potrzeba ta znacznie wzrasta. Do 1842 r. dowóz zabawek z zagranicy nie figurował jeszcze w wykazach. W okresie od 1850—52 r. wynosił już 1·4% ogólnego dowozu zagranicznego przedmiotów stanowiących dział „pomocy naukowych"; w latach od 1869—1875 r. 7·2% i tak coraz dalej.

To samo da się powiedzieć o instrumentach muzycznych, których przywóz z zagranicy wynosi około 16% ogólnego przywozu przedmiotów wymienionego działu.

Naturalnie w innych gałęziach handlu moglibyśmy przytoczyć poważniejsze cyfry; dla przykładu wzięliśmy tak drobne napozór rubryki, a jednak tak wymownie charakteryzujące powyższe wnioski.

Kończymy nasze uwagi, wypowiedziane pod wpływem coraz częstszych wiadomości o stagnacji w tej lub innej gałęzi handlu i przemysłu...

Streszczamy je w formie uzasadnionego żądania— pomocy pedagogicznej, t. j. teoretycznej, bez której dwa główne działy pracy będą się dalej rozwijały po omacku, bez programu, a więc z olbrzymiem ryzykiem wskutek mylnego rachunku.

Fr. Olszewski.

POPIS
w instytucie głuchoniemych i ociemniałych.

Słusznie Warszawa dumną być może z zakładu takiego, jakim był od początku swego istnienia i dotąd być nie przestaje instytut głuchoniemych i ociemniałych, brany często za wzór do naśladowania przez rozmaite podobne zakłady za granicą istniejące.

Żaden też chyba zakład nie daje tak świetnych rezultatów pod względem przysposobienia upośledzonych od natury istot do praktycznego życia co instytut warszawski, zostający od założenia swojego pod kierunkiem ludzi pełnych poświęcenia i ojcowskiej nieledwie miłości dla wychowańców.

Każdy roczny popis instytutu, na które zdawien dawna publiczność warszawska przywykła gromadzić się bardzo licznie i na którym też wczoraj była dobrze reprezentowaną, przynosi nowy dowód wytrwałej pracy, podjętej w imię miłości chrześcijańskiej, pracy, której szczytnym celem jest rzucenie ziarna wiedzy i wniesienie światła w umysły, które zdawały się być przeznaczone na to, aby na zawsze w ciemnościach pogrążonemi zostały.

Witając publiczność przybyłą wczoraj na popis, zaszczycony też obecnością Jw. jenerał-gubernatora, dyrektor instytutu, p. Papłoński, w krótkich słowach objaśnił, do jakich celów dąży instytut i jakich środków używa, ażeby z nieszczęśliwych kalek uczynić pożytecznych członków społeczeństwa, zdolnych do pracy i niebędących dla nikogo ciężarem.

Zadziwiające rezultaty wychowawczej pracy instytutu wykazał egzamin uczniów i uczennic.

Na wszystkie zadawane im pytania głuchoniemi i głuchonieme dawali odpowiedzi zadawalniające.

Znają oni zasady religji, nie obce im też są pewne wiadomości z zakresu nauk przyrodzonych, geografji, niższej matematyki, mają pewne pojęcie o prawie i administracji kraju, słowem, zasób wie-

Chusteczka do nosa.
SZKIC HISTORYCZNO-OBYCZAJOWY
(według Fr. v. Bülowa).

Możnaż tak dalece być nieestetycznym wobec poloru dzisiejszej cywilizacji, aby pisać szkic historyczno-obyczajowy o chustce do nosa i omawiać przedmiot tego rodzaju, z naturą fizycznych warunków życia naszego i z jego modą tak ściśle zespolony, a jak świat stary i powszedni; co więcej, czyliż można za jego historycznym śledzić rozwojem, nad znaczeniem i wpływem się zastanawiać, jaki chustka do nosa wywierać mogła na kulturę ludzi od wieków starożytnych do obecnej chwili?

Okrzyk zdziwienia, kto wie, czyli i nie gniewu, wymknie się z piersi czytelnika, lecz wobec faktu, że i uczony autor niemiecki powyższego szkicu również słuszność tego przerażenia podziela, będzie i sąd o przedmiocie pobłażliwszy i rzecz sama usprawiedliwioną.

Chustka do nosa jest dzieckiem nowszych czasów i mody; dopiero od połowy XVI-go wieku jest w używaniu. Klasycznemu światu obcem było płótno tej formy i jakości, jakiego nos nasz w dzisiejszej chwili używa i bez którego obyć się nie może żaden właściciel nosa, jeżeli nie chce się narazić na pośmiewisko u świata cywilizowanego, wobec panujących form przyzwoitości. Pojęcia przyzwoitości i czystości ciała były i są również zmienne, jak gust i moda ich przedstawicieli; różnią się w świecie klasycznym, zwłaszcza co do potrzeby i użyteczności chustki do nosa w życiu powszedniem od pojęć nowożytnych form towarzyskości i norm etykiety, jak niebo od ziemi. Gdyby grecką lub rzymską matronę bądź z rodu arystokratycznego, bądź z gminu przydybano w towarzystwie na używaniu czegoś w rodzaju do chustki podobnego, poczytanoby ten nienaturalny eksperyment czystości, nietylko za ubliżenie ówczesnej modzie, lecz za gwałt, jakiego się szlachetna rzymianka na ogólnych prawach towarzystwa i jego obowiązkach dopuściła. Najpiękniejsza i najbogatsza właścicielka, któraby się w sprawach hygienicznych potrzeb nosa swojego chustką posługiwała, narażonąby była na najsurowsze skarcenie i zbyt dokuczliwe następstwa. Tego rodzaju wykroczenia, sprzeciwiające się ówczesnej obyczajności, były częstokroć przyczyną, iż adoratorowie niewieściego pięknego nosa na widok tej anormalnej egzekucji czyszczenia pierzchali, co więcej, związki matrymonjalne, wskutek tego rodzaju nietaktownego postępowania, rozwodem się kończyły i spokój życia familijnego zatruwały. Satyryk rzymski Juvenal, w jednej ze swych poezyj, wspomina o zamężnej patrycjuszowskiej damie temi słowy: „Zabierz twój dobytek — rzekł wyzwolony sługa — i idź w świat. Jesteś dla nas ciężarem, gdyż zbyt często nos swój ucierasz, pan mój, miasto ciebie, wybrał sobie za towarzyszkę inną, która ma nos suchy."

Lecz nietylko u kobiet czyszczenie nosa za pomocą chustki uważanem było za rodzaj nieprzyzwoitości i za przekroczenie reguł towarzyskiej ogłady; również i mężczyznom wzbronionem było posługiwać się chustką; kogo konieczność do tego rodzaju czynności nosowej zmuszała, poczytywano za chorego i jako pacjent pozostać musiał w domu i w towarzyskiem życiu udziału brać nie mógł. W cyrku, w teatrze i w świątyni, gdzie liczniejsze odbywały się zgromadzenia publiczne, dobrze urodzony i dobrze wychowany rzymianin wystrzegać się musiał jaknajpilniej, zwłaszcza kiedy publicznie występował, używania chustki. Wstrzemięźliwości tej liczne przykłady zachowała nam i historja. O Neronie, który w manji swej i dzikiej swawoli za największego na swój czas uchodził mistrza ówczesnej dworskiej etykiety i ceremonjalnych obyczajów, wspomina historja, że kiedy na publicznych występował uroczystościach, bądź w roli aktora zgromadzonej rzeszy przewodził, nigdy nie krząkał i chustki do nosa nie używał. Epiktet w swoich moralnych rozrywkach również na ten wzgląd przyzwoitości uwagę zwraca i nieużywanie chustki gorąco młodemu pokoleniu zaleca. Mężczyźni i damy świata klasycznego wogóle chustek do nosa nie znali; rzymianie podczas nużących zajęć obywatelskich: podczas sądów, biesiad i uroczystości ludowych używali wprawdzie chustki, lecz to były cieniuchne lniane zwoje, które służyły do ocierania spoconego oblicza. Jaknajwyraźniej naznaczono cel tego rodzaju chustkom, które wyłącznie do osuszania spoconej twarzy służyć miały, a używane z innych przyczyn narażały właściciela na utratę praw obywatelskich. Plinjusz w swej retoryce podaje nawet wskazówki, jak w najwłaściwszy sposób chustki od potu używać należy; chustki te zazwyczaj bądź około szyi okręcano, bądź we fałdach zwierzchniej sukni przechowywano.

Wymagania obyczajowe, zastosowane do greckiego i rzymskiego nosa, wydawać się mogą na razie za surowe lub niewłaściwe, jeżeli się jednak bliżej sprawie tej przypatrzymy, utrwali się w nas przekonanie, iż świat starożytny co do rzeczywistej potrzeby i użyteczności chustek do nosa z wręcz odmiennemi liczył się czynnikami, jak my w dzisiejszych czasach. Kichanie i krząkanie, jako funkcje nosowe, należały w Helladzie i starożytnej Romie do zjawisk nadzwyczajnych, które za rzeczywistą poczytywano chorobę. Suchy nos służył ówczesnemu społeczeństwu za regułę niezbędną do życia publicznego i towarzyskiego — nieżyt, w właściwem tego słowa znaczeniu, nie był znanym. Łagodny klimat kraju i wiecznie wypogodzone niebo, jak niemniej i zwyczaj hartowania ciała, wpływały korzystnie na zdrowotny stan mieszkańców. Wysoko urodzony czy niewolnik spędzał kilka godzin w łaźni, używał kąpieli, jak ryba z taką dokładnością, o jakiej my wyobrażenia nie mamy, poddawał się wszelakiego rodzaju ćwiczeniom hygienicznym, nacierał ciało celem pobudzenia czynności skóry, a przytem bez względu na stan termometru, którego nie znał, zazwyczaj lekko przyodziany, od pierwszej młodości, mimo częstokroć sybaryckiego życia na wszelkiego rodzaju nieżyty, fizyczne siły swoje hartował.

Powyższe korzystne warunki hygieniczne nie dowodzą jednak bynajmniej, jakoby nieżyt w starożytności zupełnie był nieznanym i aby nosa nigdy nie ucierano; są do-

dzy, z jakim z instytutu wychodzą, może im zupełnie w życiu praktycznem wystarczyć.

Oprócz zaś takiego naukowego wykształcenia instytut daje im naukę rozmaitych rzemiosł, bo tylko ten rodzaj pracy odpowiada. Uczą się tedy głuchoniemi stolarstwa, szewctwa, krawiectwa, introligatorstwa itp., a każdy zna ich po kilka. Oglądaliśmy wczoraj wraz z całą publicznością rozmaite wyroby głuchoniemych wychowańców instytutu, wszystkie zaś one świadczą, że wychowańcy mogą być i są wybornymi rzemieślnikami.

W upłynionym roku szkolnym było w instytucie w dziale głuchoniemych 195 głuchoniemych obojej płci, z której to liczby 4 mężczyzn i 6 kobiet otrzymało patenta z ukończonego całkowitego kursu.

W dziale ociemniałych było uczniów i uczennic 45, z których takież patenta z odbytego całkowitego kursu nauk otrzymało mężczyzn 2 i kobieta 1.

O ile w porównaniu z głuchoniememi łatwiejszem jest umysłowe kształcenie niewidomych, o tyle też znów trudniejszem jest zabezpieczenie im bytu przez pracę własną. Rodzaj ich kalectwa czyni ich niezdolnemi do pracy fizycznej i jedynym środkiem zarobkowania jaki im pozostaje, jest muzyka. Nauka też muzyki w programie nauk oddziału ociemniałych zajmuje bardzo szerokie miejsce.

Po ukończeniu egzaminu ustnego z rozmaitych przedmiotów, wychowańcy ociemniali wystąpili z popisem muzycznym.

Popis ten rozpoczął się odegraniem przez orkiestrę uwertury z „Dziesięciu cór" Souppégo, następnie Centkowski, ociemniały, odegrał na fortepianie Rubinsteina „Bayaderę", a skrzypek Piasecki „Taniec hiszpański" Sarasatego, malcy mający najwyżej po 12 lat wykonali bardzo dobrze kwartet Maysedera na instrumenta smyczkowe, a wreszcie orkiestra zakończyła popis muzyczny uwerturą z „Pirata" Belliniego; oprócz tego popisywali się uczniowie i uczennice śpiewami chóralnemi.

Program tego popisu wykazuje najlepiej, do jakiego stopnia doprowadza instytut wykształcenie w tym kierunku. Dodać zaś trzeba, że każdy z wychowańców uczy się grać na kilku instrumentach. Nauka ta przynosi bardzo dobre rezultaty.

Staraniem dzisiejszego dyrektora instytutu w jednym z budynków po-klasztornych powstał zakład, będący niejako uzupełnieniem instytutu. Dawni wychowańcy instytutu znajdują tam pomieszczenie bezpłatne, a muzyka daje im utrzymanie. Niektórzy po kilku latach potrafili sobie nawet zebrać spore kwoty zabezpieczające do pewnego stopnia ich przyszłość.

Smutniejszem bez porównania jest położenie niewidomych dziewcząt, dla których niema dotąd żadnego otwartego pola do pracy mogącej zapewnić byt samoistny, i tu dalsza opieka nad wychowanicami nietylko jest pożądaną, ale wprost niezbędną.

Na szczęście znalazł się (jak o tem wspominaliśmy już we wczorajszym *Kurjerze)* filantrop, który przekazał do dyspozycji czcigodnego p. Paplońskiego sumę rs. 6,600 na utworzenie domu schronienia dla ociemniałych dziewcząt.

Z sumy tej użyto dwa tysiące rubli na kupno domu w Druskiennikach.

W połowie domu mieścić się będą nieszczęśliwe niewidome — dochód z drugiej połowy zwróci procent od sumy na kupno posesji wyłożonej, tak, że dom schronienia ma już zabezpieczony pewien stały roczny dochód, nie odpowiadający potrzebie, ale pozwalający przynajmniej dać początek tak koniecznej instytucji.

Dzisiejsza władza przełożona instytutu warszawskiego czyni starania o to, aby dom schronienia w Druskiennikach został stale na przyszłość oddany pod opiekę i nadzór dyrektora tutejszego instytutu.

Akt wczorajszy zakończył się rozdaniem nagród, które otrzymało dziewcząt 9 i chłopców 14-tu.

l.

Okólnik.

Ministerjum wychowania publicznego rozesłało do kuratorów okręgów naukowych i ogłosiło w *Praw. wiest.* okólnik, w którym między innemi powiedziano: „Pod decyzję ministerjum wychowania złożono wniosek jednego z ziemstw powiatowych co do nadzoru nad domową nauką czytania i pisania wpośród ludności wiejskiej przez osoby niemające odpowiednich kwalifikacyj nauczycielskich. Wniosek ten powstał z powodu następujących okoliczności: 1) Rodzice włościanie, nie będąc w stanie uczyć swych dzieci w szkołach, a nie chcąc pozostawić ich bez żadnej nauki, uczą je czytać i pisać w domu po większej części przy pomocy mieszkańców tej samej wsi, którzy się uczyli w szkołach wiejskich, lub też którzy nauczyli się czytać i pisać także sposobem domowym. 2) Nauczanie domowe dzieci, obok istniejących szkół wiejskich, dowodzi wpośród miejscowej ludności szczerej chęci do nauk, a zarazem niemożności uczenia dzieci w szkołach, wskutek rzadko rozrzuconych osad i znacznej odległości szkół. 3) Wymaganie kwalifikacyj nauczycielskich od uczących dzieci włościańskie jedynie czytania i pisania spowodowałoby zupełne usunięcie elementarnego nauczania domowego, albowiem te osoby nie byłyby w stanie złożyć stosownych egzaminów celem otrzymania patentu nauczycielskiego. Z tych względów i w zastosowaniu się do praw obowiązujących, ministerjum wychowania uważa: 1) Najwyżej zatwierdzona w dniu 25 m maja 1874 r. ustawa dla szkół elementarnych ludowych, jak to widać z jej § 2, nie stosuje się wcale do początkowego nauczania w domach przez osoby różnego stanu. 2) Przy układaniu ustaw obowiązujących, według których prawo nauczania w domach prywatnych zależy od stosownej kwalifikacji, nie brano na uwagę domowego nauczania elementarnego, a wskutek tego rzeczone ustawy nie mogą być stosowane do tego rodzaju nauki. Tym sposobem, chociaż na zasadzie prawa z dnia 25 maja 1874 r. osoby zajmujące się nauką domową i prywatną podlegają władzy dyrektorów i inspektorów szkół ludowych, lecz nadzór dyrektorów i inspektorów nad osobami, uczącemi czytać i pisać dzieci wiejskie, nie ściąga się do ich naukowej kwalifikacji, może mieć tylko znaczenie co do politycznej i moralnej o nich opinji. 3) W tym celu nadzór nad temi osobami rozciągać winny władze policyjne i duchowne. Wskutek tego i dla uniknienia na przyszłość podobnych nieporozumień w przedmiocie domowego nauczania wśród ludności wiejskiej, ministerjum wychowania po porozumieniu się z ministerjum spraw wewnętrznych i naczelnym prokuratorem synodu uznało za niezbędne: 1) Wyjaśnić, że od osób, zajmujących się we wsiach krzewieniem wiadomości elementarnych, nie jest wymagana kwalifikacja nauczycielska. 2) Powierzyć miejscowym władzom policyjnym tak wiejskim jak ogólnym, a także duchownym władzom parafjalnym nadzór nad tem, aby nauką elementarną nie zajmowali się ludzie używający złej opinji pod względem politycznym i moralnym, w razie zaś pojawienia się takich osób, wskazać je naczelnikowi powiatu, który winien zabronić im dalszego nauczania, a w danym razie przedsięwziąć środki celem zupełnego wydalenia z danej miejscowości".

PRZEPISY

dotyczące urządzania corocznej czasowej WYSTAWY DZIEŁ SZTUKI

przez komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w Królestwie polskiem. (Zatwierdzone przez jw. zarządzającego okręgiem naukowym warszawskim d. 27-go kwietnia. nr 4971).

Cel i miejsce wystawy.

§ 1. W celu zapewnienia miłośnikom sztuki możności poznania celniejszych utworów współczesnych artystów, urządzaną będzie przez komitet Towarzystwa zachęty sztuk pięknych w lokalu tegoż Towarzystwa, lub w innym przez komitet wyznaczonym, corocznie czasowa konkursowa wystawa dzieł sztuki, za które przyznawane będą nagrody.

Czas trwania wystawy.

§ 2. Wystawa trwać będzie od dnia 1-go stycznia do dnia 10-go lutego włącznie.

Przedmioty kwalifikujące się na wystawę.

§ 3. Do przyjęcia na wystawę kwalifikują się następujące przedmioty: *a*) Z dziedziny malarstwa: obrazy olejne, akwarele, pastele, minjatury, emalje, porcelana i fajanse, malowania na szkle, kartony do malowania na szkle, rysunki, staloryty. akwaforty, drzeworyty i t. p. dzieła reprodukcji. *b*) Z dziedziny rzeźby: wszelkiego rodzaju dzieła rzeźby, bez względu na materjał, tudzież

---

wody przemawiające i za tem, że zwykły człowiek, skoro czuł potrzebę utarcia nosa, dopomagał sobie sposobem, w jaki dzisiejszy nasz chłop załatwia się, a lepiej wychowany w potrzebie używał do tej operacji sukni. Historja używania chustek do nosa zaczęła się rozpowszechniać dopiero w wiekach średnich, kiedy w najmniejszych miasteczkach, jak i w stolicach, łaźnie upadać zaczęły. Im większy wstręt do wody i do mycia w ogóle w jakimkolwiek narodzie się zaszczepił, tem więcej katarów i słabości, tem bardziej oglądano się za chustką. Kiedy jednak z powodu nieżytu użyteczność chustek do nosa stała się powszechną, trudno z braku dostatecznych źródeł ściśle oznaczyć? Nieżyt, jako epidemja w połączeniu z lżejszemi lub cięższemi przypadłościami febrycznemi, dostała się z Rosji przez półwysep skandynawski około roku 1782 do reszty Europy, a ludzie bez względu na stan i położenie podlegali tej chorobie nosowej, która jako sporadyczna niedyspozycja bądźcobądź tak długo, jak i świat, egzystowała, trapiąc ludzkość, zwłaszcza indywidua wątlejszej konstytucji fizycznej.

W połowie XVI-go wieku chustka do nosa znalazła prawo obywatelstwa najpierw we Włoszech pod nazwą „*fazzoletto*," zkąd do cywilizowanej Europy przeszła. Nazwa tego słowa, co do językowego pochodzenia, jest niewyjaśnioną, gdyż w Niemczech nazywano z włoskiego chustkę do nosa „*Fazelettlein.*" W kilka dziesiątek lat później Erazm Roterdamczyk w katechizmie swoim zatytułowanym: „Złota księga," zaleca młodzieży ówczesnej używanie chustek do nosa. podaje przytem wskazówki, jak się przy tej czynności z gracją obchodzić należy i schludnie takową załatwić. W żurnalach mód ówczesnych występują damy z chusteczką w ręku, a pod koniec XVI-go wieku pojedyńcze miasta zmuszone były wystąpić przeciw luksusowi, z jakim chustki do nosa ozdabiano i przeciw cenie, która zbyt wygórowaną była, jak na ówczesny czas, zwłaszcza, że i kurs monety ciągle się zmieniał. W t. zw.: „*Magdeburger Kleiderordnung*" z roku 1582 czytamy rozporządzenie ówczesnego burmistrza: „Narzeczonego i męża z dostojnego rodu chustka do nosa nie powinna wyżej nad półtora talara kosztować, mieszczanina zaś i sługi pół złotego — nie wyżej jednej marki."

Materją, z której pierwotnie chustki do nosa wyrabiano, był tak zwany „*toile de Cambrai,*" coś w rodzaju cienkiego płótna z fabryki miasta tegoż imienia we Francji. Modnym kolorem był biały, wspominają jednak współcześni i o kolorowych chustkach. Początkowo ozdabiano tylko brzegi chustek kosztownemi wyszyciami; później całą chustkę złotym i srebrnym haftem, naszywanym perłami i drogiemi kamieniami upiększano; końce ozdabiały kutasiki, tkane szwem szczerozłotym. Chustka damy dostojnej, jeżeli miała być w formie ówczesnej mody noszoną, musiała być przedtem zaperfumowaną, i jako taka stanowiła główniejszą część kobiecej tualety, służyła bowiem do ozdoby, oraz do nacierania twarzy, celem nadania skórze gładkości i delikatności za pomocą tynktury, którą chusteczka nasiąkała. Proces perfumowania chustek według recepty ówczesnej kosmetyki jest dość oryginalny. Jedna z zachowanych dotąd recept brzmi: W rozczynie tym należy chustki moczyć i bajcować; obcierając nią twarz lub nacierając skórę, staje się takowa gładką. koloru naturalnego i pięknego. Własności tej zachwalanej mieszaniny zdają się być wątpliwej natury, skoro się zważy składniki, jakie na tę tynkturę się składały. Recepta, którą nam Bülow podaje, według której masę do perfumowania chustek sporządzano, opiewa: Bierze się ałun, boraks, wino (*malvasier*), guma tragancka i arabska, zmięszana ze sublimatem, biel ołowiany, ocet i cukier. Do masy tej, zagotowanej, dodaje się olejku mirtowego, miedzi, 50 ślimaków, oskubaną białą kurę, pomarańczę i cytrynę. W tej mięszaninie chusty siedm razy moczono; a dalej dodaje recepta: Skoro siedm razy tak postąpiłeś, dopiero chustki sporządzone i naperfumowane zostały prawidłowo, wyłącznie dla królewien i dostojnych dam odpowiednie.

Ten sposób narkotyzowania chustek stał się powszechnym we Francji za Henryka III-go i tak sporządzone chustki nazywano „*mouchoirs de Venus.*" Odtąd stał się Paryż wzorem dla całej Europy i tego rodzaju balsamowane chustki zachowały się do XVIII-go wieku i dopiero pod koniec ustąpiły miejsca modzie niebezpieczniejszej od poprzedniej, gdyż stały się artykułem luksusowym. U dam wielkiego świata był to przedmiot nietylko użytku, ale i stroju; podobną rolę i dziś chustki do nosa odgrywają; kiedy zaś elegancja paryskich salonów zajęła miejsce użyteczności, sporządzano je z koronek brabanckich i najdroższego jedwabiu; służyły też elegantkom za ozdobę w ręku, gdy właściwa chustka, do użytku nosa przeznaczona, spoczywała w kieszeni.

Podczas rewolucji francuskiej moda strojnych chustek skazaną została na zagładę; zaprowadzono nadzwyczaj wielką prostotę w garderobie, naśladując formy greckich kostjumów. Przy sukniach tego kroju nie było kieszeni, zachodziło więc pytanie. co zrobić z chustką do nosa? Wolność obyczajów, idąca ręka w rękę z modą, sprowadziła prostotę stroju do tego, że damy paryskie dekoltowane obywały się najskromniejszą liczbą łokci materji *à la* Helena grecka. Ukazywały się one zwykle w towarzystwie obrońców swej niewinności, którzy, pełniąc urząd lokajów w ucieraniu nosa, chustki dla swych amantek przy sobie nosili...

Jeszcze nie jedno dałoby się powiedzieć o kokieteryjnym sposobie używania chustek, zwłaszcza w tajemnicach serca, w których niepoślednią odgrywają one rolę...

Chustki mają swoją mowę jak kwiaty; suszą łzy szczere i udane, maskują śmiech i smutek, towarzyszą słowom zakochanych przy powitaniu i pożegnaniu, słowem sposób trzymania chustki lub jej rzut mimowolny jest znaczącym znakiem dla tych, którzyby radzi rozmawiać, a z czego jawnie wyspowiadać się ubliżałoby formie przyzwoitości i dobrego tonu.

R. O.

wyroby medaljerskie. c) Z architektury: wszelkiego rodzaju kompozycje w zakres jej wchodzące, w planach lub modelach.

§ 4. Nie kwalifikują się na wystawę:

Zwyczajne kopje nie stanowiące dzieł reprodukcyjnych i wyroby ornamentacyjne.

Warunki przyjmowania dzieł na wystawę.

§ 5. Każdy z wystawców ma prawo wystawić jednocześnie dwa tylko swoje dzieła. Za jedno dzieło uważane będą rysunki, ryciny, medale, ujęte w jedną ramę.

§ 6. Dzieła sztuki nadsyłane na wystawę mają być w ramach, z wyjątkiem planów architektonicznych.

§ 7. Na wystawę przyjmują się dzieła wykonane w ciągu 3 lat ostatnich, które poprzednio nie znajdowały się, czy to na wystawie Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, czy też na innej wystawie w Warszawie.

§ 8. Dzieła przeznaczone na wystawę powinny być przysyłane pod adresem komitetu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych, nie później jak dnia 15 (27) grudnia, to jest na dwa tygodnie przed otworzeniem takowej.

§ 9. Dzieło przyjęte na wystawę pozostawać na niej będzie do czasu jej trwania i przed upływem tego terminu nie może być z niej wycofanem.

§ 10. Przysyłający dzieło swoje na czasową konkursową wystawę obowiązanym jest piśmiennie zawiadomić komitet Towarzystwa o przeznaczeniu dzieła na pomienioną wystawę, oraz podać treść dzieła, cenę onego, swój adres oraz krótką wiadomość o miejscu swojego urodzenia i o tem w jakim zakładzie naukowym otrzymał wykształcenie; wiadomości powyższe posłużą do ułożenia katalogu dzieł znajdujących się na wystawie.

§ 11. Na wystawę nie będą przyjmowane dzieła, nie odpowiadające powyższym warunkom, oraz dzieła artystów zmarłych przed terminem otworzenia wystawy.

Delegacja konkursowa, jej skład i czynności.

§ 12. Do przyjmowania i oceny dzieł sztuki oraz przyznania za nie nagród komitet Towarzystwa wespół z przybranymi artystami utworzy delegację konkursową.

§ 13. Delegacja konkursowa składać się będzie z 26 członków, t. j. z 13 członków komitetu: w tej liczbie jednego członka z urzędu i z 13 członków wybranych przez zaproszonych przez komitet w tym celu artystów mieszkających w Warszawie z ich grona. Tym sposobem w składzie delegacji będzie 7 miłośników sztuki i 19 artystów, w liczbie których po 7 malarzy i budowniczych i 5 rzeźbiarzy. Wobec tego, liczba wybieranych do składu delegacji artystów z każdej z trzech gałęzi sztuk pięknych: malarstwa, architektury i rzeźby, będzie zastosowaną do liczby przedstawicieli tychże sztuk, będących w składzie komitetu.

§ 14. Przed przystąpieniem do czynności delegacja konkursowa podzieli się na trzy sekcje, odpowiednio do trzech działów sztuki.

W skład każdej sekcji wejdą odpowiedni artyści i po dwóch członków komitetu, z liczby miłośników sztuki.

§ 15. Czynności każdej sekcji stanowić będzie przyjmowanie dzieł sztuki właściwego działu oraz ocena tychże dzieł i przedstawienie delegacji w całkowitym komplecie dzieł odznaczających się wartością artystyczną, dającą autorom ich tytuł do otrzymania konkursowej nagrody.

§ 16. Przyjmowanie dzieł na wystawę, wybór przez sekcje zasługujących na nagrody, oraz przyznanie nagród przez delegację konkursową w całkowitym komplecie odbywać się będzie przez głosowanie, a uchwały stanowione będą prostą większością głosów.

§ 17. Przyznanie nagród dopełnianem będzie przed otworzeniem wystawy.

§ 18. Na każdem dziele nagrodzonem na wystawie umieszczony będzie napis: „Dzieło nagrodzone."

§ 19. Umieszczenie dzieł na wystawie należeć będzie do kasjera Towarzystwa i kustosza wystawy.

Rodzaj nagród.

§ 20. Nagrody przyznawane będą za dzieła z dziedziny malarstwa, rzeźby i architektury.

Na każdy z powyższych działów przeznacza się po dwie nagrody: *a*) w ilości 150 rs. w złocie, i *b*) mniejsza, w ilości 50 rs. w złocie.

Nagrody pieniężne z czasem zastąpione będą przez medale, gdy na to zezwolenie rządu w drodze osobnej wyjednanem zostanie.

Czynności przygotowawcze do urządzenia czasowej wystawy.

§ 21. Czynności przygotowawcze do urządzenia wystawy, jako to: zebranie delegacji konkursowej, okólniki o czasowej wystawie dla artystów bawiących za granicą, lub zagranicznych nadsyłających dzieła swoje na wystawę Towarzystwa, ogłoszenia w miejscowych pismach czasowych i tym podobne czynności należeć będą do komitetu Towarzystwa zachęty sztuk pięknych.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= *Gołos* donosi, iż dla wyższych żeńskich kursów w Petersburgu wydano nową ustawę; między innemi postanowiono, iż słuchaczki, które nie złożą egzaminu po ukończeniu roku, nie będą mogły pozostać drugi rok na tym samym kursie.

= W zarządzie celnym przeprowadzone być mają, jak donoszą *Nowosti*, poważne zmiany, tak co do sposobu przyjmowania osób do służby, jak i co do zmniejszenia etatów i przemiany klas różnych komor celnych.

= Dnia 1-go sierpnia (*n. s.*) odbędzie się w Warszawie posiedzenie władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego celem ukonstytuowania się po wyborach. Na posiedzeniu wybrany będzie prezes komitetu towarzystwa — gdyż z rokiem bieżącym skończyła się ośmioletnia kadencja dotychczasowego prezesa p. Ostrowskiego Aleksandra. Jednocześnie we wszystkich dyrekcjach szczegółowych, w których prezesi tychże dyrekcyj ukończyli swoje czteroletnie kadencje i do wyborów majowych jako kandydaci na radców stawali, odbyć się ma wybór prezesa. Wypadek ten wydarza się w tym roku we wszystkich dyrekcjach, oprócz radomskiej, płockiej i piotrkowskiej.

= Prace nad kodyfikacją ustaw Towarzystwa kredytowego ziemskiego ukończone zostały. Komisja do tej czynności delegowana wygotowała już projekt w obecnej chwili w ostatniej fazie będący. W pracach komisji największy przyjęli udział pp. radcowie komitetu Goltz Adam i Ludwik Górski, oraz radca dyrekcji głównej Sokołowski. Porady prawnej udzielali radca prawny Buszkowski, oraz mecenas Thieme. Projekt przedstawiony będzie na zebraniu ogólnem władz Towarzystwa kredytowego ziemskiego, wkrótce odbyć się mającem. Należałoby się spodziewać, iż przy tej sposobności władze Towarzystwa kredytowego przez dopuszczenie przedstawicieli prasy na zebranie zechcą wprowadzić w wykonanie ogólne żądanie jawności działania, jakiej się domagają w złożonych wnioskach wszyscy stowarzyszeni.

= Główne towarzystwo dróg żelaznych rosyjskich zawiadamia, iż warszawska miejska stacja kolejowa, istniejąca przy ulicy Królewskiej, przestała funkcjonować z dniem 27-ym czerwca.

= Projekt kontraktu, zawartego między magistratem warszawskim i niemieckiem kontynentalnem towarzystwem gazowem w Dessau, na dalsze oświetlanie miasta od 1-go stycznia 1883 roku do 1-go stycznia 1906 roku, przedstawiony przez Głównego naczelnika kraju komitetowi ministrów, uzyskał Najwyższe zatwierdzenie.

= Mieszkańcy okolic ogrodu Krasińskich skarżą się, iż woda sodowa sprzedawana w budkach, tak w ogrodzie jak i całej tej dzielnicy, jest bardzo wątpliwej dobroci, wskutek czego proszą, iżby do licytacji na dzierżawę tychże budek dopuszczani byli tylko właściciele aptek lub fabrykanci wód mineralnych. Słuszne to żądanie znalazło poparcie w zarządzie miejskim, który ma wejść z przedstawieniem do wyższej władzy o decyzję, iżby przy nadchodzących terminach ekspiracji kontraktów na dzierżawę budek, do warunków licytacyjnych zamieszczono zastrzeżenie, że tylko fabrykanci wód mineralnych mają prawo uczestniczyć w licytacji. Zdaniem naszem, ze względu, iż kwestja ta dotyczy zdrowotności publicznej, podawanem byłoby, aby ów warunek obowiązywał nietylko w wspomnionej dzielnicy, lecz w całem mieście.

= Warszawska kasa oszczędności, w ciągu tygodnia od dnia 12-go do 18-go czerwca r. b. włącznie, wydała 104 nowych książeczek (więcej o 19 niż w tygodniu poprzedzającym), na które, tudzież na dawniejsze w 542 wnioskach, złożono rs. 13,612 kop. 30 (więcej o rs. 557 kop. 42 niż w tygodniu poprzednim). W tymże czasie kasa oszczędności na żądanie 230 uczestników wypłaciła (prócz procentów w sumie rs. 84 kop. 4, należnych za rok bieżący od całkowitych odbiorów) rs. 11,446 kop. 16 (więcej o rs. 803 kop. 52 niż w tygodniu ubiegłym), oraz umorzyła 64 książeczek. Ogólna przeto liczba uczestników 33,408 posiada kapitał rs. 1,238,821 kop. 62. Dołączony procent uczestnikom za 1881 rok wynosi rs. 43,087 kop. 24½. Razem rs. 1,281,908 kop. 86½.

= Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyjęła na warunkach w testamentach i akcie darowizny wyrażonych i z zachowaniem praw osób trzecich następujące zapisy: b. p. Leona Landego, dra medycyny, rs. 2000 dla kasy wsparcia podupadłych lekarzy, lub pozostałych po tychże wdów i sierot; ś. p. Chrystjana Fryderyka Augusta Herbsta, kupca m. Warszawy, rs. 1000 dla szpitala ewangelickiego i rs. 1000 dla Towarzystwa dobroczynności; Maurycego Załęckiego rs. 400 dla instytucji jałmużniczej przy arcybractwie nieustającej adoracji Przenajświętszego Sakramentu.

= P. oberpolicmajster m. Warszawy w rozkazie swoim dziennym komunikuje służbie swej cyrkularz p. ministra spraw wewnętrznych o środkach przedsięwziąć się mających celem ukrócenia nieporządków antiżydowskich, przyczem zaleca stosowanie się do zawartych w nim przepisów i wniknięcie w ducha sfer rządzących.

= Służba policyjna została zawiadomioną o dokonanem zatwierdzeniu Towarzystwa wioślarzy warszawskich; przytem zalecono jej zobowiązać prezesa Towarzystwa, dra Henryka Stankiewicza, iżby miał nadzór nad dokładnem pełnieniem zawartych w ustawie warunków, jak również, aby zechciał o wszelkich urządzać się mających przez Towarzystwo zebraniach i posiedzeniach donosić wcześnie władzy policyjnej.

= Egzamina powakacyjne w Cesarskim uniwersytecie warszawskim rozpoczną się w dniu 1-ym września i trwać będą dwa tygodnie.

= W seminarjum metropolitalnem odbył się wczoraj uroczysty akt zamknięcia roku szkolnego, na którym był obecny JEks. administrator archidjecezji warszawskiej, ks. kanonik Antoni Sotkiewicz; całkowity kurs nauk ukończyli: Rostkowski Hipolit, Szyler Stanisław, Czeczot Witold, Wyszyński Cezary, Dzikowski Antoni, Szmurło Stefan, Sadowski Franciszek, Jaźwiński Konstanty, Urbanowski Józef i Włostowski Andrzej.

= Ochrony dla ubogich dzieci, pod opieką Towarzystwa dobroczynności zostające, zamknięte zostały na czas od 1-go do 14-go lipca.

= Ogłoszenia lekarskie, podlegające dotychczas cenzurze dziekana fakultetu medycznego, podpisywane będą obecnie przez urząd lekarski m. Warszawy.

= Dr Mülhausen, jak donosi *Medycyna*, mianowany został pomocnikiem naczelnego lekarza szpitala Dzieciątka Jezus w Warszawie.

= W tych dniach we wsi Zbroża, w powiecie błońskim, zmarł siedmdziesięcioletni starzec Aleksander Telesfor Lipski, oficer b. wojsk polskich.

= Z literatury.

* W tych dniach wyszło z pod prasy w tłumaczeniu polskiem dzieło znakomitego wiedeńskiego chirurga dra Th. Billrotha p. t. „O pielęgnowaniu chorych w domu i w szpitalu".

W dziele tem, wydanem staraniem redakcji *Kroniki lekarskiej*, znajdujemy nader cenne i praktyczne wskazówki jak się obchodzić z choremi, dotkniętemi najrozmaitszemi chorobami, jak przyrządzać dla nich pokarm, jak przewietrzać pokój, jak odwietrzać (dezynfekcjonować) łoże chorego i rozmaite przedmioty będące w nim w zetknięciu, jak wykonywać polecenia lekarzy (wanna, okłady, wkraplania, zmiana bielizny, podawanie lekarstw i t. p.) i t. d.

Wszystko wyłożone jest językiem barwnym, przystępnym dla ogółu.

Chociaż rzecz Billrotha była specjalnie przeznaczoną dla dozorczyń chorych, niemniej powinna się ona znaleźć w każdym domu rodzinnym, w ręku każdej matki.

Jak często bowiem zdarza się, iż nie wiemy w jaki sposób wykonać polecenie lekarza; albo też, że ten ostatni nie opowie dość szczegółowo o sposobie zastosowania rozmaitych przepisanych środków.

W dziełku, o którem mowa, wszystkie te potrzebne wiadomości znaleźć możemy.

* W ostatnim zeszycie angielskiego *Literary Circular* znajdujemy wzmiankę pochlebną o wydawnictwie „Encyklopedji wychowawczej".

* *Wien. Illustr. Ztg.* pomieściła piękny drzeworyt, przedstawiający studjum Gierymskiego.

Kliszę tę, przygotowaną przez Holewińskiego, widzieliśmy niegdyś w *Kłosach*.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze letnim dany będzie po raz pierwszy czteroaktowy dramat Adolfa Wilbrandta p. t. „Córka pana Fabrycjusza".

* Dziś podobno odbyć się ma próba jeneralna z opery „Carmen" G. Bizeta.

* „Wuj Alfonsa", wyborna krotochwila ś. p. Dobrzańskiego, poczyna rozwijać swoją atrakcyjną siłę.

Dziś dają ją z rzędu po raz piąty.

* Pisma petersburskie nie przestają zajmować się teatrem w Pawłowsku.

W kilku ostatnich dziennikach spotykamy pochlebne wzmianki o młodym komiku p. Frenklu, który werwą swoją i humorem uwydatnił się w paru rolach.

* P. Rychter usunął się od pertraktacyj z p. Wesołowskim, dyrektorem przyszłego teatru polskiego w Petersburgu.

Słyszeliśmy też, iż prawa swoje przelać miał p. Wesołowski na rzecz p. Texla i Choromańskiego, byłych dzierżawców ogródka „Eldorado".

Czyż o to chodziło?

= Tramwaje.

Nowa linja „Powązki – stacja towarowa“ dzieli się na dwa kursa.

Pierwszy od Powązek do placu Teatralnego pozostaje jak dotąd, drugi zaś od placu Teatralnego do stacji towarowej przebiega następujące ulice: Senatorską do placu Bankowego, następnie Przechodnią, Żelazną bramę, Graniczną, Twardą, Sienną, plac Witkowskiego do Przyokopowej, gdzie zatrzymuje się przy stacji towarowej drogi wiedeńskiej.

Przystanki na linji tej wyznaczono na placu Bankowym, na rogu Granicznej i Żelaznej bramy, na placu Grzybowskim, na rogu Twardej i Ciepłej, na rogu Twardej i Siennej, na placu Witkowskiego.

Nadto utworzono na linji tej kurs pojedyńczy wewnętrzny.

Wagony kursują od Muranowa na Grzybów i noszą takiż napis na tablicy jasno-żółtej literami czarnemi.

Światło sygnałowe jasno żółte.

Wagony te nie wchodzą na plac Teatralny, lecz zatrzymują się przy rogu Senatorskiej, a stacją ich ostateczną jest róg ulicy Marjańskiej, po za którym urządzoną jest zwrotnica.

= Projekt.

Jeden z właścicieli domów komisowych wystąpił do zarządu policji z prośbą o pozwolenie umieszczenia na rogach ulic szafek, mieszczących w sobie ogłoszenia co do wynajmu mieszkań.

Szafki te mają mieć kilkadziesiąt przegródek, w których wstawiać się będą „opisy mieszkań z szczegółowemi objaśnieniami“. (?)

Na początek przedsiębiorca zamierza ustawić takich szafek dziesięć—czas pokaże, czy liczbę tę powiększyć wypadnie.

= Ulica Trębacka.

Jak wiadomo, termin wyprowadzki dla osób zamieszkujących dwa jeszcze domy przy ulicy Trębackiej, a mianowicie od Krakowskiego-Przedmieścia i od ulicy Nowosenatorskiej, w tych dniach już upływa.

Zaraz po wyprowadzce, domy te zostaną zniesione; plac zaś cały ulegnie oczyszczeniu, poczem nastąpi odgraniczenie ulicy, placów i wreszcie licytacje na takowe.

W obecnej chwili robotnicy pracują nad rozbiórką oficyny pocztowej do głównego gmachu z prawej strony od Krakowskiego-Przedmieścia przylegającej.

= Pociągi spacerowe.

Jak publiczność warszawska potrzebuje przejażdżki i odetchnięcia świeżem powietrzem, przy możliwie taniej komunikacji z miejscowościami posiadającemi odpowiednie dla takich wycieczek warunki, dowodzi ruch osobowy w pociągach spacerowych, wysyłanych w dnie świąteczne przez zarząd kolei terespolskiej, z Pragi do Mrozów.

Pierwszym z takich pociągów wysłanym w dniu 8 zeszłego miesiąca, wyjechało tylko... 42 osoby,—drugi pociąg wysłany w d. 11 przewiózł już osób 126,—następny w d. 18 osób 176,—liczba zaś osób wyjeżdżających czwartym z kolei pociągiem spacerowym dnia 23 z. m. doszła do poważnej cyfry 346 „spacerowiczów“.

W dniu onegdajszym pomimo zupełnej niepogody i deszczu trwającego do godziny 9 rano, a następnie bardzo wątpliwej pogody, nadspodziewanie znaczna ilość, bo 210 osób, zajęła miejsca w pociągu.

Piękne więc lasy, które przerzyna kolej terespolska, wrą teraz w każdy dzień świąteczny coraz większem życiem, a warszawianie pokrzepieni ożywczem powietrzem i... mlekiem, zadowoleni wycieczką, wracają do zakatarzającej atmosfery syreniego grodu.

= Uwaga.

Z tysiąca miejsc zatruwających powietrze Warszawy najwstrętniejszem jest przejście około muru zakończającego posesję na rogu Krakowskiego Przedmieścia nr. 64 oznaczoną, a stykającego się z murem ogrodu po-bernardyńskiego przy ulicy Marjensztad...

Mur ten przesiąkły nawskróś nieczystościami od ścieku w nim urządzonego i z frontu nawet odpowiednio nieosłoniętego, nietylko że obrzydliwy przedstawia widok, lecz zieje tak zepsutem powietrzem, iż przejście w tem miejscu o żadnej porze nie jest możliwem.

W interesie zdrowia osób zmuszonych przechodzić tamtędy odwołujemy się do władz miejskich o skasowanie tej trującej nory.

= O opór władzy.

Działo się w roku przeszłym, w majątku pana S., Bartniki, gminie Bolimów, powiatu łowickiego.

Stosunki gruntowe między dworem a włościanami, pomimo odległego czasu od reformy włościańskiej, należycie uporządkowane nie zostały.

Pomiary raz już dokonane okazały się niedokładnie przeprowadzone i pomimo istniejącego już planu i tabeli likwidacyjnej komisja włościańska uznała za konieczne nowy pomiar.

W tym celu w sierpniu roku zeszłego wydelegowany został geometra rządowy, któremu jednak początkowo włościanie odmówili pomocy, po kilku przecież dniach sami postanowili udać się na robotę stosownie do obowiązujących przepisów.

Gdy atoli po wsi rozeszła się pogłoska, iż nowy pomiar okaże się niekorzystnym dla chałup, że włościanie będą ścieśnieni w swych prawach do serwitutów, włościanie oświadczyli, iż nie pozwolą na dalsze roboty i geometra musiał zaprzestać swej pracy.

Wskutek tego użyto w następnych razach interwencji policji.

Było to w dniach 25-ym sierpnia i 20-ym września.

Za pierwszym i drugim razem dla wykonania robót, do takowych, zamiast włościan, trzeba było użyć żołnierzy w tym celu wynajętych.

Pomimo dowodzeń i przekładań ze strony komisarza włościańskiego, naczelnika powiatu, jego pomocnika, naczelnika straży ziemskiej, obecnych rozpoczęciu robót, włościanie oświadczyli wręcz, iż pomiaru dokonać nie pozwolą i twierdząc, iż nie mają nic przeciw władzy, którą szanują i poważają, nie mogą dopuścić pomiarów na korzyść pana S.

Gdy pomimo to roboty rozpoczęto, cała wieś krzykami i groźbami temu się oparła, rozerwano łańcuch mierniczy, który trzymali żołnierze, wywrócono tykę, a na żołnierzy rzucano piaskiem.

Skutkiem tego, aby zajście nie przybrało szerszych rozmiarów, wstrzymano roboty i tylko osobistej interwencji p. naczelnika gubernji, który przybywszy na miejsce, przekonał włościan, iż żadne im niebezpieczeństwo nie zagraża, przypisać należy, że dalszy bieg regulacji stosunków agrarnych w Bolimowie niczem już zakłóconym nie został.

Podczas zajścia, w którem główną rolę odgrywała płeć piękna osady, ujęto, jako głównych działaczy włościanki Annę Żukowską Marjannę Skrzelińską, Antoninę Strzelczak, Antoninę Rudnicką i Helenę Nadulską, z włościan zaś Pawła Skrzelińskiego, Jana Bogusiewicza i Józefa Lewandowskiego, których pociągnięto do odpowiedzialności sądowej z art. 271 kod. kar za czynny opór władzy.

Sprawę tę rozstrzygał wczoraj drugi wydział sądu okręgowego pod prezydencją członka sądu Kaphera.

Oskarżenie podtrzymywał towarzysz prokuratora Ellenbogen, bronił podsądnych adw. przys. Pepłowski.

Śledztwo sądowe przedstawiło zajścia wyżej opisane jako zwyczajne wybryki podochoconych bab, których włościanie powściągnąć nie zdołali.

Pomiędzy innymi do liczby uspakajających, według zeznań przedstawicieli władzy, należeli podsądni Skrzeliński i Bogusiewicz; nie zdołano też w śledztwie sądowem ustanowić faktu winy podsądnej Rudnickiej.

Sąd swoim wyrokiem uznał też za niewinnych Skrzelińskiego, Bogusiewicza i Rudnicką, resztę zaś skązano na areszt policyjny przez miesięcy dwa.

Śledztwo sądowe jaknajjawniej dowiodło, że zajścia, o których mowa, miały swoją przyczynę w zupełnym braku wykształcenia ludu, który w oderwaniu od wpływu skutecznego oświaty, pozostawiony jest złym wpływom i poduszczeniom.

= Nie udało się!

Wczoraj jeszcze pewien „młody człowiek,“ pracujący w jednym tutejszym domu handlowym, opuścił Warszawę „po angielsku“ bez pożegnania, zainkasowawszy poprzednio na rachunek pryncypała summę 600 rs.

W chwili właśnie, kiedy przyjechawszy do Mławy, przechodził granicę, schwytano młodzieńca, przy którym znaleziono całą kwotę w kopercie pod adresem jego pryncypała.

= Dwa wypadki nagłej śmierci.

W domu pod nr 40 przy ulicy Nowy-Świat, Karol K., lat 39 liczący, wskutek ataku konwulsyj, na które cierpiał oddawna, zmarł nagle.

Na Tamce w domu pod nr 29, 60 letni Franciszek K. zmarł z niewiadomej przyczyny.

= Pytanie.

Od jednego z prenumeratorów naszych otrzymujemy pytanie, dla rozwiązania którego zwracamy się do kompetentnych osób.

Na szosie, prowadzącej do Młocin, nie dojeżdżając lasku bielańskiego, znajduje się słup marmurowy. w rodzaju wiorstowych, a na jego wierzchołku są umieszczone dwa serca...

Słup ten, widocznie pamiątkowy, chyli się do upadku a nikt nie myśli o jego restauracji.

Ponieważ opuszczony przez wszystkich kamienny ten świadek przeszłości, nieznanym jest z pochodzenia, a zatem byłoby pożądanem wyjaśnienie jego pochodzenia i przedsięwzięcie restauracji, jeżeli zabytek ten na to zasługuje.

= Zaraza.

Dowiadujemy się, że w wielu miejscowościach ukazała się zaraza na pszenicę.

Rdza dotąd osiadła jedynie na piórach.

= Ogólne zebranie.

Onegdaj odbyło się doroczne zebranie ogólne akcjonarjuszów łódzkiego towarzystwa gazowego.

Zebrało się akcjonarjuszów 11, reprezentujących 261 akcyj i posiadających tyleż głosów.

Posiedzeniu przewodniczył prezes rady p. Kronenberg Stanisław Ludwik, zaprosiwszy na asesorów pp. Karola v. Reis i Michała Lande, sekretarzem z urzędu był notarjusz Płachecki.

Sprawozdanie za rok operacyjny 1881/2 jednogłośnie zatwierdzone zostało.

Również zatwierdzono wniosek dotyczący wydzielenia dywidendy po 11% czyli po rs. 55 od akcji.

W końcu odbyły się wybory do władz towarzystwa.

Na członków rady wybrano pp. P. Goldschmidta z Hamburga, B. W. Thurdtona z Londynu i Edwarda Arnholda z Berlina (?!)

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali ponownie pp. Michał Lande i Adolf Peretz.

= Jarmark w Jędrzejowie.

To samo, cośmy onegdaj pisali o jarmarku w Łęcznie, da się zastosować i do podobnegoż targu wiosennego w Jędrzejowie, który odbywał się w dniu 19, 20 i 21 czerwca r. b.

Wogóle dostawiono koni sztuk 369, z których sprzedano około 300.

Inwentarza rasowego nie dostarczono zupełnie.

Ruch handlowy był tylko pozornie ożywiony, lecz bez zadawalniającego bilansu pieniężnego.

Tak np. właściciele magazynów ubiorów męskich i damskich w Kielcach, z towarem wartości 6000 rs., utargowali średnio 700 rs.

Co zaś do handlu zbożowego i rolniczego, to obrót pieniężny w tranzakcjach, zawartych na przyszłe zboże, wełnę i okowitę wynosi 30 do 50,000 rs.

Ceny jednak targowe w r. b. były znacznie niższe, niż w roku zeszłym.

Za korzec żyta płacono 4·80, gdy w 1881 r. płacono 8·25.

Taka sama obniżka dotknęła owies, groch, jęczmień i ziemniaki.

= Kolporterja.

Redakcja *Korespondenta płockiego* wpadła na dobry pomysł użycia do kolporterji pisma... aptekarzów.

Gubernja płocka posiada 14 zakładów farmaceutycznych, na których przybito szafki, a w tych regularnie dwa razy na tydzień umieszcza się dziennik.

W ten sposób ludność małomiasteczkowa organ swej gubernji może czytać bezpłatnie, oraz dowiadywać się o główniejszych faktach wydarzonych w okolicy.

= Dziwaczny zwyczaj.

W niektórych parafjach powiatów kowieńskiego i rosieńskiego, a mianowicie surwiliszskiej, bejsagolskiej i datnowskiej, istnieje dziwaczny zwyczaj, przypominający średniowieczne misterje...

Oto co opowiada w tym względzie naoczny świadek:

„Przybywszy do datnowskiego parafjalnego kościoła na nieszporne nabożeństwo w wielką sobotę, uderzony zostałem niezwykłym widokiem: grób Chrystusa otaczało kilkadziesiąt postaci przebranych za żołnierzy, broniąc doń przystępu takiejże liczbie indywiduów przystrojonych w żydowskie szaty...

Ci ostatni, uzbrojeni w bicze i długie drewna, naśladujące piki, uwijali się po kościele płatając obecnym przeróżne figle.

Tu, złowiona za nogę sznurem od bicza przechodząca parafjanka pada jak długa, błogosławiąc po żmudzku napastników, tam gromada żydów bierze w obroty gapiowato przypatrującego się tym hecom chłopka i pcha mu do nosa tabakę, biedak broni się i wyprasza jak może, ale, *nec Hercules contra plures*; ówdzie znowu podobnegoż rodzaju egzekucja odbywa się z mocą, na którą przebrani żydzi natrętnie zapraszają każdego, nie wyłączając i księdza.

Temu ostatniemu za pomocą długiej tyki podają macę do kazalnicy podczas wieczornej nauki...

Żydzi przechodząc przed wielkim ołtarzem palą z batów, krzyczą i naigrawają się, wyprawiając dziwaczne skoki i pantominy, towarzyszy zaś temu

wszystkiemu wesoły śmiech uszczęśliwionych widowiskiem dzieciaków.

Jednem słowem: wrzawa i zamęt nie do opisania. Trwa to wszystko aż do końca rezurekcji, poczem na śniadanku u księdza proboszcza żołnierze i żydzi zawierają pokój aż do przyszłych świąt Wielkanocnych.

Zwyczaj ten sięgający zapewne pierwszych czasów chrześcijaństwa w gubernjach zachodnich, ma być pamiątką postępowania żydów z Chrystusem podczas Jego męki.

Ustępuje on widocznie przed wpływem cywilizacji i zachowywanym jest obecnie tylko w niektórych parafjach, a i tam nawet czują potrzebę usprawiedliwienia go celami praktycznemi, uważając całą tę maskaradę jako środek na orzeźwienie myśli i odpędzenie snu od powiek trwających na całonocnej modlitwie parafjan.“

= Pożar.

W Chmielniku w nocy z 21 czerwca wybuchnął pożar, który, szerząc się szybko, dotknął 10 domów, wraz z wszelkiemi dostawkami tylnemi.

Straty właścicieli i lokatorów, wyłącznie starozakonnych, wynoszą ogółem 1980 rs., asekuracja zaś 3910 rs.

= Zasłużona kara.

Młody chłopak ze wsi Konieczno pod Włoszczową, Toborek, wybierając pisklęta z gniazd ptasich, spadł z drzewa i o pień roztrzaskał sobie głowę.

Wypadek ten pomiędzy okolicznymi włościanami sprawił wielkie wrażenie.

= **Echa z prowincji.**

* Ospa naturalna panuje obecnie aż w czterech powiatach gubernji lubelskiej: biłgorajskim, zamojskim, lubartowskim i chełmskim.

Liczba zmarłych i chorych bardzo znaczna.

* Rynek główny miasta Konina obwiedziony będzie dokoła granitowemi chodnikami.

Niemałą to stanie się ozdobą i wygodą dla miejscowych mieszkańców.

* W Łęczycy urządzoną ma być loterja fantowa na rzecz miejscowego szpitala.

Szkoda jednak, iż władza, udzielając pozwolenia na loterję, położyła za warunek, aby cena wstępu nie była niższą od rubla; tak wysoka opłata może zkodliwie wpłynąć na powodzenie zabawy...

* Gmach seminarjum w Płocku, o którym już podaliśmy, wykończony, od nowego roku szkolnego będzie otwartym na użytek publiczny.

Jednocześnie w mieście tem przebudowano dwupiętrowy dom, gdzie mieścił się zarząd powiatowy, na mieszkania dla wikarjuszów katedralnych.

Fundusz na urządzenie dwóch tych gmachów wyjednał biskup Gintowt, któremu za pomieszczenie wygodne, zwłaszcza instytucji naukowej, oraz jej zbiorów, prawdziwą zasługę przyznać wypada.

* Ciekawe zestawienie pism perjodycznych, przychodzących do Lublina za pośrednictwem poczty tamtejszej podają lubelskie *Gub. wiedom.*

Ogółem pism warszawskich przychodzi 472 egzemplarzy, w której to liczbie: *Kurjera warszawskiego* egzemplarzy 100, *Wieku* 60, *Gazety warszawskiej* 54, *Gazety polskiej* i *Słowa* po 44, *Echa* 40, *Gazety handlowej* 39, *Nowin* 23.

Egzemplarzy pism tygodniowych nie podano, pisma te bowiem prenumerowane są wyłącznie za pośrednictwem miejscowych księgarni.

= **Wypadki.**

* W Alhambrze, na przedstawieniu wczorajszem pani D. nagle zasłabła.

Zemdloną odwieziono natychmiast do domu.

* W szpitalu ewangelickim z okna 1-go piętra Antoni N. spadł na chodnik tak jednak szczęśliwie, iż żadnego szwanku nie poniósł.

* Pracujący przy pokryciu dachu w domu nr 21, przy ulicy Śliskiej Jan K., spadł wczoraj z takowego na strych i bardzo silnie się potłukł.

* Emil K., pokłóciwszy się ze Stanisławem M., w domu nr 15, przy ulicy Siennej, gwichtem kilkufuntowym uderzył go w głowę, zadając mu w ten sposób ciężką i niebezpieczną ranę.

Ze świata.

× **W Krynicy,** jak wykazuje druga lista gości kąpielowych, bawi od otwarcia zakładu 248 rodzin czyli 812 osób.

× **O Szopenie.** Tom drugi korespondencji George Sand'a, w którym znajdują się listy do Lamennais'go, obejmujące opis Majorki, gdzie znakomita autorka przebywała razem z Szopenem, wyszedł już z pod pras drukarskich. Data pism tych sięga grudnia 1838 roku. Są one ważnym nadzwyczaj dokumentem do życiorysu wielkiego naszego muzyka.

× **Dziaczko.** Na kongresie księgarskim, dnia 2-go czerwca w Nowym-Jorku odbytym, został obrany prezesem polak, Dziaczko, którego rodzice pochodzili z Żytomierza.

× **W Bostonie** odbył się kongres dziecięcy... pieczenia ciast! Za przyrządzenie najlepszego placka jury przyznało nagrodę 8-letniej Józefie Ciechańskiej. Premjum stanowiła... sukienka jedwabna.

× **Szczegół historyczny.** Troskliwi o dobro wiedzy badacze przechowali nam nazwiska wynalazców, co ludzkość potęgą umysłu swojego uszczęśliwili. Dzieje zanotowały między innemi wspomnienie o Gatenarji, za wprowadzenie jednego z najpopularniejszych narzędzi leczniczych... W Polsce pierwszą osobą, która odwołała się do zbawiennego środka, była... panna Ossolińska. Operacja ta odbyta 1548 roku kosztowała ją 4 zł. 28 gr. 6 denarów. Dziś taniej...

× **Z Wiednia** donoszą nam, iż utworzył się tam już komitet sędziowski do ocenienia planów pomnika, który ma być wzniesiony na pamiątkę oswobodzenia od turków w r. 1683. Prezesem „jury“ wybrany został radca dworu Eitelberger, a w skład „jury“ wchodzą architekci: Ferstel, Schmidt i Streit, malarz Makart i snycerz Tilgner, profesorowie uniwersytetu Trenkwald i Kundmann, poseł Dumba i inni. Nie jest dotąd rzeczą pewną, czy pomnik stanie w kościele św. Szczepana, czy też, jak pragnie rada miasta Wiednia, pod gołem niebem na otwartym placu.

× **„Hotel de ville“** otwarty będzie dnia 13-go b. m. Na uroczystość tę gmina miasta Paryża zaprosiła burmistrzów wszystkich europejskich stolic. Syndyk Rzymu ks. Torlonia i lord-major Londynu zapowiedzieli już swoje uczestnictwo. Ciekawa rzecz, co zrobi „z tym fantem“ prezydent Berlina von Forckenbeck?...

× **Rząd państwa niebieskiego** polecił na chińskie przełożyć Kodeks Napoleona, który w tłumaczeniu zyskał 35 ksiąg, prócz trzech dawnych... Co to jest płodność!

× **Płaczcie amatorowie ostryg!** Na brzegach amerykańskich znaleziono przeszło 30 tysięcy nieboszczyków z tego rodzaju... Zdechły w ciągu jednego dnia skutkiem... zarazy!

× **Cywilizacja wyspiarzy na oceanie** przybiera coraz większe rozmiary. Król Kalakua zasmakował tak w europejskich zwyczajach i obyczajach, że je teraz gwałtem zaprowadza u siebie. Oprócz pałacu, jaki polecił budowniczym swoim wystawić z całym przepychem, zamierza teraz zaprowadzić kanalizację i w tym celu wysyła jenerała Louperon do Berlina, aby zbadał na miejscu tamtejsze urządzenia. Przed niedawnem zaś w stolicy nad Sprewą zamówił dla swojej armji... dostawę pantalonów. Na wyspach Sandwichskich europeizują się ludzie!...

× **Co człowiek może?** Angielski *Dziennik dentystyczny* przytacza jako *curiosum* następujący anons amerykański: „Roger Gilles, chirurg, ma zaszczyt uwiadomić damy i panów, że wyjmuje im zęby i wycina nagniotki, stawia po najniższych cenach bańki i dostarcza lekarstw po penny sztuka. Podejmuje się utrzymywać przez cały rok w czystości paznogcie u kobiet. Młode damy i mężczyzn wyucza sztuki nacierania skóry, tudzież gramatyki, wymowy i śpiewu psalmów. Uczy grać na gitarze i oboju. Polka, taniec szkocki i wszystkie inne mogą być uczone w domu i po za domem. Sprzedaje wszystkie gatunki papieru, tudzież konfekty, jakoto: wosk pszczelny, marki do listów i zapałki siarkowe, ziemniaki, kiełbasy i warzywa zielone; także owoce, wykluwacze, oliwę, towary z blachy i inne środki żywności. Pomady, syropy, ocet i inne gatunki towarów żelaznych. Utrzymuje także skład porcelany, soli glauberskiej, trzciny cukrowej, ostryg, jabłek, piwa, atłasu i jedwabiu, płyt ogniotrwałych i wszelkich gatunków medycyny, także figurek woskowych, brzytew, zegarków i świeżych jaj. Miewa także prelekcje o geografji...“

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu M. K.* — Racz się pan zgłosić w sprawie wiadomych adresów do redakcji *Przeglądu lekarskiego* w Krakowie.

— *Pseudo.* — Wolne żarty, panie dobrodzieju.

— *Nie-literatowi.* — Sześciotomowej powieści pańskiej rękopis — jest do zwrotu.

— *Pani M. M.* — Za zwrócenie uwagi serdecznie obowiązani. Doniosła ta sprawa wkrótce skutecznie popartą będzie.

— D. 3 lipca, jako w siódmą rocznicę śmierci ś. p. Kaźmierza Antonowicza, odbędzie się żałobne nabożeństwo o godzinie 9-ej rano w kościele św. Aleksandra, na które życzliwych zaprasza się—załącza się rs. 2 dla niezamożnych uczniów.

— W dniu 2 lipca, t. j. jutro, o godzinie 10½ zrana, w gmachu warszawskiego Towarzystwa dobroczynności przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod nr. 56, odbędzie się kwartalne posiedzenie ogółu członków archikonfraterni literackiej. O czem seniorowie zawiadamiając pp. protektorów i szanownych współbraci, o liczne zebranie się, mają zaszczyt upraszać.

Magistrat miasta Warszawy.

Zawiadamiając pp. właścicieli, administratorów i dzierżawców posesyj w m. Warszawie i na przedmieściu Pradze położonych, iż z dniem 2 (14) lipca 1882 r. w kasie miasta Warszawy rozpocznie się pobór drugiej raty podatku szacunkowego i kwaterunkowego, oraz procentów i rat amortyzacyjnych od pożyczek budowlanych, magistrat prosi uprzejmie pp. kontrybuentów, aby wymienione opłaty w kasie miejskiej w ciągu najdalej dni 30 zaspokoili, nadmieniając, że podług przepisów obowiązujących po upływie tego terminu regulowaną być winna do opóźniających się w zapłaceniu pomienionych podatków egzekucja, oraz że za opóźnienie w opłacie rat pożyczek budowlanych dolicza się procent 3%. Przytem magistrat znajduje potrzebę zwrócić uwagę pp. kontrybuentów, aby należności pomienione wnosili w lokalu kasy miejskiej jedynie do rąk kasjera dla uniknienia strat, na jakie mogliby być narażeni, w razie uiszczenia podatków na ręce osób nie mających na to upoważnienia.— P. o. prezydenta jenerał-lejtnant *Starynkiewicz.*— Naczelnik kancelarji *Wieman.*

Nekrologja.

† W dniu dzisiejszym, o godzinie 6-ej zrana, po długiej i ciężkiej słabości oddała Bogu ducha Elżbieta z Nablów **Chrzanowska,** małżonka dyrektora drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w poniedziałek, o godzinie **4-ej** po południu, z domu przy ulicy Królewskiej nr 17, na miejsce wiecznego spoczynku, na który to obrząd pozostały mąż z rodziną zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych.

† W poniedziałek, dnia 3 lipca, o godzinie **10-ej** zrana odbędzie się wotywa w kościele św. Aleksandra, za duszę ś. p. Władysława **Iżyckiego,** na którą pozostała żona zaprasza krewnych i znajomych. —540—

† W poniedziałek, dnia 3 lipca, w kościele na Powązkach, o godzinie **10-ej** zrana, odprawionem będzie żałobne, nabożeństwo, za spokój dusz małżonków ś. p. Macieja i Julji z Dąbkowskich **Strzemiecznych,** oraz poświęcenie grobu, na które pozostałe siostry zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —2089—

† W dniu 3 b. m., w poniedziałek, o godzinie **11**-ej zrana, w kościele na Powązkach, odprawionem będzie żałobne nabożeństwo, za duszę ś. p. Wandy z Kowalskich **Knoblauch,** a następnie ze składu przy katakumbach przeniesione zostaną zwłoki do grobu rodzinnego, na które pozostały mąż z synem zapraszają krewnych i życzliwych. —2093—

† W dniu 4 lipca, we wtorek, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Ignacego **Kowalskiego,** b. naczelnika wydziału w Banku Polskim, odbędzie się za spokój jego duszy nabożeństwo żałobne, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Karola Boromeusza, przy ulicy Chłodnej, na które pozostała wdowa z córkami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —2083—

† Ś. p. ks. Augustyn **Grabowski,** ze zgromadzenia b. XX. Augustjanów w Warszawie, a ostatecznie administrator parafji Pęcice, opatrzony św. Sakramentami, przeżywszy lat 42, w dniu 30 czerwca r. b. zakończył życie. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w poniedziałek, dnia 3 lipca, o godzinie **11-ej** zrana, w parafjalnym kościele w Pęcicach, po skończeniu którego nastąpi wyprowadzenie zwłok na cmentarz miejscowy, na które to obrzędy pozostała familja zaprasza kolegów znajomych i przyjaciół. —545—

† W dniu 30 czerwca r. b. przeniosła się do wieczności Marcjanna z Puchalskich **Zaniewska,** wdowa po byłym wojskowym b. wojsk polskich, przeżywszy lat 80. W smutku pogrążeni synowie z żonami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej na nabożeństwo w kościele św Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **9 i pół** zrana, w dniu 2 b. m., oraz na wyprowadzenie zwłok o godzinie **3-ej** po południu tegoż dnia i z tegoż kościoła na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —2098—

† Ś. p. Karol **Fedorowski,** przeżywszy lat 69, opatrzony św. Sakramentami, zmarł w dniu 30 czerwca r. b. Pozostała w smutku żona zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 3 lipca, o godzinie **10-ej** zrana, w kościele św. Jana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o godzinie **4-ej** po południu, na cmentarz powązkowski odbyć się mające. —2097—

† Ś. p. Józef **Nauwczyński,** obywatel miasta Warszawy, po krótkiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu w dniu 30 czerwca r. b., przeżywszy lat 80. Stroskana żona wraz z dziećmi, zięciami i wnukami zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, w dniu 3 lipca, o godzinie **11-ej** zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **6-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —2100—

† Ś. p. Lucio **Suchiński,** syn Leonarda i Katarzyny z Gajkowskich małżonków Suchińskich, przeżywszy miesięcy 6, po ciężkich cierpieniach powiększyła grono aniołków. W ciężkim smutku pozostali rodzice zapraszają familję i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 2 lipca, w niedzielę, o godzinie **4-ej** po południu, z domu własnego przy

ulicy Wróblej, nr 3, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —2004—

Donoszą nam z Częstochowy, iż w mieście tem zmarła ś. p. Kamilia z Madalińskich **Kłodnicka,** małżonka dyrektora filji Banku Polskiego. Przewiezienie zwłok nastąpić ma w poniedziałek, do wsi Osiecka, posiadłości niegdyś jej rodziny.

Z ostatniej poczty.

Paryż 29-go czerwca. — Anglja ponowiła wczoraj zaproszenie gabinetu francuskiego do wspólnej akcji; chce ona obsadzić Port-Said. W gabinecie tylko Say i Ferry przemawiali za kooperacją obu mocarstw.

Paryż 29 go czerwca. — Izba deputowanych przyjęła wbrew opozycji ministra Gobleta 281 głosami przeciw 206 propozycję Delatre'a, aby wziąć pod obrady wniosek wywłaszczenia i usunięcia kościoła Sacre Coeur na Montmartre.

Londyn 29-go czerwca. — *Times* w kronice giełdowej zaznacza że na rynku pieniężnym niepokój widocznie słabnie. Zaufanie wraca skutkiem tego, że rząd jawnie ma na celu zbrojne wmięszanie się w sprawy Egiptu.

Berlin 29-go czerwca. — Sułtan zdaje się przebierać miarę w swej opozycji przeciw Europie. Jeżeli nie zdecyduje się w ostatniej chwili wysłać wojsk tureckich do Kairu i Aleksandrji, obsadzenie Egiptu przez wojska europejskie będzie rzeczą nieuniknioną.

Praga 29-go czerwca. — Zeithammer, jeden z najwybitniejszych przewódców stronnictwa narodowego w Czechach, twórca ostatniej reformy wyborczej, ma otrzymać order korony żelaznej.

Petersburg 29-go czerwca. — *Nowoje wremja* donosi, że synod zażądał od wszystkich konsystorzów i władz eparchjalnych szczegółowych wiadomości o klasztorach z wykazaniem ilości zakonników, wydatków na ich utrzymanie, zakładów dobroczynnych utrzymywanych przez klasztory, wydatków na te zakłady łożonych, dochodów klasztornych z nieruchomości, dochodów kościelnych i kapitałów. Wiadomości te mają posłużyć do ograniczenia wydatków przez skarb na klasztory łożonych.

Petersburg 29-go czerwca.— Z gazety *Nowoje wremia* dowiadujemy się, że niemieckie ministerjum wojny odniosło się w tych dniach do wszystkich lekarzy nie obowiązanych do służby wojskowej z zapytaniem, czy który z nich w razie mobilizacji nie zechciałby przyjąć obowiązków lekarza wojskowego. Ministerjum prosiło przytem o nadesłanie odpowiedzi na to zapytanie w przeciągu ośmiu dni. Wiadomość ta, powiada *Nowoje wremia*, musiała do pewnego stopnia zaniepokoić opinję publiczną gdyż berlińskie gazety pośpieszyły donieść że ministerjum wojny niejednokrotnie już występowało z podobnem zapytaniem, którego celem jest tylko to żeby zawsze na wszelki wypadek być na pogotowiu.

Petersburg 29-go czerwca.— Do dzienników tutejszych donoszą z Brodów że zaprzestano już z d. 24 czerwca zapisywać na listę emigrantów żydów napływających z Rosji. Obecnie w Brodach znajduje się jeszcze żydowskich do 12 tysięcy. W d. 23 czerwca namiestnik Galicji hr. Potocki przedstawił osobiście cesarzowi Franciszkowi Józefowi raport o położeniu emigrantów. Podobno hrabia miał zapewnić, że przedsięwzięte środki dostateczne zapobiegną dalszemu napływaniu wychodźców żydów.

Odessa 29 go czerwca. —W Tyrasp olu, jak donosi *Odesskij wiestnik*, sądzeni byli w miejscowym sądzie okręgowym przy współudziale przysięgłych czterej uczestnicy zaburzeń anti-żydowskich w Dubossarach, obwinieni o to, że pobity przez nich Gurowicz skutkiem ran zmarł, drugiemu zaś Nusimowi Lewi zadali ciężkie i dla zdrowia groźne rany. Z czterech podsądnych przysięgli uznali jednego za niewinnego, trzej zaś inni w myśl kodeksu karnego skazani zostali na zesłanie do ciężkich robót.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Petersburg 30-go. — Na mocy ukazów Najwyższych do senatu z d. 10 lutego 1878 i 9 stycznia 1882 r. minister skarbu polecił Bankowi państwa przeprowadzić szóstą emisję obligów kasowych, w nominalnej wysokości 20 miljonów rubli, w sztukach po 500, 1000 i 5000 rs., z terminem sześciomiesięcznym, licząc od 12 czerwca 1882 r. i pod warunkiem: że kapitał wypłacony będzie okazicielom obligów w dniu 2 grudnia 1882 r., z oprocentowaniem w stosunku 4 proc. rocznie.

Paryż 30 go.—Kilka dzienników, a szczególniej *Liberté* przemawiają za porozumieniem się z egipską partją narodową, w przypuszczeniu, że ona zagwarantuje swobodę żeglugi na kanale Sueskim, uszanuje zobowiązania międzynarodowe i zapewni bezpieczeństwo ludności europejskiej. *Temps* odrzuca takie rozwiązanie kwestji, uważa interwencję Turcji za niemożliwą i skłania się więcej ku akcji anglo-francuskiej.

Rzym 30 go.—Rada municypalna uchwaliła 3 miljony lirów na cele wystawy powszechnej w Rzymie.

Londyn 30 go.—Odbył się wielki meeting w kwestji egipskiej, w którym uczestniczyło wielu lordów i deputowanych. Salisbury uderzał silnie na postępowanie rządu, który żywotne interesy Anglji podporządkował pod rolę państw zagranicznych. Anglja zobowiązała się popierać khedywa, a usunąć Arabi baszę. Jeśli Anglja tego zobowiązania nie spełni, utraci swoją powagę na Wschodzie, a zwłaszcza w Indjach. Naród przeto winien wywrzeć swój wpływ na ministerjum, aby nie dopuścić do takiego rezultatu. W końcu przyjęto rezolucję wzywającą rząd, aby nie akceptował żadnego rozwiązania kwestji, któreby się nie godziło z interesami narodu angielskiego.

Koburg 30 go. — Przybył tu Wielki Książę Włodzimierz.

Belgrad 30-go.—Skupczyna przyjęła wszystkiemi głosami przeciw 3 konwencję kolejową.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego.“

Berlin 1-go lipca.

Scholtz został mianowany ministrem finansów w celu przeprowadzenia finansowych planów ks. Bismarcka.

Burchard sekretarzem stanu.

Berlin 1-go lipca.

Przeznaczenie p. Nelidowa na stanowisko dyplomatyczne do Konstantynopola wywarło w Wiedniu silne wrażenie.

Petersburg 30-go czerwca.

W Moskwie szerzyły się trzy znaczne pożary.

TEATRA:

LETNI. Dziś: „Córka Fabrycjusza“ (pierwszy raz). Jutro: „Córka Fabrycjusza“. — NOWY: Dziś: „Pani Fawart“. Jutro: „Niewiniątko“, „Wyspa Tulipatan“ i „Bęben“.

— Wskutek zamieszczonej w nrze 174 *Kurjera porannego* wiadomości, że zarząd kolei warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej zamierza wystąpić z akcją sądową przeciw zarządowi drogi żelaznej nadwiślańskiej, z powodu rozmyślnie, jakoby przez urzędników tejże drogi dopuszczanych zmian w kierunku transportów zboża z Rosji, które wskutek tego miały być wysyłane, mimo wskazówek interesantów, przez Mławę i Gdańsk, dyrekcja niniejszem oświadcza, że ta pogłoska nie ma żadnej podstawy. (541)

Dyrekcja dróg żelaznych warszawsko-wiedenskiej i warszawsko-bydgoskiej.

Wysokość wody na rzece Wiśle stóp 2 cali 4.

— **Rozkład godzin** przeznaczonych do bezpłatnego przyjmowania w gabinetach lecznicy, urządzonej przy warszawskiem zgromadzeniu sióstr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), w gmachu warszawskiego artyleryjskiego laboratorjum.

W poniedziałki: od 12—1 (gabinet 1) choroby gardła prof. Trautfeter i dr Anders i Żera; od 1—2 (gab 1) choroby gardła i płuc: dr Ołtuszewski; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfryng i Mikucki; od 2—3 (gabinet 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: prof. Lambl i dr Pacanowski; od 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe i wewnętrzne: dr Rosenthal; od 3—4 (gabinet 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

We wtorki: od 12—1 (gab. 1) choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktorzy Heinrich i Sobolewski; od 3—4 (gab. 1) choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Perkowski.

We środy: od 12—1 (gab. 1) choroby zębów: dr. Kobyliński; od 1—2 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 1—2 (gabinet 2) choroby oczu: prof. Wolfryng; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 (gab. 1) choroby chirurgiczne: profesor Efremowski i doktor Kruszewski.

We czwartki: od 12—1 (gab. 1) choroby gardła: prof. Trautfetter i doktorzy Anders i Żera; od 1—2 (gab. 1) choroby gardła i płuc: dr Ołtuszewski; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: prof. Wolfryng i Mikucki; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne i nerwowe: prof. Lambl i doktor Pacanowski; od 3—4 (gab. 1) choroby nerwowe: dr Rosenthal; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: dr Starynkiewicz.

W piątki: od 1—2 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Sztembart; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: doktor Przybylski; od 2—3 (gab. 1) choroby wewnętrzne: prof. Popow; od 3—4 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Przewoski; od 3—4 gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Zawadzki.

W soboty: od 12—1 (gab. 1) choroby kobiet: doktor Ficki; od 1—2 (gab. 1) choroby wewnętrzne: dr Stefanowicz; od 1—2 (gab. 2) choroby oczu: profesor Wolfryng; od 2—3 (gab. 1) choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 (gab. 1 choroby dziecięce: dr Gerlach; od 3—4 (gab. 2) choroby chirurgiczne: doktor Kruszewski.

ZAWIADOMIENIE.

Aktem notarjalnym w d. 20 marca (1 lutego) 1882 roku, w m. Sokołowie sporządzonym z p. ***Feliksem Łazowskim,*** o dzierżawę spółki folwarku Kamionka, zastrzeżono, aby wszelkie zobowiązania przez tegoż p. Łazowskiego w imieniu spółki, wobec osób trzecich czynione, dla ich ważności uzupełniane były moim podpisem, o czem interesowanych powiadamiam.— ***Władysław Borkowski.*** (2081)

Ogłoszenie.

Komisarz Sądowy przy Zjeździe Sędziów Pokoju I Okręgu gub. Warszawskiej Stanisław Nawrocki z urzędu zamieszkały w mieście Warszawie, pod № 1585, na zasadzie art. 10 0 Ust. Cyw. Postęp. Sądow., podaje niniejszem do wiadomości, iż w d. 29 Czerwca (11 Lipca) 1882 r., od godz. 10 zrana we wsi Foszetówka, gm. Młociny sprzedawać się będą ruchomości Moszka Sendyka, w mieszkaniu jego znajdujące się, złożone z mebli i sprzętów rozmaitych.—Ruchomości te oszacowane są do licytacji rs. 161 kop. 75. 4113

Wykształcony Leśnik

1772r

praktycznie i teoretycznie, przeważnie tylko niemieckim językiem władający, życzy sobie od 1 Lipca r. b. w większym handlu drzewa przyjąć obowiązek.—Wiadomość u T. Ernst, Koluszki, st. D. Ż. W.-W., poste-restante.

Za pół wartości

jest do sprzedania zaraz Szafa do wieszania rzeczy, starej roboty, komoda, stół owalny przed kanapę, stolik mały i zegar ścienny. Nowy-Świat № 38, mieszk. 12. 1770r

CEDUŁA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

Produktowo-Towarowej

Dnia 12 (24) Czerwca 1882 roku.

	Od	do
Zboże (cał. wagon. St. Praga)	rs. k.	zapud
Pszenica wyborowa	1.68	1.72
„ wysoko pstra i szklis.	1.56	1.60
„ smolna i ordynaryj.	1.35	1.40
Żyto krajowe nowe . . .	—.91	—.94
„ ruskie	—.87	—.90
Jęczmień	—.65	—.75
Owies	—.85	—.95
Groch warzelny	—.90	—.96
„ na paszę	—.—	—.—
Gryka	—.75	—.85
Kasza jaglana.	1.—	1.20
Rzepak zimowy	8.75	9.—
„ letni	—.—	—.—
Koniczyna biała	8.—	10.—
„ czerwona . . .	6.—	9.—
Cukier Rafinada	8.55	8.60
„ cien-kryst	8.55	8.60
„ Kostki	8.75	8.85
„ Mączka krystalicz.	—.—	—.—
„ mielona .	8.12½	8 25
Wełna kraj. wys. cienka	30.40	38.50
„ cienka . .	28.80	31.60
„ śred. cienka	22.—	24.—
„ ordynaryjna	—.—	—.—
ruska mojka . .	—.—	—.—
„ peregon .	—.—	—.—
„ niemyta .	—.—	—.—
Len moczony K. za pud . .	4.60	5.80
„ roszony	4.10	4.40
Konopie czyste № 1 . . .	4.10	4.30
„ średnie № 2 . .	3.90	4.10
„ pośledni e№ 3 . .	3.60	4.—
Okowita 78° z akc. i bez becz. loc. Warsz. na wiadro . . .	7.44	—.—
„ 78° z becz. kontrak. na exp. . . .		
Tłuszcze: Łój rus. do św.	6.90	—.—
„ „ do myd.	6.85	—.—
Łój warsz. topielny .	6.90	—.—
Łoj amerykań. barani	6.90	—.—
„ woło.	7.—	—.—
Na dostawę łój świeczny .	7.—	—.—
„ mydlany .	6.95	—.—
Glyceryna surowa 29 st.	—.—	—.—
a 50 kil. na st. kol. żel „ rectif.	—.—	—.—
Olej rzepakowy surowy	5.75	—.—
„ „ rafin.	6.—	—.—
„ lniany	5.55	—.—
„ konopny	5.20	—.—
Terpentyna	2.40	2.45
Nafta amerykańska	2.60	—.—
„ ruska	2.—	—.—
Towary kolonjalne		
Kawa Ceylon gruboziar.	18.50	22.50
„ Ceylon drobnoziar.	14.40	15.25
„ Ceylon perłowa	21.50	23.25
„ Rio	8.50	12.15
Ryż Patna	3.30	4.10
„ Rangoon	2.80	3.20
Pieprz Singapore . . .	11.60	12.15
Oliwa Gallipoli do masz.	9.75	10.—
„ Gallipoli do pal.	10.25	10.50
„ Malaga	10.25	10.50
Chemicalia:		
Soda kalcyn. 50/52° .	1.55	1.60
„ kalcynow. 36° .	1.25	1.30
„ kaustycz. 70/72%	2.60	2.65
„ krystaliczna . .	1.—	1.08
Ałun krystaliczny . .	1.70	1.75
„ koncentr. dla pap.	1.65	—.—
Sól glaub. kalc. dla hut szkl.	1.—	1.08
Potaż krajowy	2.77½	—.—
„ zagraniczny	2.90	4.35
Koperwas miedziany. . . .	4.60	5.—
Sól kuchen. z Inowrocł. pud .	—67½	—.—
Sól mielona z Inowrocławia .	—45½	—.—
Sól w kawałkach do	—56	—.—
Sól kamien. Statsfurcka pud. .	—57	—.—
Sól liwerpolska	—67	—.—

Lecznicza bezpłatna

dla przychodzących chorych,

z domem zdrowia,

Długa № 5, dom po-Pauliński.

Od 9 do 10 **dr Kulesza.** Choroby wewnętrzne. Codziennie oprócz świąt.

Od 10 do 11 **dr Daniel Landau.** Choroby szczęk i zębów. Codziennie.

Od 10 do 11 **dr Marynowski.** Choroby wewnętrzne, specjalnie żołądka i kiszek. Codziennie prócz świąt.

Od 11 do 12 **dr Stockman.** Choroby kobiet, we wtorki i piątki.

Od 11 do 12 **prof. Szokalski** i **dr Piaszczyński.** Choroby oczu, we wtorki, czwartki i soboty.

Od 12 do 1 **dr Bondy.** Choroby wewnętrzne i dzieci. Codziennie prócz świąt.

Od 12 do 1 **dr Sztembart.** Choroby kobiet, w poniedziałki, czwartki i soboty.

Od 12 do 1 **prof. Neugebauer.** Choroby kobiet, we wtorki.

Od 1 do 2 **dr Goldflam.** Choroby wewnętrzne, w poniedziałki, środy, czwartki i soboty; choroby nerwowe, we wtorki i piątki.

Od 1 do 2 **dr Szteyner.** Choroby chirurgiczne i zębow. Codziennie.

Od 12½ do 1½ **dr Rucker.** Choroby weneryczne i skórne, w niedzielę i w domu: Wierzbowa № 2, w czwartek od 5½—6½.

Od 2 do 3 **dr Ołtuszewski.** Choroby wewnętrzne, specjalnie choroby płuc, gardła i krtani, codziennie prócz poniedziałków i czwartkow; dzieci w niedzielę.

Od 2 do 3 **dr Sieragowski.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie. W niedzielę i święta od 12—1.

Od 3 do 4 **dr Stankiewicz.** Choroby chirurgiczne, we wtorki i piątki.

Od 3 do 4 **dr Sikorski.** Choroby dzieci, we wtorki.

Od 3 do 4 **dr Biegański.** Choroby kobiet i dzieci, poniedziałki, środy i soboty.

Od 3 do 4 **dr Dudrewicz.** Choroby dzieci, w piątki.

Od 3 do 4 **Prof. Kosiński.** Choroby chirurgiczne, w środy i soboty.

Od 3 do 4 **dr Malinowski.** Choroby dzieci w poniedziałki, czwartki i piątki.

Dom zdrowia pozostaje na dawnych warunkach, wiadomość powziąć można w kancelarji zakładu lub u dra Ołtaszewskiego, Stare-Miasto № 11.

3 Pokoje

4104

elegancko umeblowane, razem lub pojedynczo.—Wiad. na miejscu w Gmachu Teatralnym pod filarami, 1-a sień od Nowo-Senatorskiej, obok składu herbaty Stanisławskiego.

Dla PP. Czeladzi Piekarskich

W osadzie Cegłów, przystanek dr. Żel War.-Terespolskiej, jest do wydzierżawienia od 1 Lipca r b. Piekarnia egzystująca od lat 2. Młyn i drzewo na miejscu. — **J. Zatorski, w Cegłowie.** 4121

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie szkodliwych części dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Każdy kto farbuje włosy

z doświadczenia stwierdzi, że farba z Nicejskich Kasztanów, pod nazwiskiem **TAN CREDO,** daje włosom silny i równy kolor szatyn. Zalety te są podyktowane przez doświadczenie kilkudziesięciu osob, dziś stale używających **Tancredo** i które zobowiązują nas podać o tem do wiadomości interesantow. Cena rs. 2 na kolor szatyn, na czarny rs. 1 k. 50.

Mokry Puder.

Temperatura powietrza i wyparowanie twarzy, zmusza aby osoby używające pudru, powtarzały to kilkakrotnie na dzień. Puder zaś, który my tu zalecamy, płynny, pod nazwiskiem „La beauté étternele“, rozstrzyga to zadanie raz na zawsze; użyty raz na dzień, przy toalecie porannej, pozostaje niezmiennym do dnia następnego. Cena rs. 1 k. 50, z przesyłką na prowincję rs. 2 i rs. 1 kop. 50.—Wyłączny skład na Warszawę **Perfumerja Dobrzańskiego Renaissance, Nowy-Świat № 41,** u **Leona** Nowo-Senatorska № 4 i u **Kocha.** 1234r

Wyprzedaż Kwiatów

4045

po cenie kosztu, z powodu kończącego się sezonu.—Fabryka kwiatów T. Górskiego, Żabia 4, dom hr. Zamoyskiego, na parterze w oficynie.

Łóżko duże

jesionowe do sprzedania za rs. 15.—Bednarska № 20, mieszk. 5. 4114



DOM

na rogu ulic Leszna i Karmelickiej № 671b i place frontowe przy Karmelickiej № 671a, sprzedane będą w d. 4 Lipca r. b. przez publiczną licytację w IV Wydziale Warszawskiego Sądu Okręgowego. Warunkki mogą być dogodne.—Wiadomość u głównego opiekuna małoletnich współwłaścicieli, przy ul. Ogrodowej № 23, mieszk. 2). 4110

DO ODSTĄPIENIA

SKLEP

1711r

na jednej z pryncypalniejszych ulic miasta na bardzo dogodnych warunkach. Wiad. w biurze ancnsów **W. Rajchman i Frendler,** Senatorska № 22. pod lit. **J. W.**

Balsam roślinny

do farbowania włosów

Treu & Nuglisza w Berlinie,

uważany być może za najdoskonalszy oraz za najmniej szkodliwy środek do farbowania siwych włosów, którym w krótkim czasie przywraca pierwotny ich kolor bez brudzenia skóry. — Oczyszcza głowę z łupieżu, nadaje włosom połysk i miękkość i utrzymuje ich na długo w przywróconym pierwotnym kolorze. — Flaszka jedna wystarczy na kilka miesięcy. — Cena rs. 2.25—za pół flaszki rs. 1.20, z przesyłką pocztą o 30 kop. drożej. — Główny i jedyny skład na całe Cesarstwo w Perfumeryi specyalnej

Aleksandra Kocha,

obecnie Krak.-Przedmieście Nr. 83.

—644—

LOKALE

w domu nowym, z pięknym widokiem na ogrody, bardzo tanio do wynajęcia od 100—450 rs.—Mokotowska № 1a/1666z, tuż za Koszykowską ulicą. 1714r

!!! Płacę dobrze !!!

!!!Kupuję!!!

Drogie kamienie, Zegarki, Złota i Srebra, na stopienie i do użytku.

Henryk Juwiler

Ulica Nowy Świat Nr 59, mieszkania Nr 21. 32 r

!!! Płacę dobrze !!!

Do wynajęcia

od 1 Lipca w domu hr. Krasińskiego, przy ulicy Wierzbowej, Mieszkanie w entresoli, złożone z 4 pokoi, kuchni, pasażu i śpiżarni oraz **4 obszerne entresole od frontu,** Wiadomość na miejscu w składzie fabrycznym Towarzystwa „Wulkan“. 4050

Dla PP. Budowniczych

PLAC

1740r

przy ul. Pięknej, obok Doliny Szwajcarskiej, 3,840 ł., frontu 50, z prawem korzystania ze wspólnej szczytowej ściany sąsiedniego domu; do nabycia bez gotówki za procent z szacunku placu. Wiad. w agenturze ogłoszeń, **Rajchmana i Frendlera,** Senatorska 22.

PIEKARNIA

4044

z 2 piecami i sklepem na pryncypalnej ulicy, jest do sprzedania z inwentarzem żywym i martwym, do odstąpienia na korzystnych warunkach:—Wiad. Ogrodowa № 2, w sklepie.

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 1-go lipca 1882 r.

Weksle:	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin 100 m. z kr. term.	49.02½	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	10 00	—.—
Paryż 100 fr. „ „	40.—	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	83.00	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	99.75	—.—
„ „ „ „ m.	99.50	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	93.25	—.—
„ „ „ „ „ II	91.20	—.—
„ „ „ „ „ III	91.30	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	91.30	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86.60	—.—
„ „ m.	86.40	—.—
Bilety Ban. Ces. s. I, II i II	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	89.15	—.—
II „ „ „ 100	89.15	—.—
III „ „ „ 100	89.15	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. żel. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. żel. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	289.	286.
Akc. Banku Dysk. w War.	300.	296.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	—.—
Akc. War. T. fabr. cukru	—.—	975.
Akc. T. i. cukru Józefów	—.—	307.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	250.
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz. Zaw.	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od listów zastawnych 4% kop. —.
Od listów zastawn nowych 5% k. 12½.
Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. 125.
Od listów zast. m. Łodzi kop. 83⅓.
Od listów likwidacyjnych kop. 33⅓.

TARGI „na placu Witkowskiego.“

Warszawa, dnia 30-go czerwca 1882 roku.

	Pud od	Pud do	Korzec od	Korzec do
Pszen. 242—250 sm. i ord.	—	—	—	—
„ „ pstra i dobra	—	—	—	—
„ „ biała	—	—	930	960
„ „ wyborowa .	—	—	10—	1050
Żyto wyborowe 232 f. . .	—	—	5—	540
„ średnie . . . . „ . .	—	—	—	—
„ wadliwe . . . „ . .	—	—	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f. .	—	—	375	4—
Owies . . . . . . 141 f. .	—	—	280	310
Gryka . . . . 202 f. .	—	—	4—	450
Rzepik letni	—	—	—	—
„ zimowy . . 212 f. .	—	—	9—	950
Rzepak rapos zim. 212 f. .	—	—	950	10—
Groch polny . . . 262 f. .	—	—	450	580
Jarzyny: Ziemniaki . . .	—	—	1—	120
Okrasa: Masło świeże funt	—	—	—	—
„ solone pud	—	—	—	—
Siano . . . . pud	40	47½	—	—
Słoma . . . . pud	33	35	—	—
Drzewo opał. twar. s. kub.	—	—	—	—
„ „ mięk. „ „	—	—	—	—

DOWOZY: Osią dostawa franco, skład kupującego.
Pszenicy 500, żyta 1200, jęczmien. —, owsa 120, grochu pol. kor. 30.
Koniczyna czerwona od rs. — do —, biała od rs. — do —.

Z dnia 30-go czerwca 1882 roku.
na stacji „Praga“ d. ż. Warsz.-Terespolskiej.

PSZENICA: wyborowa 168—170, średnia 156—160, ordynaryjna 135—140.

ŻYTO: wyborowe 88—92, średnie 84—87, ordynaryjne —.—.—.

JĘCZMIEŃ: wyborowy —.—, średni —.—, ordynaryjny —.—.

OWIES: wyborowy 88—92, średni 85—87 ordynaryjny 70—75.

GROCH: 90.100.—, GRYKA —.— —.—, Kasza 100—115, średnia —.—, ordynar. —.—.

B. Werner et Comp.

Cena okowity z dnia 30 lipca.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.47², garniec rs. 2.43

Koleje żelazne:	Odchod. godz.	Odchod. min.	Przych. godz.	Przych. min.
Warsz.-Wiedeńska:				
Pośpieszny 3 klasy.	6	— r.	9	50 w.
Osobowy 3 klasy.	11	10 r.	5	55 p.
Osobowy 3 klasy.	7	— w.	10	10 r.
Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.				
Kurjerski 2 klasy	9	30 w.	7	15 r.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	— —
„ wtorek, czw., sob.	—	— —	8	10 w.
Warsz.-Bydgoska:				
Osobowy 3 klasy.	7	— r.	10	40 p.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 r.
Osobowy 3 klasy	4	25 p.	9	15 w.
Roboczy: pon., środa, piątek	8	30 r.	—	— —
„ wtorek, czw., sob.	—	— —	8	10 w
Warsz.-Terespolska:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 r.
Osobowo-towarowy.	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersburska:				
Kurjerski 2 klasy	10	8 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy.	6	43 w.	3	40 r.
Pocztowy 3 klasy	11	48 w.	12	58 p.
Nadwiśl. do Mławy:				
Pasażerski	9	20 r.	7	56 w.
Pocztowy	6	33 w.	10	43 r.
Miej. os. t. do N. Dworu	10	15 r.	9	12 r.
Nadwiśl. do Kowla:				
Pocztowy	1	50 p.	2	16 p.
Pasazerski.	9	07 w	8	17 r.
Miej. os. tow. do Lublina	8	— r.	10	17 w.
Miej. os. tow. do Pilawy	4	12 p.	10	23 r.



Statki parowe odchodzą: Z Warszawy do Płocka, codziennie o 9 zrana, oprócz Niedziel. — Z Płocka do Warszawy, codziennie o 6 zrana, oprócz Poniedziałku. — Z Nowo-Aleksandrji do Sandomierza, w Poniedziałki, Środy i Piątki o 5 zrana. — Z Sandomierza do Nowej Aleksandrji i Warszawy, w Niedziele, Wtorki i Czwartki o 7 zrana.

CHŁOPCZYK

3-letni, starozakonny, blondyn, na imię Abraham, zginął d. 27 Czerwca z m. Augustowa. Ktoby posiadał wiadomość gdzie się znajduje, raczy dać znać do Chaima Kapłana w Augustowie. 4109

Skład Maszyn Juljana Berg

z ul. Miodowej № 10, przeniesionym został na ulicę MAZOWIECKĄ № 14, wprost Erywańskiej. 1774r

Jest do odstąpienia 12-letnia 4106

Dzierżawa Folwarku

ornej ziemi mórg 120, łąk mórg 30, do tego 2 wł. lasu.—Wiad. Mostowa № 3, mieszk. 5.

Potrzebni są:

kobieta do obsługiwania osoby cierpiącej, **panna** uzdatniona do krawieczczyzny, **człowiek** uzdatniony do prowadzenia kassy, rejestrów i innych przedmiotów, lecz z kaucją, **kucharz i lokaj.** Poszukujący obowiązków takowych zgłosić się mogą od godz. 8 do 9 rano, w Aleje Jerozolimskie № 35, pierwsze piętro, mieszk. № 3 4115

W d. 12 (24) Czerwca r. b. skradziono

LISTY ZASTAWNE

Tow. Kred. Ziems. Serji III, pod d. 9 Czerwca r. b. wydane, lit. C., po rs. 500, №№: 206549, 206550, 206551, 206552, 206553, 206555, 206556 oznaczone i dwa inne w Maju r. b. po rs. 500 wydane i z № niewiadome. W ogóle wszystkich listów skradziono na rs. 4,500. Uprasza się Kantory Wekslowe i WW. PP. Handlujących, aby powyższe listy zakwestjonowali. Nagrodę stosowną wykrywający otrzyma.—Wiad.: Wspólna № 1, m. 4. 4116



Za rs. 375



do sprzedania Fortepian mahoniowy fabryki Hofera, bardzo mało używany. Obejrzeć można każdego czasu na Koszykach, w koszarach artyleryjskich. — Wiadomość u podoficera 5-ej baterji Abramowa. 4117

Korzystna Wiadomość!

Jest do odstąpienia połowa Sklepu z eleganckiemi szafami, z gazowem oświetleniem miejsce odpowiednie na dystrybucję, lub na materjały piśmienne, na większą skalę i galanterję.—Wiad. Tłomackie 9, miesz. 14. 4118

Nowo-otworzony wielki Skład Owoców

zagranicznych i krajowych, świeżych i sezonnych, oraz wielki dobór cytryn, pomarańcz i różnych delikatesów, oraz świeży transport Kawioru ziarnistego, Sardynek w różnych gatunkach, Sery i Masło śmietankowe, codziennie świeże litewskie, różne Makarony. Miód Lipiec i w plastrach, oraz Winogrona świeże badeńskie, kuracyjne, węgierskie i krymskie. Ceny najtańsze z całej Warszawy mam zaszczyt zawiadomić Szan. Publiczność, przy ul. Senatorskiej № 2.—Z uszanowaniem

4122 **W. ZALEWSKI.**



Wyprzedaż Mebli

z powodu zupełnego zwinięcia magazynu, kto chce bardzo tanio kupić, niech spieszy, bo sprzedaż potrwa tylko do kwartału. Marszałkowska № 75, wprost Zielonego Placu. 4017

Na Folwarku Świętokrzyzkim

w Sobotę d. 1 Lipca r. b. przedstawienie linochoda Campostrini, na benefis małej **Sariny**,—W Niedzielę dnia 2 Lipca wielkie świetne przedstawienie.—1-szy raz na linie

Wielkie Salto mortale 4102

Początek o godz. 7 wieczorem; muzyki o 5.

Nagrody rs. 50.

W dniu 17 (29) Czerwca 1882 r. zgubiono 5 Listów Zastawnych bez kuponów Towarzystwa Kredytowego m. Warszawy, Serji 1-szej № 028342 i 034091, Serji 2-ej № 067389, Serji 3-ej № 100331 i 100325. Uprasza się panów Bankierów i Kantory, ażeby zwrócili swoją uwagę na powyższe numera, a w razie ujęcia dali znać do Kantoru Loterji p. Szuwalskiego, № 95 Krakowskie-Przedmieście.—Nadmienia się przytem, że wszelkie ostrzeżenia poczynione zostały gdzie należy.—**Szuwalski.** 4095

Od 1856 roku istniejąca

FABRYKA WYROBÓW PLATEROWANYCH
BRACI HENNEBERG

w Warszawie, ulica Wolska № 15,

Skład Główny Krakowskie-Przedmieście Nr 81, wprost kościoła Ś-tej Anny,

poleca gustowne i trwałe swoje wyroby.

Zwracamy szczególną uwagę na wyrabiane w naszej fabryce od kilku lat **wyższego gatunku nakrycia stołowe, na zupełnie białym metalu, srebrzone,** które nawet po zupełnem wytarciu się srebra, zachowują swoją białość.

Cenniki illustrowane na żądanie franco, przesyła się. r—1773

KOSTIUMY

z Satyny, Kretonu i lekkich wełn, poleca po nader umiarkowanych cenach

JULJAN PENKALA,

MAGAZYN KONFEKCJI

Senatorska № 4, 1-sze piętro. r—1771

Od 8-go Lipca

Magazyn i Pracownia
P. CHABOU,

przeniesione zostaną na ulicę Krakowskie-Przedmieście Nr 85,

1-e piętro, dom Roeslera. 3560

SAINT-RAPHAËL

Wino Saint-Raphaël ze znanych win jest najbogatsze w pierwiastki uzdrawiające, wzmacniające i toniczne. Przyjemne dla żołądka, stanowi nieomylny środek pokrzepiający dla młodych kobiet, dzieci i osób w podeszłym wieku. Wybornego smaku, należy do rzędu win najzbawienniej działających na zdrowie. — Doza zwyczajna: kieliszek po każdem jedzeniu.

643

Każda butelka tego wina jest zaopatrzona w stósowną etykietę, a korek pokryty kapslą z napisem: St Raphaël

EXPORTACJA: Cie Propre du Vin de St-Raphaël, à Valence (Drôme), France.

Sprzedaje się w Warszawie u PP. Ant. Stępkowskiego, Dobrycza, Sowińskiego i Szulca, Kocha i Kułakowskiego, Koteckiego i Schobera, Simona i Steckiego; w aptekach Dra Heinricha, Ziemińskiego, Lilpopa, Barcza; w Magazynach aptecznych: PP. Spiessa, Gallego, Zeuschnera i Mrozowskiego; w Kaliszu: w aptece P. Bryndzy, etc., etc. i u Henryka Welt, Nalewki.

Mamy zaszczyt oznajmić Szanownej Publiczności, iż urządziliśmy w **Częstochowie**

Fabrykę prawdziwych Wiedeńskich Mebli giętych

i sprzedajemy takowe na sztuki.

Ponieważ nasza firma jest jedną z najpierwszych, które **ZACZĘŁY WYRABIAĆ MEBLE GIĘTE,** przeto wyrabiamy takowe trwalej i piękniej

niż większa część innych fabryk.

W razie potrzeby można obejrzeć modele w naszej fabryce ulica **OGRODOWA.**

Jakób & Józef Kohn

z Wiednia. r—1738

Do sprzedania PLAC

łokci □ 3549, przy ulicy Smoczej № 2B, zaraz przy Nowolipiu, z planami na budowę oficyn, całkowity szacunek pozostać na gruncie, lub może być zamieniony na plac w Grodzisku, w Nowo-Mińsku, albo w Lublinie.—Wiad. u szwajcara hotelu Saskiego. 4092



Do sprzedania 2 powoziki

lekkie mocne, nie drogie, pozostawiłem u fabrykanta powozów F. Laskowskiego, róg Wspólnej od placu Ś-go Aleksandra № 5, dom własny. 4111

Kolebka bujana

żelazna, jak nowa, do sprzedania tanio, dla braku miejsca.—Widok 19, stróż wskaże. 1769

Ogłaszam niniejszem, iż wszelkie udzielone przezemnie adwokatowi przysięgłemu Ksaweremu Krysińskiemu plenipotencje aktem notarjalnym w dniu 10 (22) Czerwca r. b. przed rejentem Dziewulskim sporządzonym, odwołałem, oraz niniejszem odwołuję, w skutek czego p. Krysiński w moim imieniu czynności przedsiębrać żadnych nadal nie ma prawa.

Augustów d. 23 Czerwca 1882 r.

JAN SKRZYWIŃSKI.

Powozy, Meble i Sprzęty domowe

sprzedawać się będą z wolnej ręki, poczynając od Poniedziałku d. 3 Lipca godz. 10 rano, w domu № 23, przy ulicy Świętokrzyzkiej, mieszk. 4, na 1-m piętrze. 4096

Majątek Ziemski

na nadzwyczaj korzystnych warunkach, dla chcącego dorabiać się, jest do sprzedania.—Folwark włók 23, w tem łąk m. 215, lasu 117, o 3 wiorsty od Brześcia-Litewskiego. Kapitał potrzebny około 15,000 rs. Bliższa wiadomość w Domu Komisowym Kuczyński i Makomaski, w hotelu Saskim, 4093

Wiedeńska Fabryka Strusich Piór
Braci GOLDMANN,

Żelazna-Brama № 2, obok Saskiego Ogrodu, przyjmuje **Panny** do nauki jakoteż uzdolnione pracownice. 4094

Poszukuje się Kasjera

do interesu przemysłowego z kaucją rs. 2,000 bezpieczeństwo pewne, pensja rs. 500 rocznie i procent z kapitału.—Reflektanci złożą swoje oferty w kiosku w ogrodzie Saskim, pod lit. M. M. 4108

Do sprzedania Majątek ziemski

położony w gub. Warszawskiej, o 8 wiorst od st. kolei, włók 40 kilka z lasem i łąkami w glebie pszennej i wysokiej kulturze, w cenie rs. 3,500 za włókę, oraz folwarki włók 13 i 20, położone w gub. Piotrkowskiej.—Bliższa wiadomość Bracka № 19, wchód bramą od Chmielnej 1 piętro, mieszk. 2. 4105



Ogier gniady 4091

Kad w wierzchowy, ze stada Ks. Sanguszki, w Sławucie, z rodowodem, jest do sprzedania w ujeżdżalni p. Krause, przy ul. Żórawiej.

WĘGLE DRZEWNE

po kop. **90** za korzec z dostawą, w kantorze Nowej Spółki Opałowej, róg ul. Ordynackiej i Nowego-Światu № 8. 4100



Garnitur Mebli

Petersburskich, zupełnie nowy, składający się z kanapy, 6 krzeseł, 2 foteli i stołu, sprzedaje się za niską cenę, z powodu wyjazdu.—Przechodnia № 5, mieszk. 12. 4101

Rodowita Paryżanka

udziela lekcje konwersacji codziennie godzinę, za rs. 3 miesięcznie.—Elektoralna № 30, mieszk. № 22. 4112

11,000 RS,

bez pośrednictwa osób trzecich, potrzebuję na 1-y № hypoteki domu, po Towarzystwie. Wiad. u właściciela Bednarska 17, mieszk. 6, rano do 11, i od 2—4 po południu. 4098

KOŁDRY GOTOWE

oraz robotę z powierzonych materjałów, podejmuje się pracownia przy fabryce szmuklerskiej, Marszałkowska № 73. 4099

Suma rs. 3,500 1768

potrzebną jest na hypotekę domu murowanego, bez pośrednictwa. Widok 19, stróż wskaże.

Nakładem Drukarni Katolickiej
pod firmą: 1736r

M. Stochelski,
W CZĘSTOCHOWIE,

wyszła książka pod tytułem:

Wianek św. Anny,
czyli zbiór nabożeństwa dla wiernych w jej bractwie będących.

Dochód ze sprzedaży tej książki przeznaczony na korzyść spalonego kościoła i klasztoru św. Anny pod Przyrowem. Cena kop. 37½, na przesyłkę należy dołączyć kop. 10.

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów
GEBETHNERA I WOLFFA
W WARSZAWIE,

otrzymała na Skład Główny dzieło p. t.:

Matka Chrześcijańska
ukochanym dziatkom.

Według najcelniejszych mistrzów ułożył

Adam Morawski.

—o—

Dzieło to zawiera: Wykład wiary świętej, dobrych obyczajów, przestrogi na drogę życia.—Uwagi o zachowaniu zdrowia i wiele innych pożytecznych wiadomości dla młodszej i starszej młodzieży, oraz rady dla matki o wychowaniu dzieci.—Opowiadania z prawdziwych zdarzeń i t. p.

—o—

340 str. w 8-ce, na welinie **rs. 2,** z przesyłką pocztową **rs. 2 kop. 40.**

—o—

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji. 1717r

---

PRADO na Saskiej Kępie!

Jak lat poprzednich, tak i obecnie Zakład zaopatrzony we wszelkie nowalje i wina z najlepszych piwnic warszawskich. Zakład przyjmuje wszelkie zamówienia na najliczniejsze zebrania.—Z uszanowaniem **W. Kołczak.** 3969

Najświeższą Nowością Perfumeryjną
są Perfumy

Szarota Alpejska,
(Graphallium Alpinum, Edelweis).

Wielka rzadkość tego kwiatu, rosnącego na śnieżnych szczytach gór Alpejskich i Tatrzańskich, była przyczyną, iż dotychczas nie wydobywano z niego zapachu do perfum, co obecnie udało się p. Lohsemu w Berlinie.

Zapach tych perfum jest bardzo miły i przyjemny, przypomina wonne i aromatyczne powietrze łąk górskich.

Perfumy powyższe stanowią dalszy ciąg w szeregu słynnych na cały świat perfum **Konwaljowych, Królewskiej Nocy** i **Heliotrope Blanc** (Tomiłek biały) tegoż perfumera, które obecnie się stały najulubieńszemi perfumami eleganckiego świata.

Pragnąc perfumy te uczynić przystępniejszemi w cenie, oraz dla usunięcia skutecznego konkurencji, zniżyłem cenę tychże na Rs. 1 za flakon ładny, zawierający **2 łuty** tychże perfum.

Główny Skład w Perfumerji **Aleksandra Kocha,** ulica Krakowskie-Przedmieście **№ 83,** obok pasażu Roezlera. r 173

W Zakładzie stolarskim wyprzedają się



Różne Meble
jako to: Szafy, Łóżka, Biura, Tualety, Garnitury czarne, Stoły, Kredensy dębowe z blatami marmurowemi, z rzeźbami i bez rzeźb, za bardzo przystępną cenę, z powodu braku miejsca.—**Chmielna № 8.** 3510

Skład Farb Malarskich i Farbiarskich,
Pokostu, Terpentyny, Lakierów krajowych i angielskich, Bronzu, Kleju, **Nafty, Mydła,** Krochmalu, Świec, Sody i Przetworów Chemicznych, przytem polecam osad jasny pokostowy, wszystko po cenach nizkich. Długa № 8 i Krakowskie-Przedmieście № 20.
3929 **J. SIKORSKIEGO.**

Koronki Ruskie
białe i czarne, z najpierwszych źródeł otrzymano w komis. — Crêpe-lisse, kwiaty i żaboty, po cenach niepraktykowanie nizkich. Senatorska 27, obok kościoła św. Antoniego, mieszkania № 2. 3636



Od lat 38 egzystująca

Patentowana Fabryka Gorsetów bez szwu
Jana Bernhard,
Miodowa № 2, pałac Dyzmańskich, drugie wejście od ulicy Podwal № 3, poleca wielki wybór **GORSETÓW** swego własnego wyrobu, jako też i zagranicznych we wszystkich fasonach, po cenach przystępnych. 1618—r

---

Skład Herbaty, Win,
towarów kolonjalnych i delikatesów,
Wł. NOWICKIEGO,
w WARSZAWIE,

przy ulicy Miodowej № 3 i
„ „ Marszałkowskiej № 40.
oraz **w LUBLINIE,**
przy ul. **Krakowsk.-Przedmieście** wprost Ś-go Ducha,
otrzymał na skład

Czekolady
z parowej fabryki

J. Janowskiego,
w WARSZAWIE,

a mianowicie: **Czekolady w tabliczkach,** w **proszku, Praliny** w **pudełkach, Cacao** w proszku. 1665r

---

Restauracja
przy Resursie, w mieście gubernjalnem Kielcach, od dnia 1 Października 1882 r. do wydzierżawienia.—Bliższa wiadomość u p. Bronisława Bierzyńskiego, Członka Zarządu, Gospodarza Resursy. 3974

W zakładzie nauki strojów i krojów damskich
A. GAŁECKIEJ,
Krakowskie-Przedmieście № 85, rozpoczyna się nowy kurs nauki kapeluszy, czepeczków i wszelkich strojów damskich, od 15 Lipca po 5 rs. miesięcznie.—Wpisy przyjmują się codziennie. 3961

Warsztat ślusarski
4057

egzystujący od lat 25, przy ul. Długiej i róg Bielańskiej № 41, jest do sprzedania; oraz wyprzedaż łóżek żelaznych, wózków dziecinnych, kolebek i welocypedów, za bardzo przystępną cenę.—Wiadom. w tymże warsztacie.

LA BOURBOULE
WODA MINERALNA NADZWYCZAJ WZMACNIAJĄCA
zawierająca
chloran dwuwęglan i arsenian sodu
(28 milligr. arsen: sodowego na litr.)

Zażywać od pół szklanki do trzech dziennie przed lub w czasie jedzenia.

Wzmacnia dzieci słabe i lymfatyczne, oraz pomaga na choroby skórne i organów oddechowych, Febry perjodyczne i szkrofuły, Używa się także jako napój i płókanie przeciw *Bronchitom,* zaś do umywania przeciw *lekkim świerzbom.* SKŁAD:

u drogistów: Mrozowskiego, ulica Miodowa Gallego, ulica Senatorska, i Spiessa, plac Teatralny. 245r

---

KUPUJE!!!
stare i nowe Koronki, Biżuterje, Szale tureckie i inne starożytne przedmioty.—Plac Resursy Kupieckiej № 22, R. Apfelzweig. 4059

Ogłoszenie.
Zarząd Forteczny Inżynierski w Warszawie, podaje niniejszem do wiadomości, iż w d. 22 Czerwca (4 Lipca) r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w tymże Zarządzie licytacja na sprzedaż do rozebrania dwóch starych szop pod №№ 179 i 180 w podwórzu Fortu Śliwickiego znajdujących się, oraz miejsca ustępowego pod № 208 — Budynki te oszacowane są na rubli sr. 16, kopiejek 99.

Życzący przyjąć udział w licytacji złożyć winni stosowną deklarację, przy załączeniu marki stemplowej 60-kopiejkowej, oraz vadium w ilości rs. 5. 1751r

---

KAPELUSZE
słomkowe damskie, strojnie ubrane, **wyprzedają się po cenach niżej ceny kosztu. Nowy-Świat № 18,** mieszk. 23, na dole. 1749r

---

☞ CIECHOCINEK.
W domu dra Lewenstama, w blizkości łazienek, są różne mieszkania z komfortem i wszelkiemi wygodami do najęcia po cenach przystępnych.—Bliższą wiad. powziąć można ul. Elektoralna № 3, mieszk. 3, do godz. 10 rano i od 3 do 6 po południu. 3896

DO SKŁADU r-56

STANISŁAWA BAUMANN
przy ulicy Elektoralnej Nr 5
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:

CEMENTU
PORTLAND ANGIELSKIEGO,
Robinsa et Comp. w Londynie,
oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,
Węgli kowalskich angielskich,
Tektury smołowcowej,
Rur glazurowych i dren.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Odalisk.
Nadaje on twarzom tę młodocianą barwę, jakiej żadna sztuka ludzka nadać nie zdoła, zwraca pożółkłej zmarszczonej twarzy sprężystość, wybiela stopniowo, wygubia zmarszczki i żółte plamy i nie pozostawia na twarzy śladów ubiegłego czasu. Przy pomocy pudru **La beauté Immortelle** zastępuje wszystkie najdoskonalsze blansze i o ile użycie ich jest szkodliwe, o tyle **Odalisk** jest zbawiennym dla starcia śladów zepsucia i uszkodzenia płci.—**Cena rs. 2, na prowincji rs. 2 kop. 50.** Nowy-Świat № 41, **Perfumerja à la Renaissance** i Nowo-Senatorska № 4, Kocha Krakowskie-Przedmieście i Chemiczne Laboratorjum róg Miodowej i Senatorskiej.

PERFUMY
KWIATÓW MIŁOŚCI
(Perfum de fleurs d'amour).

Sprawozdania badaczów natury, zapach kwiatu tego indyjskiego, ma szczególną własność attrakcji ku istotom tchnącym tym zapachem.—**Cena rs. 2 kop. 50.—Perfumerja à la Renaissance** Nowy-Świat № 41 i Leona Nowo-Senatorska № 4. 1236

Sklep Norymbergski
egzystujący lat kilka, dobrze procentujący, z powodu śmierci właściciela **jest do odstąpienia z całem urządzeniem.**—Marszałkowska № 52.
1719r **HOFFNER.**

RZĄDCA GOSPODARCZY
kawaler, z przeszło 12-letnią praktyką w renomowanych gospodarstwach z Kaliskiej i innych gubernij, chlubnemi świadectwami zaopatrzony, poszukuje posady od 1 Lipca. Oferty proszę składać pod lit. S. Z. w Kantorze Kurjera Warsz. 3986

Bank Polski
podaje do powszechnej wiadomości, że w d. 24 Czerwca (6 Lipca) r. b. i następnych, o godzinie 12-tej zrana, odbywać się będzie w Składach Banku Polskiego w mieście Łodzi, licytacja głośna na sprzedaż różnych przedmiotów w tychże składach zastawionych, a we właściwym czasie nie wykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu licytacji płacić się mające. 1706r

Vice-Prezes Banku (podpisano)
A. NAGÓRNY.
Za Naczelnika Kancelarji (podp.)
L. WORYTKO.

Szanownej Publiczności m. Łodzi i okolicy mam honor donieść, iż objąłem w posiadanie pod nazwiskiem

„Hôtel Manteuffla"
w tutejszem mieście istniejący i znany zakład.—Upraszając o łaskawe względy, okazywane dotąd mojemu poprzednikowi zapewniam, iż jedynem staraniem mojem będzie, zadość uczynić wszelkim wymaganiom, jakich goście żądać mogą po pierwszorzędnym hotelu.—Z uszanowaniem

Piotr Schwarz.

P. S. Codzień prawdziwe piwo Kulmbachskie z beczki. 1681r

Obrazy olejne
wszelkich rodzajów i rozmiarów, uszkodzone lub zanieczyszczone, restaurują się artystycznie przy ul. Chmielnej № 23, w lewej oficynie, na 2-m piętrze, mieszk. № 16.—Tamże kupują się Obrazy choćby najwięcej uszkodzone, byle dobrego pendzla, otwarte do godziny 4 po południu. 4056

Pod korzystnemi warunkami do sprzedania lub zamiany na majątek

Dom narożny
2-piętrowy, 13 okien frontu, 5 sklepów, z ogródkiem, dobrze zbudowany, w blizkości linji tramwajowej.—Wiadomość u właściciela domu № 1241B/2B, Wronia, róg Pańskiej, o 10 zrana i od 3 do 7 po południu. — Tramwaj, stacja towarowa do Wroniej. 4051

Zgubiony został formalny

Akt pieniężny na 3,000 rs.,
wystawiony przez Maklera Rządowego w mieście **Lubar** w gub. Wołyńskiej d. 1 Maja 1882 r., na właściciela tegoż **Józefa Cedron,** podpisany przez **Jana Rainoch,** płatny w dwóch ratach.—Wszelkie kroki w celu unieważnienia tego aktu poczynione zostały. — Łaskawy znalazca raczy zwrócić pomieniony Akt za nagrodą: Jerozolimska Aleja № 23, mieszk. 10, lub do T. Rembiera, ulica Chmielna № 25. r—1750



Bilard
najnowszej konstrukcji, z wszelkiemi utensyljami i lampami gazowemi do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście № 93, na 1-m piętrze. 4053

Nagrody rs. 200.
Skradziono lub zgubiono w d. 21 b. m. w przejeździe z ul. Aleksandrja do banhofu dr. Wiedeńskiej, lub w czasie jazdy do Skierniewic: 3 listy likwidacyjne po rs, 100, №№ 072067, 072065, 102739; 2 listy T. K, Z. z r. 1869, Serja I, lit. D. po rs. 250, №№ 079081, 026891; Kwit na rs. 300, wydany przez Szmurawskiego, na imię Sienkiewicza; kwit na rs. 29 przez tegoż na imię Józefy Rychter, oraz przeszło rs. 200, papierami kredytowemi. Łaskawy znalazca raczy zwrócić lub dać wiadomość na Aleksandrją № 4, do p. Sienkiewicza, za powyższą nagrodą.—Uprasza się kantory bankierskie o zwrócenie uwagi na powyższe listy. 1742r

---

Nagrody rs. 50.
Zaginęły: **arkusz kuponów** Listu Zastaw. Ziems. Serja I-sza, rok 1869 lit. B, **№ 20987,** z 16 kuponami, z kuponem bieżącym, po rs. 25 kupon, i Rossyjska Premjowa Pożyczka Serja **12498** № 42, z roku 1864, bez kuponów. Zastrzeżenia wszelkie porobiono.—Uprasza się kantory o zwrócenie uwagi na te papiery. Kto znajdzie, raczy złożyć w kantorze bankierskim Maurycego Nelken, Krakowskie-Przedmieście № 77, gdzie i otrzyma powyższą nagrodę. r1748

!Przeciwko śniedzi!

zaprawa do nasion

„NUMY DUPUY"

której użycie tak znakomite w latach 1880—1881 wydało rezultaty, sprzedaje się u niżej podpisanych. Jeden pakiet wagi około ℔ wystarczający do zaprawienia 64 garncy nasienia, **kosztuje kop. 40.** Przepis użycia dołącza się Zamowienia uskuteczniają się za uprzedniem przesłaniem należności, oraz kosztów przesyłki. **M. LANDY i S-ka.**

1630r Warszawa, ul. Leszno № 51.

MASZYNY

PIERWSZE w KRAJU

Szwajcarskie do haftu

najnowszej konstrukcji, poleca Skład Maszyn **JULJANA BERG,** **w Warszawie, Miodowa 10.** 1498r

---

Przez Rząd zatwierdzony

Kantor Służących i Biuro Pisania Prośb

do wszelkich Władz,
przy ul. Marszałkowskiej № 69,
dom 6 od Saskiego Ogrodu.

firmy **DAMERAU,**

zawiadamiam JW. i WP., że mam do ulokowania służbę **wszelkiego rodzaju** jaka żądaną będzie, tak w Warszawie, jak i na prowincję, a w Cesarstwo lokuje: Ekonomów, Pisarzy, Gajowych, Lokai, Kucharzy, Stangretów, Gospodynie, Panny - Służące, Sklepowe i Niańki z niemieckim językiem. Upraszam o przesyłanie adresów lub zapis pod powyższy Numer.—**SAWICKI.** 3511

!NOWY WYNALAZEK!

!Oszczędność: czasu, pracy i pieniędzy!

Nowe Angielskie **MYDŁO** Magiczne Sinclair'a

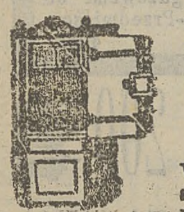
do prania w zimnej wodzie.

Czyni na zawsze zbytecznem pranie w gorącej wodzie. Jeden ℔ tego mydła skoncentrowanego starczy za 3 funty zwykłego i zmniejsza pracę do 1/3 tylko części, zatem odnosi się oszczędność na czasie, pracy, opale, a także na samej bieliźnie, która nie ulega zniszczeniu. Wełniane i bawełniane materjały po wypraniu świetnie wyglądają i nie kurczą się. Cena tafelki ważącej 5/4 ℔ z dołączonym opisem użycia: **35 kop.** — Skład w Warszawie u **Aleksandra Kocha,** ul. Krakowskie-Przedmieście 83. 1453r

---

PROŚBY

do wszystkich władz redaguje Biuro Radcy Honorowego Burby.—Bednarska № 20. 3844



Specjalna Fabryka

Kas żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,

Nowy-Świat № 38.

Wielki wybór. Cenniki illustrowane, z rozmiarami i wagą. 60



Bardzo tanio! Magazyn Mebli

egzystujący od lat 20 kilku i szczycący się wieloma świadectwami, ma do sprzedania różne Meble, tak nowe, jak i używane, które jest w możności daleko taniej sprzedać niż inne Magazyny.—Róg Świętokrzyzkiej i Marszałkowskiej № 48. 3869

!Niesłychanie tanio!

Dywany wełniane ręczne.
Galanterje z cennych kamieni.
Materje chińskie poleca

„ORIENT"

5. Elektoralna 5. 3917

W Fabryce Wyrobów Srebrnych

KAZIMIERZA KLIMOWICZA

przy ul. Długiej № 16 (nowy), znajdują się pozostawione w komis do sprzedania: 1 Samowar srebrnyi 1 Taca w bardzo dobrym stanie, którenabyć można po przystępnej cenie. 3861

JAN STUCZKAJSKI w WARSZAWIE

„Tylko wyroby dobre są naśladowane."

№ 3 KROCHMALNA

OSTRZEŻENIE

z fabryki INDYGO-KARMINU i Farbek do bielizny, uznanych na Wystawach listami pochwalnemi, od lat 28 istniejącej w Warszawie, przy ulicy Krochmalnej Nr 3 (1016).

W dalszym ciągu mego ostrzeżenia w pismach publicznych zamieszczonego, w którem objaśniłem, że niejaki Z. R. przy ulicy Franciszkańskiej, wyrabia **tak zwany** Indygo-Karmin i do swych lichych wyrobów używa stempla **„na sposób"** literami drobnemi do odczytania trudnemi, a wyraźnie „Jak Stuczkajski" i to „Jak" w sposób na pierwszy rzut oka wydające się „Jan," a na drugiej stronie „Indygo." Tak podrobionym lichym wyrobem, mieszczącym w sobie zdrowiu szkodliwe substancje, wprowadza w błąd kupujących, a obok tego sprzedając go za wyrób z mojej fabryki pochodzący, psuje mi reputację i naraża mnie na nieprzyjemności i wyrzuty, jakie znosiłem niezasłużenie od stałych moich kundmanów.

Dla zapobieżenia dalszym nadużyciom używania mojej firmy mającej ustaloną reputację, zmieniłem dawniej używany stempel, na inny podług odbitych tu form, a obecnie zmieiłem i winety, na których obok zwykłych wyjaśnień, dodałem na wierzchu na tle czarnem Nr 3 Krochmalna.

r—1725 **Jan Stuczkajski.**

Gdzie idziesz?

— Do istniejącego od dziewięciu lat, najwykwintniejszego i najtańszego składu gotowych ubiorów mężkich E. Sameta, na Senatorskiej № 22... r—1524

A co tam będziesz robił?

— Kupię sobie paltot za 12 rs., garnitur marynarkowy za 15 rubli, **tam** bowiem **tylko** dostać można wszelkich gotowych ubrań w największym wyborze i po najtańszych **cenach.**

E. SAMET,

FILJA W KIJOWIE
Kreszczatik. dom Linincenkoi.

KRAWIEC Z WIEDNIA,
Warszawa, Senatorska 22.

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako nie zawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu. r—1638

Każdemu farbującemu Włosy!

Poleca się wyciąg z **Włoskiego orzecha** tak zwany **Nuss-ekstrakt,** do zmienienia siwych włosów na kolory: **czarny, szatyn i ciemnoblond.**—Przepis użycia dołącza się do każdego pudełka.—Cena rs. 2 kop. 50, z przesyłką na prowincję o kop. 50 więcej. — Skład główny w Perfumerji **LEON & Comp.,** ulica Nowo-Senatorska Nr 4.

Najpierwszy i największy Magazyn

KONFEKCJI MĘZKIEJ

BRACI KOCH

w Warszawie, Miodowa № 2,

poleca obfite zapasy wszelkiej możliwej garderoby męzkiej i dla chłopców, od najtańszej do najbardziej eleganckiej,
Ogromna produkcja nasza pozwala nam oznaczać jak najniższe ceny, na każdy sezon.
O łaskawe liczne zwiedzanie Magazynu upraszamy.

BRACIA KOCH.

2. Miodowa 2. r—666

Nowo-otworzona

FABRYKA PIÓR STRUSICH i FANTAZYJNYCH

F. GLIWIC,

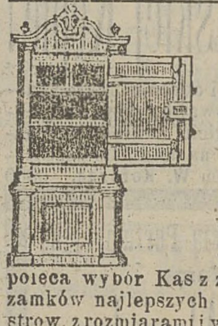
Senatorska Nr 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego, w podwórzu,

otrzymała i otrzymuje ciągle świeże **Modele Paryzkich Piór Strusich i Fantazyjnych Aigrettes i Ptaków.—Kwiaty Paryzkie.**—Jako nowość poleca Fabryka **Modele Kapeluszy z Piór i Kwiatów.**—Ceny niepraktykowanie nizkie.—**Pranie, Fryzowanie i Farbowanie na sposób Paryzki.** r1703

ZARZĄD

Warszawskiej Pralni Bielizny

niniejszem zawiadamia Szan. Publiczność, że dla szerszego rozwoju i wprowadzenia najnowszych na tem polu wynalazków naukowych, tenże zakład z d. 8 Lipca r. b. przeniesionym zostaje na **Nowy-Świat № 4,** (drugi dom od placu Ś-go Aleksandra), dla dogodności zaś Sz. Klijenteli, która dotychczas z zaufaniem zaszczycać raczyła, przy ul. Długiej № 20, otwartym zostaje z d. 1 Lipca r. b. **Kantor przyjmowania i wydawania bielizny, w domu № 32, przy ul. Długiej, zwanym Połkańskie.** 3920



Specjalna Fabryka

Kas żelaznych ogniotrwałych

Edwarda Zürn

ul. Chłodna 18, 3596

poleca wybór Kas z zastosowaniem do tychże zamków najlepszych systemów. Cenniki illustrow. z rozmiarami i wagą wysyłają się franco

---

Jak zawsze najtaniej

poleca

OBICIA PAPIEROWE

w wielkim wyborze

A. REMBIERZ.

Ulica Chmielna № 25. 1649r



Magazyn Mebli
i robót tapicerskich

Witkowskiego,

Elektoralna № 19, wprost szpitala.—Za dobroć roboty ręczy.—Ceny przystępne. 3919

Rs. 8,000 lub 5,000

potrzebne jest zaraz na budowę, gwarancja hypoteczna.—Wiadomość w cukierni p. Popielawskiego, na Podwalu. 4037

!GUMOWE!

Kołnierzyki i Mankiety

polecają w wielkim wyborze

F. Wierzbicki i S-ka

róg Wierzbowej i Trębackiej.

PP. Handlującym odstępuje się znaczny rabat. 1730r

Do sprzedania:

MEBLE ze stołowego pokoju, Kredens, Stół, 8 Krzeseł fotelowych, za rs. 60.

MEBLE salonowe, Sofa, 6 Krzeseł, 2 Fotele palisandrowe, zielonym atrechtem kryte, za rs. 100.

Przejazd № 9, mieszk. 31. 1762r

Do sprzedania:

dwa Biurka kantorowe, sosnowe; 2 mahoniowe Szafy i Szlaban jesionowy.—Tłomackie № 9, mieszk. 11. 1763r



Podwójną Karetę 4088

w dobrym stanie, mało używaną i mocno zbudowaną, ktoby miał do zbycia, zechce zostawić adres swój, wraz z oznaczeniem ceny, w Kantorze Kur. Warsz., pod lit. A. B. C №1363.

Doszło do mojej wiadomości, że kursują weksle jakoby z moim podpisem, lub moim żyro i obraniem miejsca zamieszkania, nie w mojem rzeczywistem miejscu zamieszkania, w miaście Warcie, gub. Kaliskiej, pow. Tureckim. — Dla nie wprowadzania w błąd osób trzecich oświadczam, że żadnych weksli nie podpisywałem, ani żyrowałem, w takowych miejsca zamieszkania prawnego nie obierałem, a zatem weksle kursujące są sfałszowane, o co wystąpię na drogę sądową.

4082 Warszawa d. 27 Czerwca 1882 r.

Wolek Horowicz.

OBIADY PRYWATNE

oraz Pokój z usługą, do odnajęcia. —Bliższa wiadomość: Nowy-Świat 72, mieszk. 9. 4090

WYŻEŁ

5-miesięczny, żółty, końce łap, ogona i piersi białe, na łbie biała łysina i na szyi dwie białe łatki, d. 28 Czerwca zginął w okolicy placu S-go Aleksandra.—Łaskawy znalazca raczy odprowadzić lub dać znać na ul. Wiejską № 12, mieszk. 3, za nagrodą. Nieprawnie przetrzymujący będzie pociągniętym do odpowiedzialnosci sądowej. 4085

Pozostawiono w komis do sprzedania;



Pianino palisandrowe

fabryki Spangenberga, z tonem silnym fortepianowym, kupione półtora roku temu u Gebethnera i Wolffa; Szal turecki, oraz Salopa jedwabna na lisach sybirskich z mufką i kołnierzem sobolowym.— Do pianina paka drewniana.—Ulica Chmielna № 7, mieszk. 2, z bramy na prawo, na dole' od godz. 10 do 12 rano i od 3 do 6 po południu. 4078

Subjekt handlowy

władający językiem polskim, niemieckim i ruskim, który przez 10 lat za granicą, w kraju i Rossji pracował w składach bławatnych, płócien i ubiorów męzkich, co może wykazać jaknajlepszemi świadectwami, poszukuje miejsca zaraz lub od 1 Lipca. W razie żądania może złożyć kaucji do rs. 1.000.—Łaskawe oferty proszę składać w Kantorze Kurjera pod lit. K. K. 4013

Lokale, wozownie i stajnie

od 1 Lipca tanio, w domu nie nowym № 3. róg Mokotowskiej i Pięknej. 3975

BUFET 4069

masiv dębowy, przeszło 6 ł. długości, z szufladami, niedawno na urząd zrobiony, jest do sprzedania.—Senatorska № 6, mieszk. 14.

MEBLE

do sprzedania. — Krakowskie-Przedmieście № 52, na 1-m piętrze. 4071

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania



2 Garnitury Mebli

z salonu, jeden kryty aksamitem, drugi adamaszkowy, jedwabny, Portjery, Urządzenie zupełne jadalnego pokoju dębowe, 2 Szafy orzechowe, rozbierane, oraz prysznic.— Zobaczyć można każdodziennie od godz. 4 do 8 wieczorem.—Ciepła 6, stróż wskaże. 4072

Koncessjonowane przez Rząd Biuro r—1733

Realizacyj Dokumentów Pieniężnych

L. GRUŻEWSKI i S-ka,

Marszałkowska Nr 75, po 8 Lipca Długa Nr 53.

Nabywa weksle, rewersy, rachunki kupieckie i wszelkie dukumenta pieniężne. Sprawy w sądach przeprowadza swoim kosztem tak w Cesarstwie jak i Królestwie.

CIECHOCINEK.

W galerji nowej z rozpoczęciem sezonu kąpielowego, otworzoną została sprzedaż Wód Mineralnych naturalnych.—Wody wydają się zimne i ogrzewane, stosownie do zalecenia lekarzy z dodatkiem soli mineralnej, mleka, serwatki, tak na butelki jak i na abonament tygodniowy, na który zapisywać się można u zarządzającego sprzedażą w Ciechocinku lub w Aptece mojej w Warszawie, o czem mam honor zawiadomić WW. PP. Doktorów, jako też osoby udające się na kurację do Ciechocinka.

r—1621

H. Kucharzewski, Magister Farmacji.

Fabryka zaopatrzoną została w maszyny najnowszych wynalazków poruszanych parą, dzienna produk. 5000 rol.

„POD MERKURYM"

nowo-otworzony hurtowo-detaliczny

SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH,

Senatorska Nr 27, obok kościoła Ś-go Antoniego,

zaopatrzony został w wielki wybór Obić papierowych, począwszy od najtańszych t. j. 10 kop. za rulon; zaś na papierze gruntowanym od 18 kop., które to gatunki znajdują się zawsze w wielkim wyborze na składzie w każdej żądanej ilości, na co zwraca się szczególną uwagę PP. Właścicieli domów.

Również znajdują się Obicia w wyższych gatunkach, które na żądanie podług materyj meblowych wykonywają się. r—833

WODA KOLOŃSKA

Premjowana na wszystkich wystawach świata, 530-r

Franz Marja 4711. Farina w Kolonji,

Perfumy i Mydła Toaletowe.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna na Warszawę, w PERFUMERJI **ALEKSANDRA KOCHA, ul. Krakowskie-Przedmieście Nr 83,** oraz we wszystkich znaczniejszych perfumerjach.

—645—

WINO DEFRESNE Z PEPTONĄ

(Toniczno-Pozywne)

Wino szczególniej przyjemnego smaku używa się najczęściej przeciw:

Niesmakowi,	**Brakowi apetytu,**
Zbyt szybkiemu wzrostowi,	**Chorobom kiszkowym,**
Rozrzedzeniu krwi,	**Konwalescencij, Chorob. nerwowym**
Bladej cerze,	**Suchotom płucnym.**

Doza: Pół kieliszka zwyczajnego przy deserze

PEPTONA DEFRESNE (MIĘSO ROZPUSZCZALNE)

PRZYJĘTA PO KONKURSIE W SZPITALACH PARYZKICH

Nagrodzona na Wystawie Powszechnej w 1878

Doza: 2 do 6 łyżeczek w rosole lub dobrem winie.

DEFRESNE, APTEKARZ Iej KLASSY W PARYŻU WYNALAZCA PANKREATYNY

Sprzedaje się w głównych aptekach.

W Warszawie u pp. Ludwika Spiess i Syn, A. F. Galle i Mrozowskiego.

Fabryka Maszyn i Narzędzi

JAKÓBA FAJANS i S-ki w Warszawie,

ulica Danielewiczowska № 5 (619),

poleca po cenach przystępnych, pod gwarancją dokładności:

Maszyny drukarskie pospieszne i akcydencyjne, ręczne i nożne.
Maszyny litograficzne pospieszne i prasy ręczne.
Maszyny introligatorskie wszelkie, do cięcia, prasowania i gładzenia.
Wszelkie utensylja drukarskie, litograficzne i introligatorskie.

Podejmuje się kompletnego urządzenia:

Drukarń, Litografij i Introligatorni, sporządzając kosztorysy.
Generalna Reprezentacja „Augsburgskiej fabryki Maszyn" na Maszyny drukarskie pospieszne i rotacyjne.
Skład farb drukarskich i litograficznych, bronzów, oraz kamieni bawarskich. r—320

PUCH

piękny, świeży, biały i szary,

TANIO,

jak również prawdziwy

EDREDON z Norwegji

i wybór **PIERZY**

własnego darcia,

poleca **specjalna** sprzedaż Puchu na **STAREJ POCZCIE, pod ZEGAREM.** Wchód od Nowo-Senatorskiej, wprost hotelu Rzymskiego.

UWAGA. Przyjmuje się **stale PIERZE DO DARCIA,** od najmniejszej do największej **ilości.** 792

1651

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwyh dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.



!Piękność Twarzy!

WODA Z KWIATU LILIOWEGO

« EAU DE FLEURS DE LYS, »

wynaleziony przez Planchais-Riétec w roku 1847,

Odróżnia się od wszelkich podobnych kosmetyków, zwanych « Eau de Lys » i pudrów mokrych tem, że wyrabiany jest z samych kwiatów lilii. Posiada przeto prawdziwe zalety dodania płci rzeczywistej białości lilii i wydelikatnienia twarzy, które utrzymuje aż do późnej starości. Jednocześnie usuwa z twarzy niemiłe piegi, plamy żółte i czerwone, nieznośne krostki i pryszczyki, jakoteż opierzchnięcie skóry i oparzeliznę.— Przy każdej flaszce znajduje się przepis użycia. Cena za flaszkę Rs. 1 Kop 65.

Główny Skład w Perfumerji

ALEXANDRA KOCHA,

83, KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE, 83,

Nagrody rs. 50.

D. 26 b. m. zgubiono rs. 252, 2 sztuki po rs. 100, 2 po 25, i 2 po 1 rs.— Uprasza się sumiennego znalazcę o zwrot takowych za powyższą nagrodą na Czystą № 6, do sklepu p. Alfreda Orthwein. 4073

Stancja dla uczni

w domu familijnym, za rs. 200.—Nowy-Świat № 72, mieszk. 9. 4055

OSOBA przyzwoita 4054

życzy sobie wyjechać na wieś na lato do domu familijnego, za wynagrodzeniem z jej strony.—Wiad. Marjańska № 3, mieszk. 21.

PP. Stolarzom, Stelmachom i Bednarzom,

poleca się nowo-otworzony

SKŁAD DRZEWA

PIECHOWSKIEGO i S-ki

ul. Ciepła Nr 1030B,

pomiędzy ul. **Krochmalną i Grzybowską,** naprzeciwko placu, na którym stoi Rajtszula. 1421

Pracownia Sukien i Ubiorów damskich „ADELI" Świętokrzyzka № 7, przyjmuje jak lat poprzednich, tak i w r. b. do roboty suknie od

RS. 2

i wyżej, oraz wszelkie roboty w zakres tualety damskiej wchodzące, wykonywa tanio i gustownie. 3912

OBICIA PAPIEROWE

zawsze najtaniej i w największym wyborze, dostarcza Skład SEWERYNA MAZUR i S-ki,

przy Placu Teatralnym, w pałacu dawniej Blanka. 1012

DLA AMATORÓW,

eleganckie i leciuchne ubranie.

DO SKŁADU ADAMA SZKOPEK

Leszno Nr 12, w Warszawie,

nadszedł z Kiachty oczekiwany transport, prawdziwie czysto **jedwabnego płótna chińskiego,** zwanego **cze-su-in** na **męzkie letnie ubrania,** oraz **cze-su-cza** na **damskie suknie,** znanego ze swej dobroci i nieograniczonej trwałości, pierze się jak każde inne płótno i koloru nigdy nie zmienia, o czem Szanowna Publiczność się już przekonała.

Ceny przystępne.—Handlującym stosowny rabat. r—1684

Przedsiębierstwo robót Asfaltowych,

oraz

Fabryka Posadzki cementowej i Papy smołowcowej,

Ignacego Gantzwola,

wykonywa wszelkie rodzaje **robót asfaltowych;** układa w kościołach. przedsionkach, sklepach, kurytarzach i t. p, **posadzkę cementową własnej fabryki,** nie ustępującą ani co do trwałości, ani co do kształtów i kolorów posadzce z terra-cotty angielskiej.

Na składzie znajdują **się znaczne zapasy asfaltu,** papy smołowcowej, posadzki cementowej, cement angielski różnych marek i t. p., które sprzedają się przy udzieleniu właściwej informacji.

Ceny możliwie najprzystępniejsze. 3965

KANTOR ULICA KRÓLEWSKA № 41.

Fabryka Tektury Smołowcowej Ogniotrwałej i Asfaltu

LUDWIKA KATZ

w Zawierciu,

Stacja drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej,

poleca swoje przez **Rząd za ogniotrwałe uznane** wyroby, jako to: **Tekturę Smołowcową ogniotrwałą i Asfalt,** i wykonywa z całą akuratnością wszelkie roboty **odnoszące** się do **krycia dachów Tekturą i Holc-Cementem.** Wszelkie **roboty Asfaltowe** uskutecznia najlepszym **Limmerowskim Asfaltem.** 3782

Hurtowy i Detaliczny Skład

WYŻYMACZEK

Angielskich i Amerykańskich,

najtrwalszej konstrukcji, z czysto gumowemi walcami. **Główne tychże zalety: Bielizna nie drze się** jak przy wykręcaniu rękami, **wysycha prędko; oszczędność na czasie i siłach roboczych,** na składzie **walce** angielskie do wyżymaczek.—Reperacje uskutecznia się wciągu 2-ch dni. — Osoby dające pewną gwarancję, mogą miec dane Wyżymaczki na wypłatę. 3964

CENY NIZKIE

w Składzie IGNACEGO GANTZWOHL

Królewska 41, drugi dom od Granicznej.—PP. handlującym odstępuje się rabat.

Warszawskie Przedsiębierstwo Asfaltowe i Fabryka Tektur.

Wobec zbliżającej się pory rozpoczęcia robót asfaltowych i dekarskich, poleca **materjały** i wyroby wyprodukowane w własnych miejscowych fabrykach, a mianowicie:

Asfalt Włoski, Bitum, Gudron, Smołę angielską Terra Cottę, Tekturę asfaltową, Lak asfaltowy,

oraz wyroby z asfaltu prasowanego jako to: **wszelkiego rodzaju**

Rynsztoki, Burty, Bruki i Posadzki.

Zamówienia przyjmują się **WYŁĄCZNIE w Kantorze Administracji przy ulicy Włodzimierskiej № 11a.** 873—r

OBWIESZCZENIE.

Dnia 5 (17) Lipca r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1883 materjału na buty z podeszwami i przyborem, dla Warszawskiej Straży Policyjnej i Straży Ogniowej.

Warunki licytacyjne, oraz wzory, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i Gazecie Policyjnej. r—1690

OBWIESZCZENIE.

Dnia 28 Czerwca (10 Lipca) r. b., o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy, licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje **na dostawę w 1883 r. sukna dla** Warszawskiej Straży Policyjnej i Straży Ogniowej.

Warunki licytacyjne, oraz próby sukna, mogą być przejrzane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. r-1669

H. KUCHARZEWSKI,

dawniej **F. Sokołowski,**

Główny Skład Wód Mineralnych naturalnych,

wprost ze źródeł sprowadzanych,

przy Aptece, ulica Senatorska Nr 11, wprost Miodowej.

Z pierwszych **tegorocznych,** w odpowiednim czasie przez miejscowe administracje tak rządowe jak i prywatne zarządzonych **czerpań u źródeł, nadeszły od takowych** bezpośredniemi pociągami dróg żelaznych **wody mineralne zarówno krajowe jak i ze wszelkich Europejskich źródeł.**—Równocześnie nadeszły i pomocnicze przy wodach i kąpielach artykuły lecznicze jako to: **szlamy, ługi, mydła, wyciąg z igliwia Krynickiego, sole i pastylki.**

Transporta te w ciągu sezonu uskuteczniane będą co kilka tygodni, ażeby zawsze świeżemi wodami ekspedycja dopełnioną była.

Broszury oryginalne, ze źródeł nadsyłane, dołączane są do każdego obstalunki **bezpłatnie,** o czem mam honor zawiadomić W.W. PP. Doktorów, jako też osoby, używające kuracji **wodami mineralnemi.**

Wody ze składu mego otrzymywane, są w wielu **Aptekach** Warszawskich, oraz **w Aptekach** prowincjonalnych, tak w Królestwie jako też i w Cesarstwie, również i w Zakładach leczniczych kąpielowych.

r—1229 **H. Kucharzewski, Magister Farmacji.**

HOUBIGANT:CHARDIN

Fabrykant perfum, dostawca Dworu Rossyjskiego i Królowej Angielskiej

19, RUE DU FAUBOURG SAINT-HONORÉ, PARIS

WODA HOUBIGANT

WODA TOALETOWA

Najmodniejsza, używana przez arystokrację francuzką

EXTRAKTA:
- FIOŁKI SAN REMO
- HELIOTROP BIAŁY
- KONWALJA
- BIAŁA LILIJA
- PEAU D'ESPAGNE

PUDER OPHÉLIA

Najlepszy ze wszystkich ryżowych pudrów

CRÊME OPHÉLIA

Dla udelikatnienia płci

MYDŁO PEAU D'ESPAGNE

MYDŁO BAUME DE JUDÉE

SACHET PEAU D'ESPAGNE

MYDŁO LAIT DE THRIDACE HOUBIGANT CHARDIN

Najdelikatniejsze z mydeł toaletowych

WYROBY TE ZNAJDUJĄ SIĘ WE WSZYSTKICH GŁÓWNIEJSZYCH PERFUMERJACH

W Warszawie: w Perfumerji Aleksandra Kocha, Krakowskie-Przedmieście Nr 83, obok domu **przechodniego Rezlera.** —225—

Do wynajęcia w każdym czasie

jeden lub dwa duże POKOJE

z porządnemi meblami i samowarem, za rs. **10** i **15** przy ulicy Marszałkowskiej № 34, mieszkania № 34. 1746r

FABRYKA BILARDÓW Ferdynanda Trotschel

od 8 Lipca 1882 r. przeniesioną zostanie do domu własnego, ul. Czerniakowska, wprost Górnej № 68. 1723r

Dwa Domy murowane

W III Wydziale Sądu Okręgowego w Warszawie, sprzedane będą w drodze publicznej licytacji: 1) w d. 23 Czerwca (5 Lipca) r. b. dom przy ulicy Pokornej pod № 2191H i 2) w d. 30 Czerwca (12 Lipca) r. b., dom przy ul. Solnej № 817.—Licytacja pierwszego rozpocznie się od sumy rs. 7,500, drugiego od rs 15,000.—O bliższych szczegółach dowiedzieć się można u Komisarza Sądowego Gawryłowa, (Świętojerska № 17), oraz u podpisanego adwokata.—**Jakób Kirszrot**, adwokat przysięgły, (Długa № 21). 4039

Rs. 1,500 kaucji 1743

może złożyć mężczyzna lat 30, bezżenny, poszukujący posady kasjera, magazyniera, komis-voyagera lub rządcy domu, w jakiem przedsiębiorstwie handlowem, fabrycznem lub rolniczem, tak w Królestwie, jako też i Cesarstwie. Wiad. Stare-Miasto 26, mieszk. 12.

Majątek Ziemski 4032

jest do sprzedania, 6 mil od Siedlec na bardzo dogodnych warunkach, w ziemi przeważnie pszennej, z lasem, łąkami dwukośnemi, pastwiskami, z 2 młynami, w ładnem położeniu, z dużym domem mieszkalnym, ogrodem owocowym, zabudowaniami w dobrym stanie, bez służebności.—Bliższa wiad. u B. Zalewskiego, Nowogrodzka 36, od 4—6 po połud.

LANDA 4035

w dobrym stanie, z 4 zapasowemi kołami, do sprzedania, za cenę przystępną.—Wiad. róg Brackiej i Żórawiej, w domu p. Fuchsa.

Kilka Letnich Mieszkań

jeszcze do wynajęcia, za przystępną cenę.—Łazińka, st. Nowo-Mińsk.—Bliższa wiadom. u p. Baranowskiej, Krochmalna № 38. 3966

Nauczycielka Niemka

z patentem, poszukuje miejsca prywatnego w Warszawie, lub na pensji.—Wiad. w Biurze nauczycielskiem **Heleny Dąbrowskiej** Krakowskie-Przedmieście № 43. 4031

W MAGAZYNIE FRANCUZKIM
ulica Hr. Berga № 16.

MONTGOLFIÉRES

balony Paryzkie, (2 łok. 16 do 13 łok. 19 wysokości) wznoszące się łatwo za pomocą ogrzanego powietrza (ceny od 2 rs. 75 k.).

LATARNIE WENECKIE

papierowe, różno-kolorowe, bardzo gustowne

ZABAWKI OGRODOWE

zupełnie nowe i inne w wielkim wyborze.

GRY TOWARZYSKIE

krajowe i francuzkie (nowe). r1240

Na razie!

Różne Meble nowe i używane do sprzedania tanio, z powodu rozwiązania spółki.—Nowy-Świat № 53, w bramie na dole, od 10 rano do 6 wieczór. 3633

Jest do wynajęcia od 1 Lipca 1883 r., na krótszy lub dłuższy czas jedyna egzystująca **w mieście gubernjalnem Suwałkach**

CUKIERNIA 4029

w samym środku miasta vis-á-vis Rządu Gubernjalnego, i na parterze pod piętrem zajmowanem przez miejscowy Klub położona, a z 15 pokoi, kuchni i piekarni składająca się. Reflektanci zechcą adresować do właściciela **Markusa Rosenthala w Suwałkach.**

MEBLI 4022

2 Garnitury, Szeslongi, Sofy, Materace urzędowej roboty, za cenę bardzo przystępną.—Leszno № 15, S. Ługowskiego.

Nauka i wychowanie.

Uczeń Szkoły Handlowej, poszukuje lekcyj, na czas wakacyjny, w Warszawie lub na wsi, oraz przygotowuje do Szkoły Handlowej. Adresy proszę składać w dystrybucji w Resursie Obywatelskiej. Krakowskie-Przedmieście № 58. 8369

Uczeń wyższego kursu klasy fortepianu Instytutu Muzycznego, poszukuje lekcji muzyki. Oferty przyjmuje Kantor Kurjera Warszawskiego lit. N. N. 8397

Student Uniwersytetu, życzy sobie wyjechać na wieś, na czas wakcji, dla udzielania korepetycji. Wspólna № 10, m. 15.

Uczeń klasy VI przygotowuje do gimnazjum. Adresa prosi składać w Kantorze Kur. Warsz. pod lit. F. G. 8384

Nauczyciel prywatny, Polak, posiadający języki klasyczne wykładowo, a niemiecki, ruski i francuzki konwersacyjnie, pragnie wyjechać na wieś, jako korepetytor, na miesiąc Lipiec i Sierpień. Bliższą wiadomość zasięgnąć mogą reflektanci w Księgarni M. Orgelbranda, przy ulicy Senatorskiej № 22.

Nauczycielka potrzebną jest zaraz, znająca język francuzki gruntownie i niemiecki, do wyjazdu na dwa miesiące na wieś. Ulica róg Sosnowej i Chmielnej № domu 60 litera A., mieszkania № 10. 8374

Nauczyciel stały (pedagog), poszukuje się na rok lub dłużej, do 4-ch chłopczyków, w Włocławku: jeden w klasie 3-ej szkół realnych; drugi przygotowuje się do klasy sy 1-ej; dwóch rozpoczyna naukę. Oferty i kopje świadectw należy adresować: Ostaszewski w Włocławku. 849

Nauczycielka młoda, poszukuje lekcji lub korepetycji, oraz pragnie przez czas wakacji przygotować tak do gimnazji jak i zakładów prywatnych do egzaminów z francuzką konwersacją lub bez. Adres Leszno № 17, mieszk. 22, (róg Orlej). 8337

Francuzka, Paryżanka poszukuje obowiązku. Bielańska № 17, mieszkania 5, w chambres garnies u p. Cieślińskiej. 7935

Uczeń Gimnazjum Filologicznego, poszukuje zaraz lekcyj na wieś na wakacje. Przejazd 15, stróż wskaże. 8423

Angielka którąby umiała także po niemiecku, za dobrem wynagrodzeniem potrzebną jest na dwa miesiące. Oferty pod lit. A. K. przyjmuje kantor niniejszego pisma. 8477

Nauczyciel miejskiej trzyklasowej szkoły w Grójcu, poszukuje miejsca na wieś na wakacje, lub odpowiedniego zajęcia w Warszawie. Wiadomość w Grójcu w szkole. 8302

Niemka rodowita, pragnie zajęcia kilka godzin dziennie. Wiadomość: ulica Niecała № 10, mieszkania 11. 8540

Poprawia charakter pisania Krajewski, Wyższy Nauczyciel Kaligrafii, obecnie Krakowskie-Przedmieście № 77, a po 8-m b. m. Żórawia № 1. 8487

Nauczyciel filolog, potrzebny jest od nowego roku szkolnego do szkoły 4 klasowej na prowincji. Wiadomość codziennie w Hotelu Litewskim do 11 rano i od 3 do 7 wieczorem pod № 1. 8495

Osoba młoda, posiadająca patent z III-go gimnazjum, przygotowuje do egzaminów udziela lekcji na godziny. Krakowskie-Przedmieście № 7, mieszkania № 1. 8517

Ważne dla Rodziców! Z upoważnienia władzy edukacyjnej w Szkole prywatnej męzkiej, nowo otworzonej przy ulicy Twardej № 13, oprócz zwykłych nauk, od dnia 1 (13) Czerwca, przysposabiają się uczniowie do szkół rządowych, gdzie także mogą znaleść stałe pomieszczenie wraz z rodzicielską opieką. — L. J. Grabowski. 8541

Posady i prace.

Gospodarz kawaler, który przebywał w niemieckich i polskich gospodarstwach, poszukuje miejsca. Ulica Widok № 14, u pani Chodelskiej. 8470

Poszukuje się Administratora do fabryki na prowincję, z kaucją 5—6000 rs., zabezpieczonych hypotecznie, na bardzo korzystnych warunkach. Wiadomość w Składzie Lamp A. Stenz, pod filarami Teatru. 8453

Osoba zdatna do szycia bielizny na maszynie, potrzebna jest na ul. Leszno № 67, mieszkania 16. 8473

Panny uzdatnione i podręczne potrzebne są do sukien. Bednarska № domu 7, mieszkania № 21. 8455

Panny potrzebne są zaraz do krawieczczyzny. Dzielna № 4, Lange. 866

Panny potrzebne są zaraz do staników garnirowania spódnic, oraz podręczne w pracowni sukien K. Makomaskiej, 1 piętro, Marszałkowska. 8456

Panienki potrzebne są do nauki szycia sukien, do pracowni P. Lebenstein. Bielańska № 12, na 1-szem piętrze. 8422

Człowiek młody, z dobremi świadectwami, poszukuje obowiązku lokaja, w mieście lub też na wyjazd od 1-go Lipca. Adres upraszasię nadsyłać do kiosku na Zielony Plac pod literami J. K. 8444

Panny potrzebne są, do staników i spódnic. Leszno № 29.—M. Horwart. 8361

Rządca potrzebny zaraz, wymagalna kaucja rs. 1000, które będą ubezpieczone na hipotece domu przynoszącego rs. 2,300 rocznie, procent 5 od sta, oraz mieszkanie 2 pokoje i kuchnia z wszelkiemi wygodami, okolica Nowo-Karmelicka. Wiadomość Elektoralna 31, Skład aptecznych Materjałów. 8343

Do Apteki na prowincję potrzebny jest uczeń początkujący, lub już były w aptece z wynagrodzeniem miesięcznem. Bliższa wiadomość przy ulicy Pięknej № 34, u rządcy domu, do godz. 9 rano i od 4 do 7 wieczorem.

Wdowa w średnim wieku, poszukuje miejsca do gospodarstwa domowego, lub jakiego bądź innego zajęcia. Ulica Twarda № 18, mieszkania 9. 8226

Dziewczyna z porządnej familji, znająca się na gospodarstwie i szyciu domowem, potrzebna jest. Wiad. Chłodna 33, m. 3 8208

Panny potrzebne zaraz do fabryki Szmulerskiej. Ulica Marszałkowska 73. 8000

Leśnik patentowany, z Krakowa, we wszystkich gałęziach gospodarstwa leśnego obznajmiony, z chlubnemi świadectwami, poszukuje umieszczenia. Wiadomość: ulica Dobra № 26, drzwi № 58. 8513

Panna potrzebna jest, uzdatniona w Krawieczczyznie. Ulica Sienna № 12, m. № 20, na 1-m piętrze. 8515

Uczeń potrzebny jest, do Jubilera. Ulica Podwal № 22. drugie piętro od frontu. 8523

Panny uzdatnione w krawieczczyznie damskiej, potrzebne do pracowni K. Bielewskiej. Chmielna № 3. 8534

Panna do dziurek potrzebna, a także rozdają się dziurki do domu. Marszałkowska 37, mieszkania 8, front. 8539

Subjekt potrzebny jest, do Składu Wódek. Wiadomość w Kiosku na Pradze. 874

Chłopcy potrzebni są zaraz, do Litografji Henryka Kohna. 3 Elektoralna 3. 877

Panny do staników kompletnie uzdolnione, potrzebne są. Magazyn „Luise", Niecała № 3. 1-sze piętro 8493

Osoba w średnim wieku, pragnie znaleść miejsce do zajęcia się domem lub opieki nad dziećmi. Łaskawe oferty proszę składać do Kantoru Kur. Warsz. pod lit. B. O. 8501

Panny potrzebne są do podpinania tunik. Ul. Dzika № 3 nowy, A. Kucharzewska.

Niemka poszukuje miejsca, która umie szyć i na maszynie Singera i umie krawieczczyznę. Wiad. u stróża, ul. Przechodnia № 5.

Osoba z dobrą rekomendacją, znająca krój, krawieczczyznę, szycie na maszynie, gospodarstwo domowe, życzy przyjąć obowiązek. Wiad. ul. Chłodna № 56, m. 2 8519

Panna do szycia robót dekoracyjnych, potrzebna jest zaraz; oraz Uczeń do zakładu tapicerskiego, ul. Niecała № 1. 8508

2 uczni poszukuje się, jednego do kantoru fabrycznego, a drugiego do interesu agenturo-komisowego. Reflektanci mogą złożyć oferty w Redakcji tegoż pisma pod lit. F. M.

Prasowaczki wysoko uzdolnione, oraz uczennice, potrzebne są pod bardzo korzystnemi warunkami. Ulica Warecka № 6, 1-sze piętro № 3. 8211

Kupno i sprzedaż.

Jest do sprzedania Kareta potrójna i 2 Dorożki, Kocz z fordeklem, Bryczka z budą, wszystko w dobrym stanie i przystępna cena. Wiadomość: ulica Chłodna № 18, u stróża domu. 7912

Zaprawę do podłóg terpentynowo-woskową, funt po kop. 45; lakiery i farby olejne dla pp. malarzy i lakierników, oraz lakiery do podłóg w pięciu kolorach z Zakładów Przemysłowo-chemicznych p. Karpińskiego i p. Lepperta poleca skład fabryczny. Elektoralna № 33, składy komisowe w magazynach: Andrzejewskiego i Nickiego, L. Bernsteina, Centnerschwera, A. T. Gallego, J. Mrozowskiego, A. M. Sierzputowskiego, H. Welta i W. A. Zeuschnera. 654

Meble mało używane, do sprzedania, garnitur orzechowy, garnitur francuzki, szafy rozbierane, szafki do bielizny, tremo, lustra, biuro, szeslong, kredens, stół jadalny, umywalka, konsolki do kart, łóżka, szafeczki nocne, stolik do samowara, firanki. Sienna № 15, w bramie na lewo, idąc od Marszałkowskiej po lewej stronie. 8378

Meble i Pianino do sprzedania lub wynajęcia razem lub częściowo, mianowicie: Garnitur do salonu, Konsola do kart, Kandelabry, Lustro, Tremo, Szeslong, Szofejzy, Szafy do sukien, Szafki do bielizny, Biurko, Lampy, Kredens, Stół jadalny, Krzesła, Zegar stołowy, Porcelana, Stolik dla chorego do czytania. Wiadomość Plac Ś-go Aleksandra № 12, mieszkania 5. 7617

Kredens dębowy, z ozdobnemi rzeźbami, Stół, 12 Krzeseł, do sprzedania. Pańska № 24 lit. A, mieszk. 13. 8258

Fortepian Kralla i Seidlera, o 7 oktawach rs. 240; drugi o 6 okt. 55 rs.; Szfa do sukień rs. 43; Stół jesionowy rs. 10. Chmielna № 26, m. 19, od 2 do 6. 860

Obuwia damskiego, męzkiego i dziecinnego można dostać tanio, w Sklepie przy ulicy Hożej № 3. 8385

Do sprzedania z powodu nieprzewidzianych okoliczności: Pianino palisandrowe, prawie zupełnie nowe, (jeden miesiąc używane), amerykańskiego systemu za przystępną cenę. Widzieć można codziennie przy ulicy Świętojerskiej № 12, u optyka. 8346

Meble do sprzedania! Duży garnitur Mebli, antyk, materją jedwabną kryty i pięć takichże Portier, mały Garnitur mahoniowy, wełnianą materją kryty; Dywan francuzki, stare olejne Obrazy, Kufry do futer, duży Stół, Huśtawka i Gimnastyka pokojowa. Wiadomość: ulica Elektoralna № 1, m. 9.

Mebli Garnitur kryty aksamitem, fotelikowy, Szafa, Konsola i Lustro do sprzedania Nowy-Świat 46, stróż wskaże. 8329

Meble używane, Sofa, Stół z marmurowym blatem, Lustra w złoconych ramach, Etażerki orzechowe, z lustrami, Żyrandol porcelanowy z bronzami oryginalny, Gzymsy orzechowe rzeźbione, do sprzedania. Królewska № 19, mieszkania 2. 8418

Meble do sprzedania: garnitur orzechowy, Szafy do ubrania, Szafka do bielizny, tremo, biurko, kredens szabowany, szeslong, stół jadalny, etażerki, stoliki konsolkowe, łóżka i inne sprzęty. Twarda № 8A, w nowym domu, wprost Marjańskiej, stróż wskaże. 8466

Dla znawców-amatorów. Rzadkich numizmatów 60, biblioteczka dzieł nowych z szafką i szeslong tanio. Widok 8, m. 5. 8441

Meble z 3-ch pokoi, mało używane, bardzo tanio wyprzedają się. Marszałkowska № 49. stróż wskaże. 8483

Meble zaraz do sprzedania, z powodu natychmiastowego wyjazdu. Ulica Krucza № 13bb, mieszkania 8. 8476

Meble orzechowe, mało używane, garnitur orzechowy, garnitur francuzki, szafy rozbierane, łóżka, szafki do bielizny, szafki nocne, kredens masiv orzechowy, stół jadalny, szeslong, biurko, garnitur napoleonkowy i stoliki konsolkowe do kart. Róg Marszałkowskiej № 26 i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, 1-e piętro, m. № 30. 8482

Fortepian Wiedeński prawie nowy, za rs. 310, do sprzedania, z powodu nagłego wyjazdu. Aleksandrja № 16, m. 7. 7655

Urządzenie sklepowe całe, z towarem lub bez takowego, składające się z trzech dużych Szaf oszklonych, trzech Kontuarów z szufladami, 5 Gabljotek i Maszyny do wybijania liter, do sprzedania każdego czasu. Obejrzeć można codziennie ul. Elektoralna № 23. 8396

Bilard dawniejszego fasonu jest do sprzedania, za rs. 65. Ul. Marszałkowska № 47, w cukierni. 8079

Do sprzedania Szafa oszklona, 2 Gablotki, od 10 do 12, stróż wskaże. Chmielna 8.

Do sprzedania: różne meble i rzeczy. Marjańska № 11, mieszkania 10. 8489

Do sprzedania z przyczyny wyjazdu: Kredens orzechowy duży, mało używany. Ul. Wilcza № 12, stróż wskaże. 8497

Kupuje złoto, srebro i Kwity Lombardowe. Ptasia № 4. m. 30, obok Zimnej, 8212

Krzesła dębowe, rzeźbione, są w wielkim wyborze, od rs. 15 do rs. 2 kop. 50, Szafy dębowe i Stoły. Ul. Bednarska 3. 8363

Jest do sprzedania kilkadziesiąt pudów Miodu lipcowego, czystej patoki, kupującym większemi partjami odstępuje się znaczny rabat. Bliższa wiadomość: ulica Wspólna, domu № 21, mieszkania № 7, od godziny 3 do 5 po południu. 8383

Bryczka masiv, elegancka, do sprzedania. Dzika № 14, w Składzie Węgli. 8394

Suknia lekka pompadeur, wełniana, krepowa, ubrana koronkami, z pierwszorzędnego magazynu, zupełnie nie używana, niżej połowy kosztu, do sprzedania z powodu żałoby. Żórawia № 9, mieszkania 15, od godziny 1-ej do 4-ej. 871

Maszyna Wheelera Wilsona, nowa do sprzedania. Jerozolimska 32, m. 14. 872

Za rs. 60 Suknia faille z atłasem, granatowa, parę godzin tylko użyta. Wiadomość: Niecała № 6, mieszk. № 5, z rana od 9 do 10.

Gazometr potrzebny jest, używany, o pięciu płomieniach, w dobrym stanie. Wiadomość: Przejazd 9, mieszk. 29. 8525

Bardzo tanio do sprzedania: Obrazy starej szkoły, lusterka antyki, dwa duże zwierciadła, świeczniki starożytne, drewniane, rzeźbione. Wiadomość: ulica Szpitalna, domu № 4, mieszkania 4. 8526

Są do sprzedania, z powodu wyjazdu: Fortepian, Firanki, Meble, Dywan duży, Samowary i statki Kuchenne. Miodowa № 10, mieszkania 20. 8530

Do sprzedania: 2 duże lustra, w złoconych ramach, po rs. 25, oraz żyrandol z bronzu, na 16 świec, za rs. 50. Wiadomość: Nalewki № 23, w 2-m podwórzu, mieszk. № 27, zastać można codziennie od 10 do 12. 8535

Do sprzedania: Kanapa, 2 fotele, 6 krzeseł, kryte aksamitem wiśniowym. Wilcza № 17d, na dole, od frontu. 8548

Meble dębowe, z jadalnego pokoju, kredens z marmurowym blatem, wspaniałą rzeźbą, 6 drzwi, stół bilardowy, 12 krzeseł, wszystko amatorskie, nie drogo. Twarda 16, mieszkania 24. 8542

Meble używane i Pościel do sprzedania. Długa 23, mieszk. 25, od 4 do 7 po połud.

Do sprzedania: Garnitur Mebli orzechowych z konsolą za rs. 130. Oglądać można od 10 do 2, Krakowskie-Przedmieście, pałac Kazimierowski, lewy pawilon, schody żelazne drugie piętro. 8494

Fortepian koncertowy czarny, fabryki Besendorfera, jest tanio do sprzedania przy ul Wroniej pod № 18a, mieszk. 14. 8512

Za bezcen! Do sprzedania znaki duże ozdobne, do sklepu wiktuałów i dystrybucji za rs. 10, w tymże domu są meble świeżego fasonu za rs. 55. Ul. Krucza 13bb, m. 1. 8420

Do sprzedania za bardzo nizką cenę z powodu wyjazdu: Łóżko orzechowe, podwójne, z materacem, Toaleta damska mahoniowa. Garnitur porcelanowy stołowy nie kompletny, Lampa i inne drobne przedmioty. Wiejska № 1A, mieszkania 13. 8490

Do sprzedania: Stolik damski rs. 18, lampa rs. 4, samowar z tacką rs. 6, 3 krzesła wyplatane rs. 3, dywan rs. 15, Zegarek budzik rs. 8, kuferek do podróży rs 6. rądle i różne kuchenne sprzęty, szafka kuchenna rs 3. Karmelicka № 14 nowy, drugie piętro, gdzie pracownia 8486

Fortepian palisandrowy, o 6½ oktawach, fabryki Wiedeńskiej do sprzedania za rs. 100. Wiad. Marszałkowska № 6A, m. 3 8488

Meble: Szafa jesionowa, Krzesełka, Stół okrągły, Stolik, za bardzo przystępną cenę do sprzedania. Ul. Śliska № 42. m. 5. 8485

Do sprzedania: różna garderoba męzka mało używana i Futro. Ulica Wilcza № 18, stróż wskaże. 8496

Mebli Garnitur mahoniowych w dobrym stanie, oraz inne meble, są do sprzedania przy ulicy Aleksandrja № 16. stróż wskaże.

Do sprzedania: Suknia nowa, gabryela, kaftaniki: aksamitny i jedwabny; ubranka na głowę, pantofle i parawan. Erywańska № 4, dom Nipanicza, mieszkania № 4; od godziny 10 do 1. 8505

Interesa handl. i majątk.

Adres warszawskiego Zakładu Opakowań i Fabryki parowej: Pak, Skrzyń, Pudełek. Walicow № 1. 636

Sklep Wiktuałów, od lat kilku egzystujący, w skutek zmiany interesu do odstąpienia wraz z mieszkaniem, za cenę bardzo przystępną. Ulica Wielka naprzeciw № 13. 7887

We wsi Jaktorach pod Radzyminem, jest do wypuszczenia wiatrak w dzierżawę, wiatrak ten może być i sprzedanym na rozebranie. Bliższa wiadomość na miejscu. 8386

Ważne dla p. Sztukatorów. Egzystująca od lat paru Fabryka Gipsu, przy ulicy Zajęczej № 4, jest do wydzierżawienia z kompletnem urządzeniem. Wiadomość przy ulicy Żórawiej № 4, od 12 do 2. u p. Orodyńskiego.

Fabryka Pierników jest do sprzedania z powodu wyjazdu, z wszelkiemi narzędziami i z całem gospodarstwem. Jest dużo gospód. Nowy-Świat № 43, wiadomość u właściciela fabryki. 8500

Sklep wiktuałów jest do sprzedania w każdym czasie, za bardzo przystępną cenę. Ulica Pańska № 52/1229. 8281

Poszukuje się dla kupna Folwark, rozległości 400—600 mórg dobrej ziemi, bez szachownic, nieużytków i serwitutów, blizko kolei, bez wszelkiego pośrednictwa, dokładny opis przysłać raczy sprzedający, do Hotelu Saskiego, mieszkania № 5. 8381

Magle do sprzedania, za cenę przystępną. Pańska № 18. 8474

Sklep szewcki z urządzeniem, do odstąpienia. Ulica Elektoralna № 39 nowy, wiadomość w sklepie. 8469

Dom murowany z 4 pokojami, kuchnią, spiżarnią, garderobą, 2 piwnice, zabudowania gospodarskie, jest do nabycia w każdym czasie, w mieście powiatowem Brzezinach, oraz 6 mórg ziemi ogrodowej, w około oparkanione, przy zdrojach i sadzawka, przy ulicy Koluszkoskiej, wiadomość na miejscu.

Adres parowej fabryki palenia Kawy „Pluton", ulica Świętokrzyzka № 9, która sprzedaje Kawę paloną w ziarnkach, jako też mieloną w puszkach blaszanych szczelnie zamkniętych. 753

Restauracja na Nowej wsi, tak zwana Tunel Nowowiejski, jest do odstąpienia, od 1-go Lipca r. b. na dogodnych warunkach, w bliskości stacji tramwajowej, wiadomość na miejscu № 9 Nowowiejska. 8176

Interes przemysłowo-handlowy, w bardzo dobrym punkcie, egzystujący od lat przeszło 20, do sprzedania. Bliższa wiadomość Nowo-Senatorska № 5, mieszk. 10. 8156

Sklep wiktuałów jest do sprzedania. Ulica Piękna № 8. Wiadomość w tym sklepie.

Willa z ogrodem pod Łazienkami, do sprzedania, za rs. 7,000. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 3. 8192

Do sprzedania: Sklep porcelany, fajansu i szkła, połączony z dystrybucją i innym towarem, egzystujący od lat kilku, przy ulicy Marszałkowskiej № 39, wiadomość tamże, w godzinach popołudniowych. 8331

Sklep Dystrybucyjno-Wiktuałowy z wyrobioną klijentelą, dla nieprzewidzianych powodów jest do sprzedania. Bliższej wiadom. zasięgnąć można w dystrybucji Żelazna 17.

Sklep Wiktuałów bardzo korzystny, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Ulica Ogrodowa № 40. 8352

Magle są do sprzedania w każdym czasie za bardzo przystępną cenę Nalewki № 28.

Willa w ładnej miejscowości, z zabudowaniami gospodarskiemi, 11 pokoi, 2 kuchnie, z wszelkiemi wygodami podług teraźniejszych wymagań, z ogrodem fruktowym i warzywnym, cały oom nowo wyrestaurowany, 1½ godziny jazdy szosą od Warszawy, dochodu czyniąca rs. 750 rocznie, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość ulica Biała № 6, m. 5, od g. 4—7, po południu.

Noclegi nocne dla podróżnych z powodzeniem pewnem, do odstąpienia prawie za połowę wartości. Aleja Jerozolimska № 13.

Sklep z urządzeniem, do odstąpienia, lub samo urządzenie, zdatne na dystrybucję, wiktuały i galanterję, oraz wystawka. Chmielna 35, w Dystrybucji. 873

Magle nowe, z mieszkaniem, do sprzedania, z powodu nieporozumień. Wiadomość: Żelazna № 15, w Dystrybucji. 8532

Rs. 15,000 na 8%, jest zaraz do ulokowania, na dom w Warszawie, w Biurze komisowem J. Fedeckiego. Miodowa № 3. 878

Folwark do sprzedania w mieście Łukowie, w ładnej pozycji, przy rzece, na drodze Warsz.-Terespolskiej: Dom nowy, z zabudowaniem gospodarczem, ogrodem owocowym, 2.000 szt. drzewa rodzącego, łąką z 30 fur siana, pasieką, ogrodem warzywnym, z pastwiskiem mórg 10, dochodu czystego rs. 500. Bliższa wiadomość i szczegółowe objaśnienie: ulica Miodowa № 16, u Olszewskiego w Warszawie. 876

Sklep Wiktuałów jest do odstąpienia, za bardzo nizką cenę, w każdym czasie. Ulica Bugaj № 11. 8538

Do odstąpienia tanio, za gotówkę! Sklep tabaczny, w najlepszym punkcie miasta. Urządzenie eleganckie; kontrakt kilkoletni, komorne nie wygórowane. W miejscowości tej samych marek stemplowych i innych sprzedaje się za paręset rubli miesięcznie. Perfumy galanterja, materjały piśmienne i drobiazgi także korzystny znajdują odbyt. Słowem interes rzeczony dla osoby energicznej z kapitałem, może przynieść wielkie korzyści. Jedyny powód sprzedaży, zupełny wyjazd zagranicę. Reflektanci zechcą adresy swoje zostawić w Kantorze Kur. Warsz., pod literami N. N. 4. 8536

Sklep Wiktuałów jest do sprzedania, z powodu zmiany interesów, z kontraktem dwuletnim, w dobrym punkcie, i zaopatrzony we wszelkie produkta. Wiadomość w Kiosku przy Alei Jerozolimskiej, pod lit. M. M. 8531

Magazyn bielizny, płócien i t. p., na pryncypalnej ulicy, bardzo dobrze procentujący, z powodu wyjazdu do sprzedania; kapitał potrzebny około 4,000 rs. Wiadomość: Miodowa № 10, w prawej oficynie, mieszkania № 18/23, od 10—12 z rana. 8533

Mleczarnia jest do odstąpienia każdego czasu, z kontraktem trzyletnim, w bardzo dobrem miejscu na pryncypalnej ulicy, z lokalem w eleganckio urządzonym ogrodzie. Lokal ten może być wynajęty na Restaurację lub Bawarję. Wiadomość w kiosku pod Kopernikiem. 8510

Interes przemysłowy w połączeniu z fabryką parową, jest do nabycia lub wejścia w współkę. Wiadomość w kiosku róg Elektoralnej i Chłodnej. 8509

Sklep Wiktuałów z całem urządzeniem, dobrze procentujący, do sprzedania. Wiadomość ulica Leszno № 67. 8507

Lokale.

Mieszkanie samo w sobie na 1-szym piętrze, z dwoma balkonami, złożone z 6 pokoi. Wszystkie wygody, łazienka. Do najecia od 1-go Lipca przy ulicy Widok № 7a, dom Hr. Konikiera. 8021

Lokal, w którym znajduje się restauracja, istniejąca od lat kilkunastu, oraz Sklep do wynajęcia od 1 Lipca, obok kolumny Zygmunta. Podwal № 2. 8203

Za Żelazną Bramą w domu № 11 przy ulicy Gnojnej, do wynajęcia: 1 Skład duży, 9 wozowni murowanych na składy towarow, 2 lokale mieszkalne składające się z kuchni i 4-ch pokoi. Wiadomość w zarządzie tegoż domu. 8289

Warsztaty, Sklepy oraz dwa Pokoje i kuchnia, Pokój i kuchnia, ceny bardzo nizkie Sienna, przy stacji tramwajowej, za Żelazną 1-szy dom № 6a/1147ł. 8428

Mieszkanie jest do odstąpienia z powodu wyjazdu za nizką bardzo cenę, pojedyńczo lub razem, od 1-go Lipca, może być i z meblami. Chmielna № 9, mieszkania 4, zastać można od 12 do 2. 8443

Lokale mniejsze i większe, stajnia na 4 konie lub krowiarnia, do najęcia każdego czasu za przystępną cenę. Wiadomość przy ul Chmielnej pod № 64c. u właściciela. 8435

Pokój umeblowany z osobnem wejściem na 2-m piętrze, za umiarkowaną cenę. Mazowiecka 11, mieszk. 5, codziennie do godz. 12.

4 Pokoje z balkonem, przedpokój, pasaż i kuchnia, dwie wygódki, na drugiem piętrze, do najęcia każdego czasu za rs. 460. Wiadomość przy ulicy Ogrodowej pod № 11, stróż wskaże. 8434

Mieszkanie, 5 pokoi, kuchnia, przedpokój, wodociąg, do najęcia od 1-go Lipca, rs. 480, róg Mokotowskiej i Placu Trzech Krzyży № 21, 1-sze piętro. 8454

Do wynajęcia od Ś-go Jana r. b., przy ulicy Świętokrzyzkiej pod № 9, dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, za rs. 300 rocznie; dwa pokoje z garderobą, bez kuchni, za rs. 200 rocznie; jeden pokój kawalerski, za rs. 100 rocznie. 8202

Do wynajęcia od 8-go Lipca: Pokój obszerny, z osobnem wejściem, z meblami, lub bez takowych, na żądanie może być dodany drugi. Aleksandrja 12, m. 25, 1 piętro.

Pokoi 5, z wygodami, zaraz do najęcia, na 1-m piętrze, zupełnie odnowione. Zielna 26. 7918

Pokój z meblami lub bez, na żądanie i kuchnia, do wynajęcia na dwa miesiące. Żórawia № 11. 8219

Do wynajęcia przy ul. Nowy-Świat № 4, od 1 Lipca, 8, 4 i 3 pokoje z kuchniami i wygodami, oraz i sklepy. 6838

Lokale obszerne i tanie, z 4, 3 i 2 pokoi, z wodociągiem, zlewem i klozetem, na Żórawiej № 33. 7884

Lokal na bawarję lub szynk, składający się z 4-ch pokoi, kuchni i ogródka, przy rogu ulic: Solec i Jerozolimskiej № 4, do wynajęcia od 1 Lipca r. b., za rs. 600 rocznie.

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ulicy Jerozolimskiej № 4, róg Solca: 2 pokoje, przedpokoik i kuchnia, na 1-m piętrze, rocznie rs. 200; takiż lokal na 2-m piętrze rs. 180; trzy pokoje i kuchnia, na 3-m piętrze rs. 150; jeden pokój i kuchnia, na 1-m piętrze i takiż lokal na 2-m piętrze, po rs. 100.

Sklep obszerny z wystawą, przy ulicy Nowy-Świat № 3, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. Wiadomość na miejscu lub przy ulicy Siennej № 3, mieszkania 3. 8210

Mieszkanie do wynajęcia za rs. 14 miesięcznie, składające się z trzech pokoi i kuchni, na 1-szem piętrze, z meblami i sprzętami kuchennemi od 1-go Lipca na dwa miesiące. Ul. Wspólna № 21, m. 16. 7877

Pokoj z meblami, balkonem, od Lipca do Września. Plac Zamkowy № 97, od frontu, mieszkania 5, nad Apteką. 8256

Ceny zniżone. Od 1 Lipca za mieszkania: dwa pokoje, przedpokój i kuchnia, 10 do 11 rs.; Pokój, kuchnia, 7 do 9 rs.; pokój familijny 5 do 6 rs.; suterena dwuizbowa 5 rs. miesięcznie. Zdrowe powietrze. woda wyborna do gotowania i zlewy. № 87 domu, w Alei Jerozolimskiej, obok Żelaznej. 7552

Żórawia 12 bez litery, róg Kruczej: 2 lub 3 pokoje, przedpokój i kuchnia od strony słonecznej, na 1-szem piętrze od frontu, z bardzo dododnym rozkładem, są do najęcia od 1-go Lipca rocznie lub kwartalnie, za przystępną cenę. Wiadomość Nowy-Świat 18, u pani Malinowskiej. 8388

2 Pokoje z przedpokoikiem, kuchnią i piwnicą, do wynajęcia, w cenie od 160 do 190 rubli na rok. Podwórze obszerne, okna na ogród. Nowolipki 32B, oraz mieszkania dla pojedyńczych osób. miesięcznie. 8400

Mieszkanie Letnie, jeszcze do wynajęcia, dwa pokoje i kuchnia, przy stacji Ruda Guzowska, pod samym lasem. Wiadomość: ulica Hoża № 30a. mieszk № 2. 8522

Do odnajęcia od 1 Października r. b., z powodu nieprzewidzianych okoliczności dziewięć Pokoi, z wszelkiemi wygodami, na 1-m piętrze, od frontu, za 1,200 rubli rocznie. Alea Jerozolimska 32, m. 9. 870

Pokoje dwa z kuchnią, i piwnicą, oraz dwa pokoje z gankiem i piwnicą, są do wynajęcia od 8 Lipca r. b. Ul. Bednarska № 9.

8 Pokoi, 2 kuchnie, w ogrodzie, wraz z tymże ogrodem; 5, 3, 2 i 1 pokój z kuchniami i oknami, od frontu i od ogrodu, do wynajęcia od 1 Lipca. Ul. Nowy-Świat № 12.

Do wynajęcia od 8 Lipca 1882 r., od frontu, na 1-m piętrze 5 pokoi z balkonem, przedpokój i kuchnia. Na 3-m piętrze 2 pokoje i kuchnia, ze zlewami i wodociągami. Ul. Żórawia, domu № 17, u stróża Jana. 8543

3 Pokoje, przedpokój i kuchnia, zlew, wodociąg, na parterze, umeblowane, do odnajęcia każdego czasu, do listopada. Nowy-Świat 39, dom Lewentala, wiad. u Rządcy.

Lokal mniejszy i większy, oraz Stajnie i Wozownie, są do wynajęcia przy ulicy Instytutowej № 4 i 6. Wiadomość na miejscu lub u właściciela przy ul. Miodowej 11.

Pokoje 3 lub 4, z kuchnią, drwalnią i piwnicą, do wynajęcia od 1 Lipca r. b., przy ul. Nowolipie № 3, na 2 piętrze. 8498

2 Pokoje i kuchnia rs. 14 miesięcznie, 1 Pokój i kuchnia rs. 10, Pokoik kawalerski rs. 4 Złota № 28. 8499

Doniesienia rozmaite.

Sklep na pryncypalnej ulicy, do wynajęcia każdego czasu, oraz do odstąpienia Fortepian, w dobrym stanie, za rs. 150. Wiadomość: Elektoralna 27, w Restauracji. 8288

Sklep do wynajęcia, oraz dwa pokoje i kuchnia, Chmielna drugi dom od Marszałkowskiej № 33. Tamże potrzebne rs. 4,000 na 1 numer hypoteki, bez pośrednictwa. 8427

Prysznic zimny ulepszony. Kąpiele Diana, Chmielna 9. Cena kop. 15. 8351

Poszukuje się Towarzyszki do Rabki, na wspólny koszt. Chmielna, róg Sosnowej № 60a, m. 12, od 3 po południu. 8479

Froter przyjmuje wszelkie obstalunki na zaprawianie podłóg i posadzek w różnych kolorach masą woskową, terpentynową, mycie pokoi i okien; pośpiech i akuratność w wykonaniu; ceny możliwie umiarkowane. Krucza № 12, róg Alei Jerozolimskiej. J. Kewicz. 8395

Poszukuje się dla wyjeżdżającej do Karlsbadu Panny, towarzyszki na koszt wspólny. Wiadomość ulica Hoża 24, mieszkania 3, od godziny 10 rano do 8 wieczór. 8514

Rządca domu z kaucją rs. 3000, zgłosić się zechce do Kantoru Loterji, ul. Marszałkowska № 56, przy hotelu Marenża. 8516

Fabryka Rękawiczek K. Przygodzkiego, poleca wyroby po bardzo przystępnej cenie. Ulica Ordynacka № 8. 8511

Zakład Fryzjerski, wyłącznie dla Dam, przyjmuje wszelkie wyroby w zakres Fryzjerski wchodzące. Ul. Nowy-Świat № 55.

Froter wypraktykowany, podejmuje się obstalunków terpentynowych i woskowych, faro z jaknajwiększą akuratnością wykonywa. Ulica Świętokrzyzka 25, wiadomość u stróża. 8545

Dziewczynka 2-letnia do oddania na własność. Jerozolimska 17, mieszk. 8. 875

Akuszerka O. Gumińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za umiarkowaną cenę. Ulica Szpitalna № 2, m. № 14.

U Akuszerki Karpińskiej, Osoby spodziewające się słabości lub przybyłe na kurację, mogą znaleść wygodne pomieszczenie w osobnym i wspólnym pokoju, troskliwa opieka, cena umiarkowana. Krakowskie-Przedmieście № 12. 7727

U Akuszerki B. M., przy ulicy Królewskiej, pod № 23, jest Pokoik z meblami i z osobnem wejściem do wynajęcia, dla osób przyjeżdżających na kurację. Przyjmuje także zamówienia na wyjazd. 8023

Mamka jest u akuszerki A. Bylińskiej, ul. Elektoralna № 24 domu, 6 mieszk. Tamże jest Dziecię do wzięcia na własność. 8107

Mamki wiejskie i miejskie, ze świeżym i starszym pokarmem, są u Akuszerki. Ulica Hoża № 3. 8537

Mamki ze świeżym i starszym pokarmem, bez długu, u Akuszerki. Marjańska 3.

Mamki ze świeżym i starszym pokarmem, są u Akuszerki. Grzybowska № 22. 8551

Mamka młoda, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki J. Kwiecińskiej. Ulica Chłodna № 11. 8521

Zgubiono w niedzielę o godzinie 5 po południu w alei Westchnień w Saskim Ogrodzie, w Pudełku Laudrine'a Paciorki kryształowe, oraz krzyżyk złoty z koralem; uprasza się o zwrot do Apteki Popiel: Wilczyński, Aleja Jerozolimska, za nagrodą jaka będzie żądana. 8359

Nagrody rs. 2. za odniesienie pod № 21, mieszkania 5, Aleja Jerozolimska, Książki p. t.: Katolickie nabożeństwo, zostawionej we Czwartek na ławce w Ogrodzie Saskim.

W przejeździe szosą Nowo-Mińską zgubiony został Pugilares z niewielką kwotą pieniężną i notatkami, w którym obok tego znajdował się Bilet, czyli pozwolenie na broń, wydany pod datą 7 Lutego r. z. za № 181 na imię Stanisława Miłobędzkiego, urzędnika zarządu pałaców Cesarskich w Warszawie, znalazca proszony jest o nadesłanie takowego pod adresem Wójta Gminy Mokotowa w Sielcach, za rogatkami Belwederskiemi. 8502

Zgubiono książeczkę francuzką do nabożeństwa, czarno oprawną. w Saskim Ogrodzie na ławce przy studni, lub w ogródku wód. Łaskawy znalazca przez wzgląd, że to droga pamiątka, raczy zwrócić za nagrodą do sklepu Józefa Romana, róg Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej № 18. Tamże można się dowiedzieć o pokoju przy familji, dla osoby płci żeńskiej. 8491

Nagrody rs. 5. Dnia 26 b. m., o godzinie 2 po południu, zginął w Botanicznym Ogrodzie Pies, mops, ślepy na jedno oko, z obrożą i znakiem na szyi. Uprasza się odprowadzić go, za powyższą nagrodą, na ulicę Mokotowską № 16a, do stróża Błażeja. 8520

Psa kto odprowadzi zaginionego, cetra angielskiego, białego, z uszami żółtemi, pod № 17d, na ulicę Wilczą, od frontu, na dole, otrzyma nagrodę. 8549

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.— Варшава 19 Іюня (1 Іюля) 1882 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Sekretarz Redakcji Tadeusz Czapelski.—Wydawca Gustaw Gebethner.